

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 1

Wojciech Morsztynowski - Warszawa, Plac Stachki 24/25

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ

PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

T R E Ś Ć Z E S Z Y T U

	STR.		STR.
POŻYCZKA KOLEJOWA — C. P.	663	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM: ORZECZNICTWO SĄDOWE	685
„KONKURENCJA” PORTÓW NIEMIECKICH— <i>WŁ. GIEY- SZTOR</i>	665	KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	685
WOBEC KONTRPROJEKTU „ANSCHLUSSU”— <i>DR. T. ŁY- CHOWSKI</i>	666	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	686
ŻYCIE GOSPODARCZE:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		PODATKI I OPŁATY	687
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	669	MONOPOLE	689
PRZEMYSŁ NAFTOWY	669	KREDYT.	689
PRZEMYSŁ WŁOKIENNICZY	669	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	689
PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY	669	Z BANKU POLSKIEGO	691
ROLNICTWO	669	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Organizacja spółdzielczego przemysłu mleczarskiego — <i>E. W.</i>		MOŻLIWOŚCI WPROWADZENIA TARYFY CELNEJ W ANGLJI — <i>A.</i>	692
HANDEL.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
HANDEL ZAGRANICZNY	671	OGÓLNE	694
Z zagadnień polskiego handlu zamorskiego — <i>W. Diamand</i>		FRANCJA	697
Bilans handlowy w marcu 1931 r. — <i>W. St.</i>		BELGJA	697
HANDEL WEWNĘTRZNY	674	NIEMCY	698
Ruch ceł w lutym 1931 r. — <i>D.</i>		SZWECJA	699
TARGI I WYSTAWY	677	FINLANDJA	699
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	678	RUMUNJA	700
RYNEK AKCYJNY	680	WĘGRY	700
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	681	TURCJA	700
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	681	Z. S. R. R.	700
Zakończenie rokowań o pożyczkę kolejową — <i>J.</i>		PERSJA	701
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	682	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	701
W sprawie inwestycji wodno-komunikacyjnych — <i>Inż. K. Peszkowski</i>		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	702
POCZTA I TELEGRAF	684		
Rozwój Gdyni w świetle statystyki pocztowej — <i>P.</i>			

POŻYCZKA KOLEJOWA

ROKOWANIA o uzyskanie miljarda franków pożyczki francuskiej na dokończenie linii kolejowej Górny Śląsk—Gdynia i wybudowanie odnogi kolejowej Siemkowice—Częstochowa zostały sfinalizowane. Warunki finansowo-techniczne pożyczki uzyskały aprobatę Rządu i projekt odnośnej ustawy w tej sprawie, jak tego wymagają przepisy konstytucji, został wniesiony do Izby Ustawodawczych. Po przyjęciu ustawy przez obie Izby i opublikowaniu jej w przepisowej drodze sprawa pożyczki wejdzie w fazę realizacji.

Doprowadzenie do końca pożyczki kolejowej należy ocenić jako sukces polskiej polityki gospodarczej, zarówno pod kątem widzenia posunięć wewnętrznych,

jak i rynków zagranicznych. Dla oceny tej sprawy, jak każdego zjawiska gospodarczego, mogą być stosowane różnorodne kryteria, i w zależności od nich mogą być wysnute również różnorodne co do jej znaczenia wnioski. Za najgorsze wszakże kryterjum należy uważać demagogię polityczną, którą próbują stosować partje opozycji przeciw rządowej. Tem bardziej należy się przeciwko tego rodzaju kryterjum zastrzec, że nabrało ono w niektórych dziennikach opozycyjnych charakteru dość dziwnej metody, skoro przynajmniej zawartej umowie o pożyczkę wszelkie gospodarcze plusy, lecz mimo to usiłuje się wytworzyć koło niej atmosferę nieufności, jako do złego interesu finansowego, oczywiście, dlatego tylko chyba, że pożyczkę

tę uzyskał Rząd obecny. Jesteśmy bowiem przekonani, że gdyby tak np. opozycja, będąc u władzy, uzyskała taką pożyczkę, to prasa jej ogłosiłaby to za epokowy triumf gospodarczy. Jest to znana „metoda murzyńska”, uznająca, że dobrze jest, kiedy my zabieramy komuś żonę, ale źle jest, kiedy nam żonę zabierają.

Jeśli odrzucić takiej wartości ocenę znaczenia nowej pożyczki kolejowej, to możemy rozpatrywać jej wartość pod względem finansowym, komunikacyjno-technicznym i gospodarczym. Zanim omówimy wszakże na łamach naszego pisma pożyczkę pod dwoma pierwszymi względami, pozwolimy sobie w niniejszym artykule uwypuklić jej ogólne znaczenie gospodarcze dla kraju. A jeśli obieramy teraz ten kąt patrzenia na pożyczkę, to czynimy to w świadomości, że jej znaczenie dla całości stosunków gospodarczych kraju daje właściwy przekrój jej wartości i rzuca światło na całość efektów gospodarczych, które z działania tej pożyczki wypłyną.

Omawiając znaczenie gospodarcze pożyczki, możemy wszystkie momenty, odnoszące się do tego zagadnienia, uszeregować w trzy grupy: znaczenie pożyczki bezpośrednie, jako zdobycia środków na szybsze dokończenie budowy wielkiej arterji komunikacyjnej; wpływ jej pośredni na ożywienie życia gospodarczego kraju, oraz pewne dodatnie efekty finansowo-skarbowe, które w konsekwencji także przyczynią się do polepszenia ogólnych stosunków gospodarczych w Państwie.

Nowa pożyczka kolejowa przede wszystkim umożliwi realizację jej głównego celu, t. j. dokończenie ważnej pod względem gospodarczym linii kolejowej, łączącej zagłębie węglowe z morzem Bałtykiem. Zrealizowanie tej arterji komunikacyjnej zmniejszy trasę kolejową między Górnym Śląskiem a naszymi portami i skróci w ten sposób czas przebiegu pociągów towarowych, które musiały zająć ku Gdyni i Gdańskowi okólną drogą kolejową. Zbliżenie komunikacyjne naszego zagłębia węglowego do wylotu na morze umiżli lepsze wyzyskanie taboru kolejowego, potani transport, a także otworzy większe możliwości przewozów tranzytowych z państw południowych na morze Bałtyckie. Wszystkie te efekty wpłyną niewątpliwie na wydatne ożywienie tempa gospodarczego kraju i przysporzą życiu gospodarczemu znacznych zysków. Przede wszystkim zaś wpłyną na wzmoczenie się ruchu w obu naszych portach morskich, co z kolei rzeczy ożywi w odpowiednim stopniu obroty naszego handlu morskiego. To są właśnie bezpośrednie dodatnie skutki uzyskanej pożyczki.

Niemniejsze jest i pośrednie znaczenie tej pożyczki dla życia gospodarczego. Wprowadzi ona na nasz rynek gospodarczy miliard franków. Pomijając już znaczenie tego wpływu na polepszenie stosunków w kredycie i ogólne ożywienie finansowe, należy uświadomić sobie, że pożyczka ta w znacznej części

wpłynie do kas naszych przedsiębiorstw, wytwarzających materiały budowlane, gdyż w warunkach pożyczki zastrzeżone jest, że do budowy omawianej kolei będą użyte materiały polskie. To ożywienie przemysłowe zwiększy z kolei rzeczy popyt na rynku pracy i wpłynie na obniżenie stanu bezrobocia, a więc wpłynie na wzmoczenie wewnętrznych możliwości konsumpcyjnych. Tem bardziej to nastąpi, że warunki pożyczkowe zastrzegają zatrudnienie i bezpośrednio przy budowie kolei robotników i techników polskich. Te więc dodatnie efekty pożyczki kolejowej skoncentrują się z jednej strony w dziedzinie ożywienia na rynku wytwórczości i pracy, a z drugiej strony na rynku spożycia, co także dodatkowo ożywi wytwórczość. W pewnej mierze wpłynie to niewątpliwie na dalszą zwyżkę cen pldów rolnych.

Powyżej scharakteryzowaliśmy wpływ pożyczki na życie gospodarcze. Będzie ona miała także dodatni wpływ na nasze stosunki finansowo-skarbowe. A mianowicie: odciąży budżet inwestycyjny przez zwolnienie odpowiedniej kwoty, przewidzianej w budżecie na dokończenie omawianej kolei; wprowadzi do budżetu pewne sumy, które zwiększą możliwości wydatkowe Skarbu i ułatwią spłatę naszych zobowiązań zagranicznych, a więc wpłyną dodatnio na układ naszego bilansu płatniczego. Te oczywiście efekty z kolei rzeczy wywrą również wpływ dodatni na życie gospodarcze.

Reasumując, mamy możność stwierdzić, że zawarta transakcja pożyczkowa jest pod względem ogólnogospodarczym zdrowa, bo pożyczka jest przeznaczona na cele produkcyjne, inwestycyjne o charakterze wielkiego znaczenia publicznego, warunki zaś umowy o pożyczkę składają ciężar kosztów tych inwestycji na barki nietylko jednego współczesnego pokolenia, które i tak dźwiga na sobie brzemie budowy całej państwowości polskiej, ale także pociągają do współudziału w tej inwestycji i pokolenie następne, które w pełni spożyje owoce pracy obecnego pokolenia i któremu z pewnością będzie łatwiej dopełnić zaciągniętych przez ojców zobowiązań.

Odkładając do następnych zeszytów Tygodnika omówienie znaczenia finansowego i komunikacyjnego pożyczki, korzystamy wszakże ze sposobności dla podkreślenia, że sfinalizowanie transakcji pożyczkowej wzmaga zaufanie do nas na rynkach kredytowych światowych i w dalszym ciągu pogłębia te perspektywy gospodarcze, które otworzyły przed nami poprzednie pożyczki, tem bardziej, że obecna pożyczka zaciągana jest na lepszych warunkach kredytowych od poprzednich.

Udzielenie Polsce kredytu przez tak ostrożny kapitał francuski dokumentuje zaufanie, jakim nadal darzy Polskę świat zagraniczny.

Spodziewa się poza tem należy, że ta pożyczka poślebi dalej, na coraz lepszych warunkach, nasze możliwości kredytowe na rynku francuskim.

C. P.

„KONKURENCJA” PORTÓW NIEMIECKICH

DR. KROHNE, b. Minister Komunikacji Rzeszy Niemieckiej, obecnie Dyrektor Naczelny portu w Szczecinie, wygłosił przed paru dniami wobec przedstawicieli niemieckich kół gospodarczych oraz władz państwowych obszernie sprawozdanie ze swej działalności na nowym stanowisku, przyczem powiedział m. in., co następuje¹⁾:

„Ich habe meine Tätigkeit unter dem Gesichtspunkt des Kampfes gegen den Hafen Gdingen und damit um den Korridor übernommen und bin von der Voraussetzung ausgegangen, dass dieser Kampf nur von Stettin aus mit Erfolg geführt werden kann...”

i dalej:

„... es war zunächst notwendig, alle Staats- und Reichsbehörden auf diesen Gesichtspunkt einzustellen. Dies ist erfolgreich geschehen”.

W dosłownym tłumaczeniu przytoczone wyżej ustępy brzmią, jak następuje:

„Rozpocząłem moją działalność pod kątem widzenia walki przeciwko portowi w Gdyni, a tem samem o korytarz, przyczem wyszedłem z założenia, że walkę tę można prowadzić skutecznie jedynie ze Szczecina...”

i dalej:

„... było przedewszystkiem konieczne nastawienie na ten punkt widzenia wszystkich władz państwowych. To zostało z powodzeniem osiągnięte”.

Każdy Polak, któremu nie są obce nasze poczynania na morzu, powinien dobrze sobie zapamiętać powyższe słowa. Wybitny niemiecki mąż stanu publicznie — i powiedzmy dosyć naiwnie i nieostrożnie — przyznaje się, że poto ściąga towary do Szczecina, dlatego żąda niżek od kolei Rzeszy i ofiar od portu — aby zaszkodzić polskiemu stanowi posiadania na morzu, by tą drogą doprowadzić do rewindykacji przez Niemcy polskiego Pomorza.

Ze strony niemieckiej jest stale podnoszone, że Polska dla czysto politycznych względów — „aus rein politischem Grunde” — buduje Gdynię i tworzy własną flotę handlową. Ktokolwiek bezstronnie przyjrzeć się zechce pracy polskiej nad morzem, łatwo przekona się, że ten zarzut niemiecki jest zupełnie bezpodstawny. Polska buduje się nad morzem i na morzu dla tych samych powodów, co każde inne państwo — bo ma 31 milionów mieszkańców, bo współżyje z całym światem, bo co roku ok. 15 miljo ów tonn towarów sprowadza z za morza lub wywozi za morze, i musi w tym celu mieć zorganizowany odpowiedni aparat komunikacyjny.

Mimo to często bierzemy do serca posądzenie niemieckie i uważamy na to, żeby nasz rozwój morski pod każdym względem był rozwojem naturalnym, żebyśmy, broń Boże, nie narazili się na zarzut niełojalnej konkurencji w stosunku do innych portów czy obcych interesów żeglugowych. Lojalnie więc stwierdzamy np., że te lub inne okręgi naszego własnego

kraju ciężą raczej ku Szczecinowi lub Królewcowi i że nie należy przeciwdziałać ich obrotom z temi portami. Koleje nasze, chcąc dostosować swoje stawki taryfowe do wymagań handlu, z zasady ograniczają się do wyrównania stawek do poziomu stawek konkurencyjnych. Tak samo postępują nasze linje okrętowe. Stosujemy więc w tych wypadkach politykę wyraźnie defenzywną, staramy się jedynie wyrównać warunki konkurencyjne, pozostawiając resztę działaniu okoliczności przyrodzonych. Cóż obserwujemy po drugiej stronie? Na zdrowe gospodarzo usiłowania Polski ściągnięcia do własnych portów bawełny niemieckie koleje odpowiedziały niżką odpowiednich stawek taryfy swojej do granic, nieusprawiedliwionych jakkolwiek kalkulacją. Wyrównaliśmy taryfę na cynk — w Niemczech niezwłocznie zastosowano nową znaczną niżkę. Wyrównaliśmy powtórnie — i Niemcy nazajutrz wpowadziły dalszą niżkę. Port szczeciński dla przeładunku złomu, przy którym robocizna stanowi gros wydatków, pomimo znacznie wyższych kosztów robocizny w portach niemieckich niż w Gdyni, ustanowił stawkę niższą od naszej. Gdzie tu jest granica w tym wyszyciu niżkowym? Przy konkurencji w handlu granicę tę stanowi opłacalność jakiejś usługi, ostatecznie szansa finansowego zgnębienia przeciwnika. Poza tem istnieje zawsze możność porozumienia na płaszczyźnie czysto kupieckiej. Tam natomiast, gdzie cokolwiek jest robione dla celów politycznych — granicy ustępstw i ofiar wogóle niema. Tak właśnie wygląda „walka konkurencyjna” portów niemieckich w stosunku do portów polskich. O tem dobrze wiedzą ci wszyscy, którzy z handlem morskim mają u nas do czynienia. Obecnie, po odsłonięciu przez P. Krohnego pobudek jego działalności „gospodarczej” — wiedzieć już o tem będzie chyba każdy w Polsce.

Czyż możemy w takiej sytuacji zachowywać się biernie? Czy możemy spokojnie patrzeć, jak towary polskie uciekają na Szczecin, dlatego tylko, że niemieckie taryfy kolejowe lub stawki przeładunkowe w portach niemieckich są znowu i znowu tańsze od najtaniej i najsumienniejsz wy kalkulowanych stawek naszych własnych? Przecież w obecnym stanie rzeczy różnica w kwocie przewozu, którą kupiec polski pozorowałby skierowanie towaru na Szczecin, byłaby niczem innym, jak zapłatą za poparcie niemieckiej akcji o korytarz pomorski. Kupcy nasi i przemysłowcy powinni o tem pamiętać, a nasza opinja publiczna powinna im o tem przypomnieć.

Zapewne politycy niemieccy nie będą wdzięczni Panu Krohne za zdekonspirowanie ich akcji antypolskiej. Myśmy powinni cieszyć się z faux pas P. Krohnego: może nareszcie nasi oportuniści i przesadni lojaliści ujrzą właściwe oblicze konkurentów Gdyni.

W odpowiedzi na surmy bojowe P. Krohnego zwiększymy tempo pracy nad morzem. Bezpośrednią zaś odpowiedzią na wezwanie niech będzie hasło: ani jedna tonna towarów z Polski czy dla Polski nie powinna odtąd pójść na Szczecin.

¹⁾ Powtarzamy za „Hansq” Nr. 15/1931, str. 611.

WOBEC KONTRPROJEKTU ANSCHLUSSU

OD SZEREGU dni obiegają prasę europejską wiadomości o mającym nastąpić w czasie zebrania majowego Komisji Paneuropejskiej w Genewie wystąpieniu francuskiego Ministra Spraw Zagranicznych, P. Arystydesa Brianda, z formalnym kontrprojektem przeciwko niemiecko-austrjackiemu porozumieniu gospodarczemu. O samym projekcie, rzecz prosta, niewiele jeszcze w tej chwili można się dowiedzieć szczegółów. Faktem jest jakoby tylko, iż opiera się on na koncepcji „szerokiego” porozumienia gospodarczego w Europie, a więc obejmującego bądź cały nasz kontynent, bądź znacznie większą jego część i dlatego odbiegającego znacznie od koncepcji niemieckiej, gdzie regionalizm gospodarczy stanowi oś główną pomysłu. Widać z tego, iż ze strony Francji z jednej strony zajmuje się stanowisko negatywne wobec planów niemiecko-austrjackich, z drugiej strony jednak — nie zamierza się planom tym przeciwdziałać w drodze czystej negacji i dyplomatycznych „demarches”, lecz konkretnymi propozycjami.

Dla zrozumienia istoty starcia, jakie nastąpi w Genewie pomiędzy koncepcją niemiecką i kontrprojektem P. Brianda, trzeba przejść pokrótce dzieje tej całej akcji dyplomatycznej, jaka rozwinęła się od połowy r. ub. wokół projektów naddunajskich państw rolniczych, szukających dla siebie odpowiednich rynków zbytu w zakresie głównych swych produktów eksportowych, t. j. zbóż. Jest to tem ważniejsze, iż na tle projektów tych istnieje dotychczas i u nas i gdzie indziej wiele niedomówień i wskutek tego wiele opinii niezupełnie słusznych lub zgoła fałszywych. Przypominamy zatem, iż na pierwszej konferencji „w sprawie zespolenia akcji gospodarczej” w lutym i marcu r. ub. postawiony został po raz pierwszy w całej okazałości problemat stosunków pomiędzy krajami rolniczymi i przemysłowymi w Europie. Do tego czasu drogi (lub raczej — manowce) międzynarodowej współpracy gospodarczej pod egidą Ligi Narodów ograniczały się do powierzchownych prób „zliberalizowania” europejskiego obrotu towarowego (zniesienie reglamentacji obrotu, obniżenie wzgl. stabilizacja taryf celnych i t. d. i t. d.), nie usiłowały zaś sięgnąć w głąb niedomogań ustroju gospodarczego naszego kontynentu — przede wszystkim zaś do zagadnień, które zwykło się obecnie określać problematem „dwóch Europ — A i B”, a które sprowadza się w swej istocie do stworzenia normalnych dróg rozwojowych dla gospodarstw narodowych całego naszego kontynentu bez specjalnego uprzywilejowywania żadnej z nich na niekorzyść innych. Konferencja lutowo-marcowa 1930 r. (o której „Polska Gospodarcza” w swoim czasie szczegółowo informowała) była jak gdyby punktem zwrotnym w tej akcji, gdyż w wyniku jej ustalono na tle t. zw. protokołu w sprawie przyszłych rokowań, podpisanego dn. 24 marca 1930 r., dość szeroko zakr. sioną ankietę międzynarodową w sprawie przyszłego ustroju gospodarczego Europy, ankietę, gdzie kwestja zasadnicza — stosunek państw przemysłowych i rolniczych — została znacznie szerzej niż dotąd potraktowana.

Już bowiem na konferencji w lutym i marcu r. ub. państwa rolnicze Europy Południowo-Wschodniej wysuwały w dyskusjach na temat projektu „rozejmu celnego”, stanowiącego podówczas hasło dnia w Europie,

swoje wyraźne zastrzeżenia co do polityki handlowej państw przemysłowych w Europie Środkowej. Był to okres, kiedy kryzys rolny zaczął doprawdy silnie dawać się naszemu kontynentowi we znaki, przyczem — z natury rzeczy — państwa o najwyższych kosztach produkcji rolnej, a więc właśnie państwa o przewadze przemysłu w ich strukturze gospodarczej, pierwsze rozpoczęły walkę z kryzysem tym drogą najprostszą, a mianowicie — zaciśnięciem śruby protekcjonizmu rolnego. Pierwsza po owa 1930 r. mija pod znakiem dwóch masowych podwyżek ceł rolnych w Niemczech, noweli celnej w Czechosłowacji, a w lipcu — noweli austriackiej oraz podwyżki ceł francuskich. Naturalne rynki zbytu dla wywozu rolnego, przedewszystkiem zaś — zbożowego, państw rolniczych naddunajskich poczynają się zamykać. Wówczas to rozpoczyna się pierwszy atak tych państw na terenie międzynarodowym o swe prawa. Konferencja lipcowa w Bukareszcie ustala wspólną odpowiedź Rumunii, Węgier i Jugosławii na wspomnianą powyżej ankietę Ligi Narodów w formie żądania preferencji dla produktów rolnych tych państw na terenie Europy. W ślad za nią konferencja rumuńsko-jugosłowiańska w Sinaja precyzuje już niektóre szczegóły. Po „taktu” zapowiedzeniu unii celnej między temi państwami (ani przedtem ani potem o projekcie tym więcej mowy nie było...) oba te państwa zwracają się „in personam incertam” do państw trzecich z propozycją układów preferencyjnych, mogących im umożliwić zbycie ich produktów rolnych, przede wszystkim zaś znowu pszenicy i kukurydzy. Należy dobrze zapamiętać sobie ten szczegół, iż ów „kartel dla rokowań”, zawarty w Sinaja, miał początkowo na myśli cele doraźne, a mianowicie układy preferencyjne z państwami, mogącemi stać się odbiorcą głównych zbóż, produkowanych na obszarach naddunajskich. O szerokiej akcji międzynarodowej nie było jeszcze mowy.

Dopiero konferencja warszawska w sierpniu 1930 r. postawiła sprawę na innej płaszczyźnie. Niewątpliwie pod rzymała ona ideę preferencji dla zbóż, produkowanych w środkowo-wschodnich europejskich krajach rolniczych, ale zaakcentowała jej charakter europejski, t. j. wyszła z ram propozycji umów preferencyjnych między poszczególnymi państwami na szerokie wody koncepcji ogólnokontynentalnej. Co więcej, położyła ona główny nacisk na innych — zdaniem jej nierównie ważniejszych — zagadnieniach, tyczących się wschodnio-europejskiego rolnictwa, a mianowicie organizacji zbytu w skali międzynarodowej i stworzeniu kredytu rolnego dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

Tezy konferencji warszawskiej, przedyskutowane ogólnie na XI Zgromadzeniu Ligi Narodów we wrześniu r. ub. w Genewie, znalazły się w rezultacie jako ważny punkt porządku obrad II sesji owej lutowo-marcowej „konferencji dla zespolenia akcji gospodarczej”, zwołanej do Genewy w listopadzie r. ub. Już jednak przedtem na przygotowawczej sesji Komitetu Ekonomicznego Ligi, zwołanej w pierwszych dniach listopada, okazało się, że idea ogólnoeuropejskiej preferencji zbożowej poczyną natrafiać na opór. Co do spraw organizacji zbytu zbóż w skali światowej oraz kredytu dla rolnictwa Europy Środkowo-Wschodniej Komitet Ekonomiczny Ligi niewiele miał do po-

wiedzenia. Pierwsza z tych spraw z natury rzeczy leżała przedewszystkiem w płaszczyźnie wzajemnego po ozumienia się państw „bloku rolniczego”, następnie zaś musiała poddać się ogniowej próbie porozumienia z zamorskimi potentatami w produkcji zbóż (Kanadą, Stanami Zjednoczonymi Am., Argentyną i t. d.), druga — należała na terenie Ligi do kompetencji Komitetu Finansowego. Dlatego też Komitet Ekonomiczny z natury rzeczy główną uwagę poświęcił sprawie preferencji.

Państwa „bloku rolniczego” przybyły w listopadzie na konferencję genewską, zespolone jeszcze mocniej w swych żądaniach październikowym zjazdem swym w Bukareszcie i z pełną nadzieją osiągnięcia w Genewie pozytywnych rezultatów. Mówiliśmy jednak powyżej, iż już na Komitecie Ekonomicznym sprawa ogólnoeuropejskiej preferencji celnej zaczęła natrafiać na opór. Opór ten był nietylko charakteru aktywnego, ile biernego. Już bowiem na Komitecie Ekonomicznym okazało się, iż koncepcja ogólnoeuropejskiej preferencji będzie nietylko zwalczana, ile zignorowana przez pewne państwa naszego kontynentu, które poprostu nie posiadają bądź ceł na zboże, bądź jakiegokolwiek zainteresowania w przywozie zboża z Europy Wschodniej. Na konferencji listopadowej te prognozy ujawniły się w całej pełni.

Okazało się bowiem, iż taka Belgja, Wielka Brytania, Francja, w przeważnej mierze i Włochy — pokrywają swój cały deficyt zbożowy wyłącznie w Kanadzie, Argentynie i Stanach Zjednoczonych. Nie mówiąc już więc o szczególnych antypatiach niektórych z nich do systemu różniczkowań celnych jako takich — niezależnie od produktu, którego miałyby się one dotyczyć — państwa te nie wykazały na listopadowej konferencji genewskiej żadnego zainteresowania sprawą preferencji, nie przeszkadzając skądinąd teoretycznym studjom i dyskusjom w tym zakresie. To désintéressement odbiło się i na rezultatach konferencji. Oczywiście bowiem w takiej sytuacji pozytywnego rozwiązania w sensie żądań państw „bloku rolniczego” spodziewać się nie można było. Nie „przeszkadzając” jednak dążeniom państw rolniczych Europy, zgodzono się na wyrażenie w nieoficjalnej formie (aneksu do aktu końcowego konferencji) wyniku tych dyskusyj, jakie na konferencji tej prowadzono.

Dokument ten z wielu względów zasługuje na uwagę. Mniej ważna jest nawet jego główna treść, w której precyzuje się poglądy szeregu państw, biorących udział w konferencji, na ewentualny sposób przeprowadzenia preferencji zbożowych w Europie, niż kilka pozornie mało znaczących ustępów, które jednak dla całego nastawienia się zagadnienia preferencji celnych w Europie miały znaczenie wprost zasadnicze.

W dokumencie tym, mianowicie, delegacie państw Europy Wschodniej (Bułgarii, Jugosławji, Polski, Rumunii i Węgier) porozumiały się co do zasad „systemu wymiany krajów rolniczych Europy Wschodniej z krajami Europy Środkowej i Zachodniej” z delegacjami t. zw. państw „przywożących” produkty rolnicze, t. i. Niemcami, Austrią, Francją, Włochami, Szwajcarią i Czechosłowacją. Porozumienie tych delegacji zawarte zostało na gruncie czysto teoretycznym (z „zastrzeżeniem zagadnienia samej zasady i możliwości jej zastosowania”), a więc można tutaj mówić raczej tylko o autorytatywnej opinii poszczególnych delegacji na sprawę preferencji zbożowych w Europie. Opinia ta odbiega w bardzo znacznej mierze od tego, co na

konferencji warszawskiej uznane było przez państwa „bloku agrarnego” za dezyderaty rolnictwa Europy Środkowo-Wschodniej. Przedewszystkiem mówi się w dokumencie genewskim o zbożach, pochodzących z tych krajów (t. j. Bułgarii, Węgier, Polski, Rumunii i Jugosławji), a nie o zbożach pochodzenia europejskiego wogóle, o czym mówiły rezolucje konferencji warszawskiej. Poza ten fakt teoretycznego potraktowania preferencji w dokumencie wspomnianym pociąga za sobą z konieczności rozóżnienie między temi państwami „przywożącymi zboże”, a wymienionymi w dokumencie, które chcą udzielić państwom rolniczym preferencji, i temi, które wprawdzie dyskutowały teoretyczne jej założenia, ale które w gruncie rzeczy preferencji tej udzielić nie zamierzają. W rezultacie z międzynarodowego punktu wyjścia, ustalonego na konferencji warszawskiej, protokół genewski zawraca zpowrotem do układów o rozmiarze ograniczonym, zakreślając rozmiar terytorialny preferencji z jednej strony do 5 krajów rolniczych Europy Środkowo-Wschodniej, z drugiej zaś — do tych państw przemysłowych, wymienionych w protokole, dla których „zagadnienie zasady i możliwości jej zastosowania” może być rozwiązane w sensie pozytywnym.

Dlatego też fałszywą jest z gruntu wypowiedziana częstokroć po wyniku konferencji genewskiej opinja, iż idea preferencji zbożowej w Europie została na niej pogrzebana. Pogrzebana została nie idea preferencji wogóle, ale idea preferencji ogólnoeuropejskiej, co więcej — z podkreśleniem zasad, na których winnaby się opierać w wypadku dojścia do skutku preferencja zbożowa regionalna. Niektóre państwa Europy Zachodniej nie zdawały sobie wówczas widocznie sprawy z tego, iż tego rodzaju postawienie kwestji nosi w sobie zarodek bardzo poważnych komplikacyj na przyszłość.

W rezultacie bowiem ojektywne położenie rolniczych państw naddunajskich stawało się coraz to cięższe. Próby rozwiązywania zagadnienia na gruncie bądź to organizacji światowego rynku zbożowego, bądź międzynarodowego kredytu rolniczego — miały wprawdzie powodzenie (i to nawet dość wyraźne), z konieczności jednak musiały być zakrojone na dłuższy okres czasu. Tymczasem zaś ciężar niesprzedanych zapasów zbóż w krajach naddunajskich, wynoszący według sumarycznych obliczeń 13—15 miljn. q, coraz silniej odbijał się na gospodarce państw zainteresowanych. Z natury rzeczy pozostawały państwom tym rokowania dwustronne z temi krajami, które były ich naturalnymi rynkami zbytu przed kryzysem rolnym. Do rokowań tych zresztą były w pewnej mierze i popychane wynikiem listopadowej konferencji genewskiej. Rezolucje tej konferencji mówiły przeciw o ewentualnych porozumieniach krajów „wywożących zboże” z krajami „przywożącymi”, o ile te ostatnie gotowe byłyby udzielić specjalnych przywilejów państwom rolniczym. Nic więc dziwnego, że w Europie Środkowej rozpoczyna się z początkiem 1931 r. szereg rokowań dwustronnych między państwami Europy Środkowej o charakterze przemysłowym i naddunajskimi państwami rolniczymi. Węgry układają się z Austrią (zwłaszcza iż przestaje obowiązywać traktat ich z Czechosłowacją, co odcina je od bardzo poważnego dla nich rynku zbytu), Jugosławia rokuie z Czechosłowacją i Austrią, Rumunja — z Niemcami, nad wszystkim zaś unosi się coraz wyraźniej niemiecka tendencja do penetracji w dorzecze Dunaju, czego pierwszym krokiem jest wprowadzenie w życie nowego traktatu

handlowego między Austrią i Niemcami w styczniu r. b.

Wówczas dopiero zaczyna się na Zachodzie rozumieć, czem grozi tego rodzaju układ stosunków. Na Komitecie Paneuropejskim w styczniu r. b. w Genewie Francja decyduje się na przejawienie problemu zbożowego Europy Wschodniej w kierunku prac już nie Ligi Narodów, lecz nowopowstającej organizacji europejskiej. Wynikiem tego są zbożowe konferencje paryskie w lutym r. b., na których usiłuje się znowu znaleźć rozwiązanie dla problemu zbożowego w ramach międzynarodowych, a mianowicie organizacji paneuropejskiej. Z natury rzeczy próby te nie mogły mieć wielkiego powodzenia. Młoda organizacja nie miała na tyle sił, aby rzeczywiście rozwiązać problem, nad którym musiała przed niecałymi 2 miesiącami przedtem w pewnej mierze skapitulować Liga Narodów. Dlatego też wyniki konferencji paryskich są w gruncie rzeczy nieistotne. Niemniej jednak wyraźnie zaczyna się już wówczas akcentować dążenie do opanowania w ten czy inny sposób sytuacji, istniejącej na rynkach naddunajskich. Z jednej strony staje się coraz jaśniejsze, iż Niemcy i Austria, przedewszystkiem te pierwsze, dążą do uzyskania w rozmowach dwustronnych z każdym z krajów rolniczych naddunajskich z osobna specjalnego uprzywilejowanego stanowiska w dziedzinie wywozu przemysłowego na te rynki, ofiarowując wzajemnie natychmiastowy (bo oparty o klauzulę traktatów dwustronnych) zbyt pewnych części zapasów zbożowych państw naddunajskich na swe terytorjum. Z drugiej strony daje się zauważyć wyraźna kontrakcja ze strony Francji, która wprawdzie nie może oferować tak realnych możliwości zbytu, jak Niemcy i Austria, która jednak poczynna wygrywać swój najważniejszy atut, a mianowicie możność zasilenia krajów naddunajskich kapitałami.

W tym stanie rzeczy przychodzi w II połowie marca porozumienie gospodarcze między Austrią i Niemcami, mające zainicjować unję celną między obu krajami. Na tle wszystkiego tego, co było powiedziane powyżej, fakt porozumienia austriacko-niemieckiego nie wygląda bynajmniej tak niespodziewanie, jak to zdawałoby się napozór. Rozumie się samo przez się, iż w miarę ściślejszego zespalania się Niemiec i Austrii pod względem gospodarczym oba te kraje zyskują coraz to silniejszą atrakcyjność dla naddunajskich krajów rolniczych. Celem porozumienia zresztą, jak wynika z komentarzy prasowych w Niemczech i Austrii, jest właśnie ta penetracja na rynki naddunajskie. Można by nawet stwierdzić, iż w wypadku, gdyby penetracja ta nie dała wyników, samo porozumienie niemiecko-austriackie nie miałoby nadal istotnie trwałych podstaw istnienia.

Jeśli teraz mówimy o francuskim kontrprojekcie organizacji gospodarczej Europy, który to projekt ma być przedstawiony w maju na terenie międzynarodowym, to przedewszystkiem zauważyć wypada, iż tylko w ten sposób Francja może ze swej strony zlikwidować ewentualnie wszystkie niekorzystne dla niej skutki porozumienia austriacko-niemieckiego. Z chwilą bowiem, gdy koncepcja niemiecka operuje zupełnie realnymi i konkretnymi możliwościami, przeciwdziałanie jej opierać się może tylko na równie konkretnych kontrargumentach. W tym wypadku wszelkie posunięcia czysto dyplomatyczne oraz wszelkie luźne projekty o podkładzie gospodarczym muszą zawiść.

W międzyczasie zwrócić trzeba uwagę jeszcze na jeden szczegół, który—zdaniem naszym—nie jest bez znaczenia. Zwołana w końcu marca światowa konferencja zbożowa w Rzymie, opracowująca w dal zym ciągu zasady organizacji światowego rynku zbożowego (a więc idąca całkowicie po linii rezolucji konferencji warszawskiej), w uchwałach swych z dn. 2 kwietnia na temat preferencji zbożowej w Europie stwierdziła, iż „jeśli kraje zainteresowane (w preferencji), które zdecydowały dokonać układów handlowych na podstawie preferencji, pragnęłyby prowadzić dalej dyskusję, powinnyby zwrócić się na drogę dyplomatyczną” dla uzyskania ewentualnego zezwolenia na wprowadzenie preferencji od krajów, korzystających na ich terytorjach z klauzuli największego uprzywilejowania, którą, oczywiście, preferencja narusza.

Uchwała powyższa zasługuje na uwagę o tyle, iż stanowi ona ponowne „désintéressement” konferencji międzynarodowej w sprawie preferencji i ponowne oddanie spraw, z nią związanych, do załatwiania przez poszczególne państwa zainteresowane. Utrudnia to, rozumie się, znowu przesunięcie sprawy preferencji na grunt międzynarodowy.

Warto zaznaczyć zresztą w związku z powyższem, iż teza o zwracaniu się przez państwa, udzielające preferencji, o zezwolenie na jej udzielenie do krajów, korzystających na ich terytorjach z klauzuli największego uprzywilejowania, jest tylko o tyle słuszna, o ile chodzi o preferencje nieograniczone w z kresie danego produktu. W wypadku jednak udzielenia kontyngentu celnego po ciele preferencyjnym, na który to kontyngent „gra” klauzula największego uprzywilejowania, zezwolenie państw trzecich, jest oczywiście, niepotrzebne. Dlatego też np. odpowiednie postanowienia we wzmiankowanych powyżej rezolucjach listopadowej konferencji genewskiej są niejasne, gdyż również mówią o zezwoleniu państw trzecich na preferencję, ograniczając ją jednocześnie do pewnych rozmiarów ilościowych, co, rozumie się, nie jest ze sobą zgodne.

Projekt, z jakim Francja wystąpić ma w maju na Komisji Paneuropejskiej w Genewie, nie jest dotychczas znany. Nie mniej jednak z pewnych wiadomości prasowych wyrobić sobie można o nim jakieś zdanie. Z jednej strony źródła niemieckie mówią o zaproponowaniu przez Francję jakiegoś porozumienia w sprawie zbytu zboża krajów naddunajskich w krajach Europy Zachodniej (Anglii, Francji, Włoszech) oraz Czechosłowacji — rozumie się przy pomocy organizacji finansowej francuskiej. Wydaje się jednak, iż tego rodzaju projekt (któryby—rozumie się—stanowił przeciwagę dla realnych korzyści, jakie w tej chwili ofiarowują w traktatach dwustronnych preferencyjnych krajom naddunajskim Niemcy i Austria) nie jest jedyną kombinacją P. Brianda. Jak bowiem wynika z doniesień angielskich, powstał w kierowniczych kołach przemysłowych Francji opór przeciwko pewnemu projektowi P. Brianda, przewidującemu obniżenie przez Francję ceł przemysłowych. Rozumie się, iż opór ten nie może być skierowany przeciwko projektowi zakupów zboża z krajów naddunajskich, co z obniżeniem ceł przemysłowych niema, oczywiście, nic wspólnego.

Zdaje się zatem, iż projekt francuski zamierza organizację gospodarczą Europy postawić na bardzo szerokich podstawach. Nie należy ukrywać trudności, jakie przemawiają przeciwko jego realizacji, a przedewszystkiem doświadczenia lat ubiegłych, wykazujące,

jak trudno osiągnąć jest porozumienie na podstawach układów wielostronnych. Niemniej jednak inicjatywa francuska, o ile wychodzić będzie z założeń realnych, może niewątpliwie osiągnąć wyniki pozytywne. Samo się przez się rozumie, iż ze strony Polski każdy plan

organizacji gospodarczej Europy, który nie stwarza hegemonii pewnych silniejszych ośrodków gospodarczych nad słabszymi, może spodziewać się tylko jak najdalej idącego poparcia i czynnej współpracy.

Dr. T. Lychowski

ŻYCIE GOSPODARCZE

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE KWIETNIA 1931 R. — Eksport węgla kamiennego w I połowie kwietnia w porównaniu z przeciętną za połowę marca, pomimo mniejszej o 1 ilości dni roboczych (12 wobec 13), zwiększył się o 21 tys. t, wynosząc 513 tys. t. Wzrost eksportu miał miejsce tylko z rejonu śląskiego, skąd wywieziono 448 tys. t, t. j. o 26 tys. t więcej, natomiast z rejonu dąbrowskiego wywieziono 65 tys. t, a zatem o 5 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę marca.

Na rynki konwencyjne wywieziono ogółem 148 tys. t, t. j. o 34 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę marca, przyczem na rynki środkowo-europejskie, t. j. do Austrii, Węgier i Czechosłowacji, wywieziono 133 tys. t, czyli o 33 tys. t więcej, na inne rynki konwencyjne, t. j. do Jugosławii i W. M. Gdańska, 15 tys. t, a zatem o 1 tys. t więcej.

Na rynki pozakonwencyjne wywieziono 347 tys. t, t. j. o 16 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę marca, przyczem eksport do państw północnych wynosił 240 tys. t, t. j. zwiększył się o 21 tys. t, wywóz do innych europejskich państw pozakonwencyjnych zmniejszył się o 31 tys. t i wynosił 103 tys. t; również zmniejszył się wywóz na rynki pozaeuropejskie o 6 tys. t, wynosząc 4 tys. t.

Ilość wywiezionego węgla okrętowego zwiększyła się o 3 tys. t i wynosiła 18 tys. t.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę (łącznie z węglem okrętowym) w okresie 1—15 kwietnia zwiększyła się w porównaniu z przeciętną za połowę marca o ok. 5 tys. t, wynosząc ok. 43 tys. t, przyczem z rejonu śląskiego wynosiła ok. 37,5 tys. t, a z rejonu dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SPROSTOWANIE. — W artykule p. t. „Kopalnictwo naftowe w 1930 r.”, umieszczonym w tyg. „Polska Gospodarcza” zes. 16/1931, str. 628, podano omyłkowo 10-krotnie większy spadek produkcji w r. ub. w porównaniu z 1929 r., a mianowicie w pierwszym zdaniu artykułu: „Wydobycie ropy brutto w 1930 r. spadło o 1.192 cyst., czyli o 17%” — powinno być „o 1,7%”.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

Z ZAGADNIENÍ POLSKIEGO HANDLU ZAMORSKIEGO — p. str. 671.

PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY

W SPRAWIE ROZWOJU PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO. — W dn. 11 b. m. Pan Minister Przemysłu i Handlu, A. Prystor, przyjął na audjencji PP.: Inż. Szymona Landaua, przedstawiciela kapitałów angielskich, zainteresowanych w przemyśle elektrycznym w Polsce, i Inż. Piotra Drzewieckiego, przemysłowca, którzy przedstawili Panu Ministrowi rozwój i stan przemysłu elektrotechnicznego w Polsce.

Delegaci oświadczyli m. in., co następuje:

„Przemysł ten, zapoczątkowany dopiero w odrodzonej Polsce doprowadzony został, przeważnie siłami rodzimymi, do produkcji, mogącej zadośćuczynić znacznej części zapotrzebowania krajowego, przyczem pod względem wartości wyrobów przemysł ten całkowicie dorównywa produkcji zagranicznej i głównie wskutek niedostatecznej ochrony celnej zdolność wytwórcza fabryk maszyn i aparatów elektrycznych nie mogła być dotychczas całkowicie wykorzystana na potrzeby krajowego zapotrzebowania.

Obecnie, wobec skartelizowania wielkich koncernów elektrycznych, pragnących w Polsce widzieć jedynie dogodny rynek zbytu, i wobec mogącej wzrosnąć wskutek tego groźnej konkurencji zagranicznej — zachodzi pytanie, czy w programie Rządu polskiego leży opieka nad rozwojem powstałego przemysłu elektrotechnicznego, co najmniej do rozmiarów zapotrzebowania krajowego, od programu bowiem tego zależy zainteresowanie się finansistów zagranicznych produkcją maszyn i aparatów elektrycznych w Polsce”.

Pan Minister oświadczył, iż Rząd całkowicie docenia doniosłość przemysłu elektrotechnicznego w Polsce, stanowiącego obecnie podstawę i pomoc dla wielu gałęzi wytwórczości i niezbędnego dla potrzeb obrony kraju.

Troską Rządu jest wytworzenie w Polsce, przez poparcie i należytą ochronę celną, takich warunków, które sprzyjałyby rozwojowi tego przemysłu, a to tem bardziej, iż przeważna część surowców tutaj potrzebnych znajduje się w kraju, i iż Polska posiada odpowiednio uzdolnione siły techniczne i pracownicze. Wszelkie więc potrzebne zarządzenia dla zapewnienia rozwoju przemysłu elektrycznego będą zawsze przez Ministra Przemysłu i Handlu przychylnie rozważone i zastosowane.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

ORGANIZACJA SPÓŁDZIELCZEGO PRZEMYSŁU MLECZARSKIEGO. — Dnia 30 marca r. b. odbyła się w Min. Rolnictwa przy współudziale zainteresowanych urzędów, organizacyj gospodarczych i instytucji naukowych konferencja

w sprawie stanu i potrzeb spółdzielczego przemysłu mleczarskiego.

Zwołanie tej konferencji, której zadaniem było ustalenie wytycznych programu pracy nad podniesieniem spółdzielczego

przemysłu mleczarskiego w Polsce, poprzedził szereg prac przygotowawczych.

Zaliczyć do nich należy: 1) zebranie — za pośrednictwem urzędów wojewódzkich — danych statystycznych o ilości mleczarni w Polsce, spółdzielczych i prywatnych, z uwzględnieniem ilości przerobu mleka oraz z podziałem na zakłady o przerobie ręcznym i mechanicznym; 2) zestawienie bardzo obszernego materiału o jakości polskiego masła, na podstawie prac Komitetu Państwowych Ocen Masła i Serów oraz na podstawie danych, które zostały zebrane w związku z kontrolą wywozu masła z Polski i, wreszcie, 3) rozesłanie do zainteresowanych organizacji i instytucji i opracowanie przez Min. Rolnictwa obszernej ankiety o stanie i potrzebach spółdzielczego przemysłu mleczarskiego.

Powyższe prace przygotowawcze pozwoliły na przeprowadzenie bardzo szczegółowej analizy stanu polskiego przemysłu mleczarskiego pod względem organizacyjnym i technicznym.

Syntetyczne ujęcie całego zagadnienia znalazło swój wyraz w wygłoszonych na konferencji 3 referatach: Masło i mleczarstwo polskie w świetle prac Komitetu Państwowych Ocen Masła i Serów i kontroli eksportu — ref. Prof. Dr. W. Dąbrowski, Stan spółdzielczego przemysłu mleczarskiego — ref. Inż. J. Rudnicki i Wyniki ankiety Min. Rolnictwa w sprawie stanu i potrzeb spółdzielczego przemysłu mleczarskiego — ref. Inż. E. Wiszniewski.

Rezultatem całodziennych narad jest uchwalenie następujących wniosków:

I. — Dalsza rozbudowa spółdzielczego przemysłu mleczarskiego powinna się odbywać w myśl ścisłego planu.

Do opracowania planu i czuwania nad jego wykonaniem powołane są dotychczasowe związki rewizyjne i spółdzielcze mleczarskie centrale handlowe przy współdziałaniu organizacji rolniczych i izb rolniczych oraz mleczarskich instytucji naukowych, które dla uzgodnienia prac powołują z pośród siebie ogólnopolską komisję do spraw spółdzielczego przemysłu mleczarskiego dla uzgodnienia planów rozbudowy mleczarstwa. W razie potrzeby powołane będą komisje terenowe, jako ciała doradcze. Komisja ogólnopolska opracuje wyżej wymieniony plan do dn. 1 lutego 1932 r.

Dla zorganizowania ogólnopolskiej komisji do spraw mleczarstwa konferencja powołuje komitet organizacyjny w następującym składzie — PP.: Prof. Dr. W. Dąbrowski — przewodniczący, Dyr. W. Piaskiewicz, Dyr. Nowakowski i Dyr. M. Palij.

Komisja opracuje szczegółowy plan rozmieszczenia mleczarni spółdzielczych (masłarni) według powiatów, z uwzględnieniem masłarni już istniejących.

Plan tej sieci powinien zawierać: 1) wykaz miejscowości, w których mają być utworzone nowe mleczarnie spółdzielcze (ręczne i mechaniczne), 2) wykaz mleczarni, podlegających skomasaowaniu, 3) wykaz mleczarni, które mają być zmechanizowane. Wykazy te winny być zestawione w kolejności, w jakiej mleczarnie będą powstawały, względnie będą komasowane lub zmechanizowane.

II. — Przy ustalaniu planu powinny być wzięte pod uwagę następujące wytwórce: odległość między masłarniami na terenie 9 woj. wschodnich i centralnych powinna wynosić ok. 20 km, na terenie Małopolski ok. 10 km. Sieć mleczarni na terenie woj. zachodnich należy uznać za wystarczającą. Mechanizacja częściowa w mleczarniach spółdzielczych powinna być wprowadzona z chwilą, gdy przerób mleka dojdzie do 3.000 l dziennie, mechanizacja całkowita — przy 5.000 l dziennie w przecięciu rocznym.

III. — Ponieważ podstawowym warunkiem rozwoju przemysłu mleczarskiego jest zapewnienie odpowiednich środków finansowych, akcja kredytowa P. B. R. powinna być dostosowana do realizowanego planu.

Obniżanie oprocentowania z sum budżetowych Min. Rolnictwa powinno być zróżniczkowane w stosunku do poszczególnych celów. Mianowicie, najwyższą stopę obniżenia o 8% należy stosować od pożyczek, udzielanych na budynki, przeznaczone wyłącznie dla mleczarni mechanicznych, oraz na instalacje mechaniczne przy komasacji istniejących mleczarni. Stopę obniżenia o 6% należy stosować od pożyczek, udzielanych na budynki i instalacje mechaniczne dla nowych mleczarni mechanicznych oraz na budynki mleczarni ręcznych i na konwersję zobowiązań mleczarni mechanicznych, powstałych w ostatnich 3 latach.

IV. — Zainteresowane organizacje ustalą następujący podział pracy przy realizowaniu ustalonego planu rozbudowy spółdzielczego przemysłu mleczarskiego.

Do kompetencji zawodowych organizacji rolniczych i izb rolniczych powinno należeć przygotowanie gruntu dla mających powstać spółdzielni mleczarskich, współdziałanie przy komasacji mleczarni, jednanie członków dla spółdzielni mleczarskich, tworzenie kół kontroli mleczności, współdziałanie w urządzaniu konkursów czystości mleka oraz współdziałanie w opracowywaniu planów wzorowych budynków i instalacji mleczarskich.

Do kompetencji związków rewizyjnych powinno należeć, poza ustawowymi atrybucjami, t. j. kontrolą rachunkową, administracyjną i techniczną: stała opieka nad gospodarką finansową w mleczarniach spółdzielczych oraz opieka nad obsadzeniem stanowisk kierowniczych w mleczarniach. Związki rewizyjne powinny również opracować system premjowania mleka, który należy uwzględnić w mleczarniach przy kalkulacji wypłat dostawcom.

Do kompetencji spółdzielczych central handlowych poza organizacją zbytu produktów powinno należeć czuwanie nad techniką produkcji w mleczarniach.

V. — Podniesienie jakości produktów, wytwarzanych w mleczarniach, zależy od:

1) poprawy jakości mleka, dostarczanego do mleczarni, 2) wyszkolenia personelu technicznego, 3) wyekwipowania mleczarni we właściwe urządzenia.

W związku z p. 1 właściwe organizacje powinny organizować konkursy czystości mleka. We wszystkich mleczarniach powinny być wprowadzone aparaty do badania czystości mleka.

VI. — W związku z p. 2 kierownikami mleczarni spółdzielczych powinny być osoby, posiadające odpowiednie przygotowanie teoretyczne i praktyczne.

Istniejące szkoły mleczarskie powinny przyjmować kandydatów, którzy odbyli przynajmniej roczną praktykę w mleczarniach. Kwalifikacje powyższe mleczarni ustala właściwe związki rewizyjne w porozumieniu ze spółdzielczymi centralami handlowymi i wykazy takich mleczarni prześlą do Min. Rolnictwa i do szkół mleczarskich.

Przed objęciem kierownictwa mleczarni absolwent szkoły mleczarskiej powinien odbyć roczną praktykę.

Kandydaci na kierowników mleczarni parowych przed objęciem stanowisk powinni się poddawać egzaminowi przed komisją przy szkołach mleczarskich. W skład komisji wejdą przedstawiciele związków rewizyjnych i central handlowych.

Państwowy Bank Rolny przy udzielaniu pożyczek dla mleczarni spółdzielczych może uwarunkować udzielenia pożyczki od obsadzenia kierownictwa mleczarni przez osobę, zakwalifikowaną przez właściwy związek rewizyjny.

Okres, w ciągu którego stanowiska kierowników mleczarni powinny być obsadzone przez wykwalifikowany personel, nie powinien trwać dłużej niż do dn. 1 kwietnia 1934 r.

Związki rewizyjne w porozumieniu z centralami handlowymi, izbami rolniczymi, wzgl. organizacjami rolniczymi i szkołami mleczarskimi, ustala do dn. 1 lutego 1932 r. program pracy doszkolenia personelu fachowego w mleczarniach spółdzielczych dla poszczególnych terenów.

VII. — Pożądane jest coroczne zwoływanie przez Min. Rolnictwa konferencji z udziałem katedr mleczarskich i pracujących naukowo w zakresie mleczarstwa, oraz organizacji i instytucji, pracujących w zakresie mleczarstwa, mających na celu: a) wysłuchanie wniosków z prac badawczych naukowych lub naukowo-technicznych, b) ustalenie programów pracy nad rozwiązywaniem zagadnień o charakterze praktyczno-naukowym, mającym znaczenie dla przemysłu mleczarskiego.

VIII. — Uznaje się za potrzebne powołanie do życia towarzystwa mleczarskiego o charakterze instytucji naukowej i reprezentacyjnej, jednoczącego w sobie przedstawicieli nauki w zakresie mleczarstwa, pojętego w zakresie najszerzym, oraz przedstawicieli producentów mleka, techników mleczarskich i handlu mleczarskiego.

Zadaniem towarzystwa byłoby obiektywne badanie warunków i potrzeb produkcji mleczarskiej w Polsce, jej organizacji technicznej i handlowej oraz reprezentowanie mleczarstwa polskiego na terenie międzynarodowym.

Towarzystwo powinno wydawać własne czasopismo.

Konferencja, o której mowa, ma duże znaczenie dla rozwoju mleczarstwa w Polsce.

Do najbardziej wartościowych uchwał, jakie zapadły na tej konferencji, należy zaliczyć uchwałę o potrzebie powołania do życia ogólnopolskiej komisji do spraw mleczarstwa. Stała

organ porozumiewawczy, jakim będzie ta komisja, poparty autorytetem reprezentowanych w nim organizacji, niewątpliwie przyczyni się do podniesienia mleczarstwa w Polsce i do zrealizowania wielu postulatów w tej dziedzinie.

Rozpoczęcia prac komitetu organizacyjnego komisji należy oczekiwać w najbliższym czasie.

E. W.

PRACE NAD PODNIESIENIEM HODOWLI TRZODY CHLEWNEJ. — Systematyczna praca organizacyjna Ministerstwa Rolnictwa i zrzeseń rolniczych nad podniesieniem chowu trzody chlewnej w Polsce mogła się rozpocząć po wojnie światowej zaledwie w 1925 r., cały bowiem poprzedni okres, siłą rzeczy, musiał być wykorzystany jedynie na niesienie doraźnej pomocy rolnictwu i na zadośćuczynienie najbardziej palącym jego potrzebom.

W dziedzinie hodowli Min. Rolnictwa poza uregulowaniem kwestyj organizacyjnych zajęło się przede wszystkim ułatwieniem i organizacją zbytu produktów zwierzęcych. W tym celu, ze względu na potrzeby i przyszły rozwój chowu trzody chlewnej, Ministerstwo Rolnictwa udzieliło kredytu dla rzeźni eksportowej w Czerniewicach oraz przystąpiło do budowy rzeźni eksportowej w Debicy i Chodorowie. Następnie w 1929 r. dzięki staraniom Ministerstwa Rolnictwa wprowadzono premie eksportowe na przetwory zwierzęce, które znakomicie przyczyniły się do wytworzenia stałego popytu na trzodę chlewną.

Dopiero w latach 1928 — 1929 warunki gospodarcze i stan organizacyjny rolnictwa umożliwiły rozpoczęcie pracy nad programem hodowlanym. Plan, opracowany w tym zakresie, został przedyskutowany na konferencjach, które odbyły się w grudniu 1929 r. i styczniu 1930 r. w Min. Rolnictwa z udziałem profesorów wyższych szkół rolniczych, przedstawicieli zainteresowanych izb i organizacji rolniczych oraz organizacji zbytu. Plan ten został przyjęty przez Min. Rolnictwa i opublikowany przez Polski Towarzystwo Zootechniczne w formie oddzielnej broszury p. t. „Stan i potrzeby hodowli trzody chlewnej i jej organizacja na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej”.

Omawiany program ustala główne kierunki hodowli trzody chlewnej dla poszczególnych części Państwa, określa, jakie rasy mają być do tego celu używane, oraz jakie zabiegi mają być stosowane i w jakiej kolejności, a zarazem podaje technikę ich wykonania.

Po opracowaniu planu pierwszym zadaniem było stworzenie kadry pracowników fachowych. W 1930 r. Ministerstwo udzieliło zasiłków organizacjom i izmom rolniczym na zaangażowanie specjalnych inspektorów chowu trzody chlewnej dla poszczególnych województw oraz dla niektórych wvózniających się rejonów, w ogólnej liczbie 16 osób, i w dalszym ciągu czuwa nad zorganizowaniem ich pracy i nadaniem jej odpowiedniego kierunku.

W tym celu w listopadzie r. ub. na terenie Małopolski Wschodniej został zorganizowany pierwszy zjazd wymienionych inspektorów, celem zapoznania ich na terenie z organizacją pracy, opartą na kołach hodowlanych, i metodami jej wykonania oraz z klasyfikacją i przeróbką materiału bekonowego na miejscu w rzeźni eksportowej w Chodorowie.

Jednocześnie została rozpoczęta praca nad skonkretyzowaniem planów hodowlanych w zakresie produkcji trzody chlewnej dla 70 powiatów, wybranych jako najodpowiedniejsze dla pracy w tej dziedzinie.

Niezależnie od powyższych starań Min. Rolnictwa przydzieliło w 1930 r. zasiłków organizacjom rolniczym na premijowanie materiału rozplodowego na przeglądach oraz na organizację konkursów tuczki słoninowego i bekonowego tudzież wychowu młodzi chlewnej.

Następnie, wobec konieczności stworzenia stałego czynnika, koordynującego wysiłki wszystkich organizacji, biorących udział w prowadzeniu rozróżnzonej akcji hodowlanej oraz czuwającego nad jej wykonaniem, Min. Rolnictwa zamierza w najbliższym czasie zorganizować dla tego celu specjalną stałą komisję z udziałem przedstawicieli organizacji rolniczych oraz przedstawicieli zainteresowanych w rozwoju hodowli trzody chlewnej związków przemysłu bekonowego i eksporterów trzody chlewnej.

Należy zaznaczyć, że aczkolwiek w ten sposób zostanie odpowiednio zmontowany i uregulowany aparat organizacyjny, przy którym praca mogłaby rozwijać się w szybkim tempie, to je nak w razie obniżenia się cen na trzodę chlewną — onizże własnych kosztów produkcji może mieć miejsce fakt ponownego kurczenia się chowu trzody chlewnej i rozpoczęcia akcji hodowlana może mieć powrodozenie i wywrzeć szerszy wpływ na faktyczny stan hodowli dopiero po wytworzeniu się bardziej pomyślnej konjunktury.

M. M.

STAN ZASIEWÓW OZIMYCH W POCZĄTKU KWIETNIA 1931 R. — Stan zasiewów około dn. 5 kwietnia r. b. przedstawiał się podług danych Gł. U. St. gorzej od stanu w tymże czasie r. ub. W porównaniu ze stanem z połowy marca r. b. stan zasiewów obecnie uległ pogorszeniu i przedstawia się w sposób następujący w stopniach kwalifikacyjnych

15/III 5/IV

Pszemca ozima	3/4	3/1
Żyto ozime	3/4	3/2

W okresie około 5 kwietnia roboty wiosenne w polu naogół nie zostały jeszcze rozpoczęte. Zasiewy wiosenne ulegają znacznemu opóźnieniu.

Z ZAGADNIENIŃ POLSKIEGO HANDLU ZAMORSKIEGO — p. niżej.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

Z ZAGADNIENIŃ POLSKIEGO HANDLU ZAMORSKIEGO). — Badanie polskiego bilansu handlowego za ostatnie 3 lata daje dość zastanawiające wyniki, gdy porównamy ze sobą saldo bilansowe handlu z krajami europejskimi z takimże saldem stosunków handlowych z innymi częściami świata (w tys. zł):

	1928	1929	1930
Saldo bilansu handlowego:			
z Europą	-161.264	+278.458	+570.282
z Ameryką	-562.628	-461.027	-309.366
z Azją	-89.472	-52.867	-36.870
z Afryką i Australją	-45.577	-82.459	-62.457
z krajami pozaeuropejsk. ogółem	-697.637	-596.353	-408.693

¹⁾ Artykuł niniejszy, o charakterze dyskusyjnym, porusza kwestje bardzo ważne dla naszego bilansu handlowego i płatniczego oraz rozwoju naszej żegluzi i portów; i choć sam Autor stawia co do niektórych z nich w wątpliwość ich częściową realność i wysuwa napotymane trudności — niewątpliwie prawie każda z tych kwestyj zasługuje na zwrócenie uwagi i dyskusję; trzeba stwierdzić, że pewne zagadnienia, związane z tym artykułem, są już w toku rozważań, a nawet w fazie pewnych konkretnych posunięć (Red.).

Europa była w ostatnich 2 latach terenem, na którym odbiliśmy sobie z nadwyżką deficyty ze stosunków handlowych z innymi częściami świata. Ogólne takie stwierdzenie wymaga tylko niewielkiej korektywy, która nam jeszcze wyraźniej uwytkli interesujące nas stosunki.

Jeżeli do t. zw. „grupy dodatniej” zaliczymy kraje, w stosunkach z którymi udawało nam się uzyskać równowagę świadczeń lub na tyżki bilansowe, a do t. zw. „grupy ujemnej” kraje, ze stosunków z którymi płynęły dla nas poważne deficyty, to do pierwszej grupy zaliczyć wypadaloby całą Europę bez Francji, Szwajcarii, Włoch oraz częściowo Holandji, dodając natomiast: Japonię, Chiny, Persję, Palestynę i Syrię; wszystkie inne kraje przypadalyby na grupę drugą. Otrzymamy wtedy (w tys. zł):

	1928	1929	1930
Saldo bilansu handlowego:			
z „grupą dodatnią”, t. j. z Europą bez Francji, Holandji Szwajcarii, Włoch plus Japonia, Chiny, Persja, Palestyna i Syria	+231.314	+608.678	+746.368
z „grupą ujemną”, t. j. z krajami niewymienionymi wyżej plus			

Francja, Holandia, Szwajcaria,
Włochy — 1 052.715 — 857.187 — 529.274

Z powyższych zestawień wyczytać można pewną podstawową stałość tendencji niezdrowej, mianowicie, że im bardziej zaostrza się kryzys gospodarczy w Europie, Polska w coraz większym stopniu nadwyżki bilansowe, potrzebne jej na opłacanie deficytów ze stosunków z „grupą ujemną”, zdobywa na rynkach europejskich.

Sytuacja taka tylko wtedy nie wydaje się drażliwą, gdyby nadwyżki te pochodziły co najmniej od najbogatszych krajów europejskich, posiadających poza bilansem handlowym wielkie, pozytywne inne pozycje w swych bilansach płatniczych. Ażeby zobaczyć, jak pod tym względem wygląda nasze położenie, uszeregujemy kraje z tego punktu widzenia najciekawsze według kolejności ich dodatniego wpływu na nasz bilans handlowy (saldo — w tys. *zł.*):

Kolejność	Kraje	1928	1929	1930	Ogółem 1928-1930
1	Austria	90 420	113.430	99.670	303.520
2	Czechosłowacja	82.164	68.392	46.874	197.430
3	Łotwa	41 863	72. 42	60.850	175.555
4	Dania	23.197	60.558	91.777	175.532
5	Szwecja	39.878	50.484	70.166	160 528
6	Z. S. R. R.	— 550 +	41.151 +	83.182	123 783
7	Finlandja	22.850	37.881	38.074	98 805
8	Rumunia	16.072	37.418	29 090	82.490
9	Anglja	— 86.830 +	23.228 +	116.505	52.903
10	Jugosławia	14.713	16.364	12.187	43 264
11	Węgry	— 770 +	23.903 +	14.476	37.609
12	Litwa	20.167	9.543	7.249	36.959
13	Japonja	10.150	14 633	10.529	35 312
14	Chiny	5.967	14.438	11.775	32 182
15	Estonja	3.939	10.196	8.696	22.831
16	Niemcy	— 44 367 +	26 713 +	20.872	3.218

Razem 16 krajów: 1,482.931

Poza tem do grupy dodatniej wchodzi: Hiszpanja, Persja, P. lestyna, Norwegja, Syryja i t. d.

Ujemne salda wykazują według kolejności rosnącego deficytu stosunki handlowe z Turcją, Grecją, Portugalją, Bułgarią, Belgią, które to deficyty jako drobne możemy zlekceważyć i uważać, że zbliżamy się w stosunkach z temi krajami do stanu równowagi. Osobnego jednak wymienienia wymagają deficyty następujące:

	1928	1929	1930	Ogółem 1928-1930
1	Holandja	— 61.299	— 33 913 +	4 788 — 90 434
2	Włochy	— 33 374	— 43.824	— 38 882 — 117.080
3	Szwajcaria	— 72.061	— 64.147	— 33.559 — 169.767
4	Francja	— 206.094	— 153.652	— 75.892 — 435 638

Razem 4 kraje: — 812.919

Oddawna zdajemy sobie sprawę z tego, że Czechosłowacja, pomimo wielkich dochodów z ruchu turystycznego i kąpielowego, olbrzymią wagę przywiązuje do posiadania równowagi bilansu handlowego lub nawet jego nadwyżki. Widzimy też, że ona to najsilniej już broni się przeciwko polskim nadwyżkom bilansowym. W znacznie od niej gorszym położeniu finansowym i gospodarczym znajdują takie filary naszych nadwyżek, jak: Austria, Łotwa, Z. S. R. R., Rumunia, Jugosławia, Węgry, Litwa. Ale nietylko to osłabia widoki na trwałość tych nadwyżek. Jeżeli Anglja na rynku drzewnym zacznie dawać preferencję przed Z. S. R. R. Szwecji i Finlandji wzamian za preferencję dla swego węgla, albo gdy polski wywóz węgla do Niemiec wypchnie na rynki skandynawskie węgiel niemiecki, odpaść mogą łatwo: Szwecja i Finlandja, a nawet Dania. Niemieckie próby montowania porozumienia preferencyjnego z rolniczymi krajami nadnajsilniej stawiają narazie pod znak zapytania Rumunię i Węgry, Jugosławję, a być może i Austrię, która przygotowuje się gorąco do obrony własnego rolnictwa. Z. S. R. R. całą swoją politykę gospodarczą oparł na założeniu pozytywnego bilansu

handlowego i je lynie czasowo, zapomocą kredytów długoterminowych, może być skłoniony do zbroczenia z tej linii. A więc nasze nadwyżki w Europie nie są zbyt mocno ugruntowane.

Niepewności nie zmniejsza traktat handlowy z Niemcami. W Europie całkowite przegrupowanie nie będzie łatwe. Włochy i Szwajcaria niewiele co mogą z Polski potrzebować, a czy Francja stanie się wielkim odbiorcą naszego rolnictwa dzięki tranzytowi przez Niemcy — jest rzeczą nieco wątpliwą. Podobnie trudno przewidywać wzrost naszego wywozu do Holandji.

Tem bardziej wątpliwe jest, by po przejściu kryzysu, gdy wzrośnie znowu nasz zamorski przywóz surowcowy, z Europy dały się wydobyć nadwyżki, potrzebne na opłacenie tego przywozu. Pragnąc się w prawdopodobieństwie tego zorientować, za najbardziej miarodajny przykład uważaćby należało rok 1929, w którym nasz wywóz osiągnął największą swoją wysokość za cały czas od odzyskania niepodległości. Była to kwota 1.623 tys. fr. zł., ale przywóz był większy o 296 tys. fr. zł. od tego największego wywozu, pomimo że był mniejszy o 145 tys. fr. zł. od największego poziomu przywozu.

Wszystko to razem każe nam więcej uwagi zwracać na nasze pozaeuropejskie stosunki handlowe, aniżeli czyniliśmy to dotąd. Jest to rzeczą dla nas równoznaczną z zagadnieniem morza, i to nie morza zamkniętego, jak Bałtyk, ani nietylko morza Północnego, ale właśnie oceanów i morza Śródziemnego.

Wszystkie dane przemawiają za tem, że o ile nie zechcemy nasładować dumpingu innych krajów, na bardzo szybkie i wielkie postępy eksportu zaoceani znego, szczególnie do kraju naszego największego deficytu—do Stanów Zjednoczonych, nie możemy liczyć, a właśnie ten kraj nawet innym naszym odbiorcom nie daje możności towarowego zrównoważenia swych nadwyżek, i przez to zaostrza trudność naszego położenia. Zresztą wywóz nasz jest za mało zróżniczkowany i zanadto wielką w nim rolę grają ciężkie surowce i płody rolne, nie nadające się do zaoceanicznych transportów.

Nie zaniedbując w niczem kwestji rozwijania wywozu, musimy zatem zastanowić się bliżej nad możliwościami oszczędności w przywozie z krajów „grupy ujemnej”, a przedewszystkiem z należących do tej grupy krajów pozaeuropejskich. Musimy to uczynić tem bardziej, że, jak statystyka polska nas uczy, na dz. 31/XII 1929 r. na ogólne zagraniczne zadłużenie Polski w sumie *zł.* 10.328 tys. długów nieskonsolidowane w formie kredytów gotówkowych przedsiębiorstw polskich, w formie kredytów handlu zagranicznego i zobowiązań bankowych wynosiły aż *zł.* 2.124 tys., już po potrąceniu polskich należności od zagranicy. Zagadnienie nosi więc wszelkie cechy wielkiej aktualności.

Z tego szerokiego zagadnienia pragnę zatrzymać się na czynniku najbardziej efektywnym i wielkim i dlatego najważniejszym. Jest nim przywóz surowców włókienniczych, za które nie dostarczamy zamiennego towaru—przywóz głównie bawełny, wełny i juty. Ostatnią pomnę w szczegółowym dalszem omówieniu. Otóż, przywóz tych surowców wynosi (w tys. *zł.*):

	1928	1929
Bawełna	325.654	271.392
Wełna	182.895	199.576
Juta	36.341	36.473
Razem:	544.890	507.441

Jeżeli przeciętną wartość przywozu surowców włókienniczych, które nas interesują, przyjmiemy na *zł.* ½ miljard. rocznie w czasach normalnych, to zobaczymy, że sam ten przywóz niemal wypełnia deficyty bilansu handlowego Polski z całym światem pozaeuropejskim. Należy zatem szukać oszczędności przedewszystkiem w tej dziedzinie.

Dwie są drogi takich oszczędności: pierwsza z nich — to zastąpienie cudzego towaru, za który niema się możliwości zapłacić, towarem krajowym; druga — to dążenie, by za ten towar, który

koniecznie sprowadzać musimy, pomimo że od nas za niego zapłaty w towarach polskich przyjąć nie chcą, aby za ten towar zapłacić zagranicą możliwie jak najmniej. Oba rodzaje oszczędności są tu wskazane równoległe obok siebie. Za wełnę Polska płaci rocznie około zł 200 miljn. Australji, Argentynie, Francji, Niemcom, Belgji, Anglii i t. d., przytem kraje europejskie nie są zazwyczaj producentami towaru, kupowanego przez nas, a pośrednikami, których statystyka polska wykazała jako kraj pochodzenia, gdyż niewiadomo, skąd oni towar nabyli.

Według obliczeń rzeczoznawców, około 120 miljn. owiec w Polsce hodowanych dostarczyłoby całą tę ilość wełny, a poza tem dałoby mięso na eksport do Anglii, wyroby mleczarskie i futra na własny użytek i eksport. Polska posiadała na przełomie XX w. jeszcze hodowlę niezbyt daleką od potrzeb samowystarczalności, ale obecnie pogłowie spadło na ok. $\frac{1}{10}$ potrzebnego, ale nawet kraje, znacznie gęściej od Polski zaludnione i znacznie intensywniej gospodarujące na roli, nas pod względem hodowli owiec znacznie prześcignęły.

W czasie, w którym zbyt nadmiaru żyta, jęczmienia oraz owsa, kartofli i cukru coraz większe nastęrcza trudności, kwestja zastąpienia nadwyżkowej części uprawy innem źródłem dochodu jest rzeczą nader aktualną, szczególnie w tych częściach kraju, w których nieodpowiednia gleba i klimat obniżają rentowność uprawy poniżej kosztów własnych, nawet przy gospodarce jak najmniej intensywnej.

Jeżeliby zatem gospodarstwo polskie postawić przed alternatywą podrożenia konsumpcji wyrobów wełnianych o jakieś zł 20 — 40 miljn. rocznie przy równoczesnem stworzeniu nowej siły nabywczej rolnictwa na ponad zł 200 miljn., oraz przy równoczesnem zdjęciu nadmiaru produkcji zbożowej i okopowej psującego ceny, to teoretycznie wątpliwości nie może być żadnych. W praktyce trudności napewno będą tak wielkie, że o całkowitem zastąpieniu przywozu wełny wełną rodzimą mowy niema, a nawet tylko częściowe zastąpienie wymaga ewolucji co najmniej kilku lat.

W zakresie bawełny sytuacja jest nieco inna. W wełnie zagadnienie sprowadzałoby się tylko do wyrównania różnicy cen tego samego surowca na rynku polskim i zagranicznym. W bawełnie kwestja ta może być postawiona dwojako: albo chcemy zastąpić surowiec tańszy i nieco gorszy, surowiec bawełniany — surowcem droższym i nieco lepszym. Inianym, i wtedy musimy wyrównać dość szeroką marżę cen, albo chcemy kupować bawełnę tam, gdzie wzamian za nią przyjmie się od nas dostawy towarowe. Mógłby to być Z. S. R. R., jako dostawca bawełny turkiestańskiej, mógłby to być Egipt w razie zawarcia specjalnie korzystnej umowy handlowej z Polską.

We wszystkich tych wypadkach konieczne byłoby wprowadzenie ceł na bawełnę i wełnę łącznie z mniejszem lub większem jej podrożeniem. Nim rzeczy te dojrzą do realizacji, muszą być przeprowadzone badania w zakresie kalkulacji rolniczej i ew. rokowania z różnymi krajami i zmiana taryfy celnej na włókiennicze produkty i wyroby gotowe. Wymaga to czasu co najmniej kilku miesięcy, a efekt w bilansie handlowym z posunięcia takiego odczujemy realnie dopiero za lat kilka. Bardziej bezpośredni byłby efekt tego posunięcia zupełnie inny, mianowicie na strukturę przemysłu włókienniczego, który obecnie tak gorzko użala się na nieuczciwą konkurencję pokątnych przedsiębiorców, nie opłacających podatku obrotowego i dezorganizujących cały rynek. Podobne żale dochodzą z handlu włókienniczego i z produkcji oraz handlu konfekcji. Cło na surowce włókiennicze możnaby zatem uważać za środek zastępczy dla podatku obrotowego, któryby można wzamian za cło przestać pobierać od przemysłu i handlu włókienniczego oraz konfekcyjnego, a równocześnie z tem dałoby się osiągnąć poważne oszczędności w budżecie wydatków podatkowych.

Rzeczy te zasługują więc ze wszęch stron na najrychlejsze

szczegółowe zbadanie, bezpośrednio jednak nie są jeszcze dojrzałe do wykonania.

Łatwiejsze w wykonaniu, aczkolwiek w samej konstrukcji bardziej skomplikowane, jest podejście do drugiej równoległej możliwości zmniejszenia naszych deficytów handlu zaoceanicznego. Jest to kwestja kierunku przywozu surowców włókienniczych i miejsca ich nabycia. W dziedzinie tej istnieją bardzo znaczne możliwości naprawy.

Według obliczeń P. Hilchena Polska przez skierowanie swego przywozu zamorskiego na własne porty mogłaby o ponad 20% wartości tego przywozu obniżyć swoje wydatki zagraniczne. W założeniach swoich pragnę być mniej optymistyczny i nie liczę narazie na przywóz własnymi okrętami. Pomimo to oceaniam — i sądzę, że fachowcy nie o wiele inne podadzą liczby — że na opłacenie wyładunku surowców włókienniczych w portach zagranicznych, na ich załadowanie na kolej, na ich sortowanie i ew. pranie, na ich przewóz kolejami zagranicznymi i na zysk brutto pośrednika europejskiego, ponoszącego koszt ryzyka zarówno przywozu do Europy, jak i sprzedaży fabrykom w Polsce, za wszystkie rzeczy te razem płacimy co najmniej 15% wartości surowców włókienniczych, przywożonych do Polski, czyli co najmniej zł 75 miljn. rocznie. Zaoszczędzenie tego nie byłoby rzeczą do zlekceważenia i jest bardzo łatwe przez skierowanie tych transportów na Gdynię. Jako premia prawie na czy to przypadnie wtedy różnica kosztów większej odległości przewozu kolejowego i tak np. z Gdyni do Łodzi mamy około 340 km, z Gdyni do Białegostoku 580 km, z Gdyni do Bielska 650 km, a np. z Bremy do Łodzi 840 km, z Bremy do Białegostoku 1.105 km, z Bremy do Bielska 960 km, wszystko w przybliżeniu. Kolejami polskimi przy zmianie kierunku transportu szłyby przesyłki do Łodzi o ok. 30 km dłuższą drogą niż obecnie, do Białegostoku o ok. 5 km dłuższą drogą, do Bielska o 570 km dłuższą. Koleje polskie miałyby przytem powrotne transporty dla pociągów eksportowych do Gdyni.

Skrócenie drogi przewozu kolejowego nie wystarczy dla zmiany kierunku dotychczasowego transportów, nawet gdyby usunięte zostały trudności z podatkiem obrotowym, płaconym przy transportach ze składów konsygnacyjnych z polskich portów. Istnieje tu jeszcze szereg innych zupełnie realnych trudności, przede wszystkim w zadłużeniu polskiego przemysłu u dotychczasowych dostawców, powtórę w kwestji ryzyka odbioru, po trzecie w braku kapitałów na założenie polskiego handlu importowego surowców włókienniczych i t. d.

Wszystkie te kwestje dadzą się rozwiązać, jeżeli przywóz surowców włókienniczych obłożyc cłem, a dochody z tego cła zużyć na te cele. Prosta ta koncepcja przytem nie tylko nie wywoła podniesienia ceny nabycia tych surowców, płaconej przez przemysł, ale nawet może ją obniżyć, a równocześnie koncepcja ta otwiera bramę dla poważnej zagranicznej pożyczki włókienniczej dla Polski, mającej umożliwić Polsce nabywanie swych surowców wprost w kraju produkcji, czyli z pominięciem zbędnego europejskiego pośrednictwa, oraz mającej stanowić źródło pomocy dla samego przemysłu. By cel ten osiągnąć, możnaby wpływy z ceł na surowce włókiennicze wpłacać na specjalny fundusz na prawach przedsiębiorstwa, który to fundusz z tych wpływów pokrywałby bezpłatnie albo za minimalną opłatą całe ubezpieczenie morskie transportów włókienniczych dla Polski w polskiej własnej ubezpieczalni, a ponadto przyjmowałby na siebie pełną gwarancję za odbiór i terminową zapłatę za dostawy, również za minimalną opłatą lub bezpłatnie. Ryzyko ostatnie, ponoszone przez taki fundusz, byłoby znakomicie mniejsze od ryzyka obecnych pośredników zagranicznych, gdyż fundusz ten posiadałby decydujący wpływ na cały przemysł włókienniczy, którego dziś tak brak i którego brak tak dezorganizująco na przemysł ten działa. Dochody takiego funduszu same w sobie stanowiłyby dostateczne zabezpieczenie dla powyższej zagranicznej transakcji pożyczkowej

a równocześnie konjunktury obecne takiej transakcji sprzyjają zupełnie wyjątkowo. Plantatorzy bawełniani liczą się z trwałością tendencji niskich cen bawełny i dostosowują do nich swoje koszty własne przez zmechanizowanie zbierania bawełny stanowiącego jeden z poważniejszych składników ceny. Posiadają oni wielkie zapasy i organizacji o tak silnem zabezpieczeniu, jak wspomniany fundusz, udzielają na wielkie, okrętowe ładunki warunków kupna tak dogodnych pod każdym względem, jak nigdy i nikomu, a nawet sami albo udziela kredytu na dłuższe terminy lub pomocą w uzyskaniu odpowiedzialnej pożyczki dla zorganizowania polskiego handlu importowego surowcami włókienniczymi. Przypuszczalnie i Anglia byłaby tu pomocna, by w ten sposób zabezpieczyć sobie największy udział w zbyciu w Polsce bawełny sudańskiej i indyjskiej ew. egipskiej.

Cała ta sprawa byłaby równocześnie atutem dodatnim dla rozwoju polskiej marynarki handlowej, a w stosunkach handlu międzynarodowego zwiększyłaby zainteresowanie Polską ze strony Anglii, pozwoliłaby skuteczniej reagować na niemiecką politykę agrarną i t. d.; otwiera ona też pole do przeróżnych pochodnych koncepcyj finansowych, gospodarczych i politycznych.

To też rzeczy te zasługują, zdaniem mojem, by zająć się nimi jak najgoręcej.

Wł. Diamand

BILANS HANDLOWY W MARCU 1931 R.¹⁾ — Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. M. Gdańskiem) w marcu r. b. przedstawiał się następująco: wywóz wynosił w wadze 1,367,786 t. w wartości zaś zł 163.827 tys., a zatem o 121.808 t i zł 28.863 tys. więcej niż w lutym; przywóz wynosił w wadze 236.248 t. w wartości zł 125.478 tys.; saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego wyniosło zł 38.353 tys.

Tendencje zwykłe w marcu w porównaniu do lutego zaznaczyły się przedewszystkiem w przewozach kolejowych na artykułach masowych (węgiel, drzewo, nawozy sztuczne i t. d.), jak również w tranżycie.

Wprawdzie wzrost przewozów i obrotów handlu zagranicznego w marcu w pewnej mierze wynikała z kalendarzowej różnicy dni marca i lutego, jednakowoż wzrost w poszczególnych grupach artykułów przewyższa znacznie ok. 10% -ową zwykłą, wynikającą z różnicy ilości dni.

Tak więc w wywozie zwiększył się dość znacznie dział artykułów spożywczych (o zł 12.1 miljn.).

W szczególności wzrósł wywóz jaj (o zł 5.5 miljn.), na co składa się w pewnym stopniu wyprzedaż starych zapasów. Następnie poważną zwykłą wykazał wywóz cukru (o zł 4.9 miljn.), zwłaszcza cukru surowego (o zł 3.4 miljn.) oraz kryształu (o zł 0.6 miljn.).

Ponadto wzrósł wywóz mąki żytniej (o zł 0.6 miljn.) oraz jęczmienia (o zł 0.9 miljn.). Zmniejszył się natomiast wywóz bekonów (o zł 0.8 miljn.).

Wywóz trzody chlewnej, w związku z bardzo silnem wko-rzystywaniem kontyngentów, zwłaszcza do Austrii, w ubiegłych miesiącach, uległ w marcu niżce (o zł 1.3 miljn.). Wzrósł natomiast wywóz koni (o zł 0.5 miljn.) oraz bydła rogatego (o zł 0.7 miljn.).

Poprawa nastąpiła w wywozie drzewa (o zł 2.7 miljn.), zwłaszcza nawpółobrobionego (o zł 1.9 miljn.), w tem bali i desek (o zł 1.3 miljn.). Wyższe gatunki tartego drzewa sosnowego, jodłowo-świerkowego i dębin specjalnych rozmiarów znajdują obecnie zagranicą lepszy zbytek.

Ponadto powiększył się wywóz kłód, kłoców i dłużyc (o zł 0.7 miljn.) oraz podkładów kolejowych (o zł 0.6 miljn.), a, wreszcie, wyrobów z drzewa (o zł 0.3 miljn.).

Przedłużające się chłody wpłynęły dodatnio na wzmocnienie zbytu węgla na onaj, wykazując zwykłą (o zł 1.3 miljn.), która zaznaczyła się również dla przetworów ropy naftowej, a mianowicie olejów smarowych (o zł 0.4 miljn.) oraz benzyny (o 0.6 miljn.). Zmniejszył się wywóz parafiny (o zł 0.4 miljn.). Sezonowe ożywienie wykazał zbytek nawozów sztucznych (o zł 1.3 miljn.).

Poprawa na rynkach światowych cen cynku i ołowiu wpłynęła dodatnio na powiększenie wywozu tych metali, a więc cynku (o zł 3.0 miljn.) i ołowiu (o zł 1.3 miljn.). Zwiększył się nadto wywóz szyn, żelaza i stali (o zł 1.6 miljn.) oraz blachy żelaznej i stalowej (o zł 0.7 miljn.), jak również rur (o zł 0.4 miljn.).

W materiałach i wyrobach włókienniczych wywóz przędzy, zwłaszcza bawełnianej, wzrósł (o zł 0.6 miljn.), podobnie jak przędzy wełnianej (o zł 0.2 miljn.). Nadto powiększył się wywóz tkanin bawełnianych (o zł 0.3 miljn.) oraz jedwabnych (o zł 0.7 miljn.).

W przywozie zaznaczyć należy wzrost na artykułach spożywczych, zwłaszcza owocach południowych (o zł 1.5 miljn.), orzechach i migdałach (o zł 0.3 miljn.), korzeniach (o zł 0.1 miljn.), kawie (o zł 0.5 miljn.), herbacie (o zł 0.4 miljn.), rybach świeżych, solonych i mrożonych (o zł 0.4 miljn.), wywołany świętami wielkanocnymi i poprzedzającym okresem postu.

Zmniejszył się natomiast przywóz tytoniu (o zł 3.1 miljn.). W produktach zierzęcych przywóz futer surowych uległ niżce (o zł 1.4 miljn.), wzrósł natomiast przywóz skór wyprawionych (o zł 0.6 miljn.), jak również futer wyprawionych (o zł 0.4 miljn.), a, wreszcie, obuwia skózanego (o zł 0.4 miljn.).

Zmniejszył się przywóz surowców hutniczych, a mianowicie rudy żelaznych (o zł 1.2 miljn.), przy wzroście jednak przywozu rudy cynkowych (o zł 0.3 miljn.).

Natomiast wzrósł przywóz, dość znacznie nawet, żelastwa — szmelcu (o zł 2.9 miljn.), surowca żelaza (o zł 0.4 miljn.), następnie zaś miedzi (o zł 0.3 miljn.).

Przywóz maszyn wykazuje w marcu poważną niżkę, zwłaszcza dla obrabiarek z drzewa i metali (o zł 0.3 miljn.).

Podobnie zmniejszył się przywóz przyrządów, przewodników i materiałów elektrotechnicznych (o zł 0.4 miljn.), w szczególności aparatów telefonicznych (o zł 0.4 miljn.).

W chemikaljach zaznaczyć należy bardzo nieznaczne zwiększenie przywozu nawozów sztucznych, których zbytek zmalał w roku bieżącym do minimum w związku z ciężkim stanem rolnictwa oraz małą opłacalnością produkcji zbóż.

Pewne ożywienie wykazuje przywóz materiałów i wyrobów włókienniczych (o zł 2.3 miljn.). W szczególności wzrósł przywóz bawełny (o zł 3.1 miljn.), przy jednoczesnej niżce przywozu wełny (o zł 3.0 miljn.).

Zmniejszył się również przywóz przędzy bawełnianej (o 0.8 miljn.). Nieznacznie natomiast wzrósł przywóz przędzy jedwabnej (o zł 0.4 miljn.).

Zwiększył się dość znacznie sezonowy przywóz tkanin bawełnianych (o zł 0.5 miljn.), tkanin wełnianych (o zł 0.4 miljn.) oraz tkanin jedwabnych (o zł 2.4 miljn.).

Pozostałe działy wywozu i przywozu nie wykazały poważniejszych zmian.

W. St.

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W LUTYM 1931 R. — Obroty handlowe w lutym, jako w okresie międzysezonowym, wykazały spadek, szczególnie może dotkliwy w branży metalowej; najlepiej jeszcze kształtowały się obroty w branży spożywczo-kolonijalnej; pod koniec miesiąca ożywiły się obroty w handlu włókienniczym — z chwilą zwłaszcza ogłoszenia rządowej akcji niżki cen za ukończoną.

Wogóle przewidywana niżka cen działała w dużym stopniu hamująco na obroty w różnych branżach, gdyż zarówno handel, jak ogół ludności redukowali do minimum zakupy ze względu na oczekiwaną niżkę cen.

Hamująco na obroty wpływało także często obostrzenie warunków kredytowych i przejście w dużym stopniu na tranżacie gotówkowe; miało to jednocześnie dodatni wpływ jako czynnik, uniemożliwiający — z chwilą ożywienia się obrotów — tworzenie się nadmiernych zapasów.

Wobec słabych obrotów, a częściowo i spadku cen położenie finansowe handlu naogół jeszcze pogorszyło się. Wypłacalność, wykazująca w lutym zwykle polepszenie, tym razem — bardzo nieznacznie coprawda — pogorszyła się, choć np. w handlu włókienniczym poprawa wypłacalności trwała w dalszym ciągu.

Sila nabywcza odbiorców wiejskich — mimo wzrostu cen artykułów rolnych — uległa tylko niewielkiej poprawie wobec ciężkiego położenia finansowego rolnictwa i trudności zaspokojenia głodu gotówkowego.

Sila nabywcza ludności miejskiej uległa redukcji wobec większego silnego (ponadsezonowego) wzrostu bezrobocia, ograniczenia ruchu zakładów, oraz wobec akcji niżkowej płac, która w lutym zaczęła się wyraźniej rozszerzać. Lekki spadek kosztów utrzymania w lutym oddziałł nieznacznie na wzrost realnych dochodów.

¹⁾ P. tablicę obok na str. 675.

Zagraniczne rynki zbytu — wobec utrzymywania się tam depresji gospodarczej oraz wzmagającej się polityki protekcyjnej i dumpingowej — ciągle się kurczą; w lutym eksport wykazał dalszy znaczny spadek.

Wskaźnik cen hurtowych, zniżkujący przez grudzień i styczeń, a szczególnie silnie w tym ostatnim miesiącu, w lutym wykazał lekki wzrost, pozostając jednak znacznie niższy od grudnia. Zwyżka poziomu cen hurtowych w lutym powstała dzięki podniesieniu się cen artykułów rolnych, podczas gdy ceny artykułów przemysłowych wykazały tylko bardzo nieznaczny wzrost.

Ceny detaliczne — w przeciwieństwie do cen hurtowych — pod dużym wpływem akcji rządowej z jednej strony oraz trudności finansowych z drugiej — wykazały w lutym lekki spadek, dzięki czemu zmniejszyła się nieco rozpiętość między cenami w hurtie i w detalu.

Dla przeprowadzenia bliższej analizy ruchu cen hurtowych w lutym r. b. zapoznamy się w poniższych zestawieniach ze zmianami, jakie zaszły w miesiącu sprawozdawczym we wskaźnikach poszczególnych grup towarowych oraz cenach ważniejszych towarów (ceny — w zł):

	Wskaźnik ogólny	Artykuły rolne	W t e m:			Artykuły przemysł.	drzewo	W t e m:				Artykuły kolonialne
			prod. spożywcze:		Artykuły włók.en.			węgiel	metale	różne		
			roślinne	zwierzęce								
W s k a ź n i k 1927 = 100												
II 1930	84.9	69.3	59.4	86.2	98.2	111.5	84.2	121.0	96.5	103.0	101.1	
IX "	79.6	65.5	57.1	79.6	91.8	96.7	77.4	121.0	89.6	100.0	89.2	
X "	78.4	64.3	54.0	82.4	90.6	96.7	75.9	121.0	87.1	100.0	89.6	
XI "	78.6	66.2	56.1	84.0	88.9	92.3	72.3	121.0	87.6	98.4	89.6	
XII "	76.2	63.2	54.6	78.2	86.9	88.0	68.9	121.0	86.5	98.1	89.6	
I 1931	71.6	56.9	51.5	66.2	84.1	81.8	65.5	121.0	84.5	96.6	90.6	
II "	72.4	58.2	52.6	67.7	84.4	81.8	66.7	121.0	85.5	94.6	90.2	

T O W A R			Waga towarów we wskaźniku 1931		Styczeń 1931		Luty 1931	
Roślinne krajowe produkty spożywcze 24								
Ziemiopłody:								
Pszenica	gielda Poznań	za 100 kg	4	21.23	22.92			
Żyto	" Warszawa	" "	4	18.50	18.35			
"	" Poznań	" "	4	17.60	18.44			
Jęczmień brow.	" Warszawa	" "	2	25.50	24.25			
Jęczmień "	" Poznań	" "	2	26.—	24.67			
Owies	" "	" "	1	19.67	18.—			
Przetwory:								
Mąka pszenna 65%	gielda Poznań	za 100 kg	4	35.75	38.17			
Mąka żytnia 70%	" "	" "	4					
Kasza jęczmienna młyn	Warszawa	" "	1	38.—	34.—			
Cukier	loco Poznań	" "	2	146.15	146.15			
Zwierzęce produkty spożywcze 18								
Bydło:								
Wół żywa waga	Warszawa	za 1 kg	4	0.93	0.95			
Wieprz żywa waga	" "	" "	6	1.17	1.35			
Nabiał:								
Mleko	" "	1 liter	3	0.30	0.30			
Masło	" "	1 kg	3	4.95	5.50			
Jaja świeże	" "	1 skrz.	2	233.33	198.35			
Kolonjalne produkty spożywcze 13								
Ryż	Warszawa	za 100 kg	1	84.—	84.—			
Herbata	" "	1 "	0.8	16.—	16.—			
Kawa	" "	1 "	1	4.70	4.70			
Drewno 6								
Surowe:								
Dłużyce sosn. loco st.	Warszawa	za 1 m ³	2	35.—				
Drzewo opał. "	" "	1 tonnę	1	50.—	50.—			
Tarte:								
Deski sosn. cies. tartak	Warszawa	za 1 m ³	2	75.—				
Deski sosn. stol.	" "	" "	1	135.—				
Artykuły włókiennicze 15								
Surowce:								
Bawełna ameryk. loco	Łódź	za 1 kg	3	2.57	2.78			
Wełna Merynos myta	" "	" "	1	10.96	10.96			
Wełna Buenos Aires	Bielsk	" "	1	8.37	8.77			
Półfabrykaty:								
Przędza bawełn. 1/16 loco	Łódź	za 1 kg	1.5	4.—	4.—			
" " 1/32 "	" "	" "	1.5	5.34	5.34			
" wełn. czesank. 2/40 "	" "	" "	2	16.94	16.94			
Materiały gotowe:								
Madapolam loco skład fabryczny	" "	1 m	2	1.77	1.77			
Oxford	" "	" "	1	1.32	1.32			
Kamgarn	" "	" "	1	26.05	26.05			
Szewiot	" "	" "	1	18.92	18.92			

Węgiel 5						
Węgiel dąbrow. gruby loco	wag. kop. za 1 tonnę	1.5	36.20 ¹⁾	36.20 ¹⁾		
" "	kostka l "	"	37.70 ¹⁾	37.70 ¹⁾		
Węgiel górnośl. gruby loco	wag. kop. " 1 "	3	38.50	38.50		
" "	kostka l "	"	40.—	40.—		
Koks gruby	kostka " fabryka " 1 "	0.5	47.50	47.50		
Metale 15						
Surówka odlewnicza loco	wag. huta za 1 tonnę	2	220.—	220.—		
Żelazo handlowe	" " " " " "	2	350.—	350.—		
" " " " " "	" " " " " "	1	422.50	422.50		
Drut walcowany	" " " " " "	1	397.50	397.50		
Blacha żelazna 5 mm	" " " " " "	1	432.50	432.50		
" " " " " "	" " " " " "	1	120.—	120.—		
Stal narzędziowa loco st.	Warszawa " 1 kg	2	3.01	3.01		
Cynk surowy	wag. huta " 100 "	1	59.26	66.12		
Ołów hutniczy	" " " " " "	1	66.66	67.19		
Cyna	" Warszawa " " "	1	600.—	610.—		

R ó ź n e 14						
Oleje mineralne:						
Nafta rafinowana loco	Borysław za 100 kg	2	48.70	48.70		
Benzyna 0.741—0.750 "	" " " "	1	76.47	76.47		
Olej gazowy loco	Borysław za 100 kg	0.5	24.45	24.45		
" maszyn. 4.4/5/50 "	" " " "	0.5	52.10	52.10		
Parafina rafinowana	" " " "	0.5	181.—	181.—		
Mineralne prod. budowlane:						
Wapno palone loco	budowa w W. za 100 kg	1	6.—	6.—		
Cement	st. wysył. " "	1	7.70	7.70		
Cegła palona	budowa w W. " 1,000 szt.	0.5	100.—	100.—		
Szkło w skrzyn.	Warszawa " 1 m ²	0.5	4.59	4.59		
Skóry surowe:						
Skóry surowe bydł. loco	Warszawa za 1 kg	0.6	1.50	1.15		
Skóry gotowe:						
Skóry podeszwiane loco	Warszawa za 1 kg	0.4	5.35	5.10		
Ssaki chrom. czarne	" " " 1 stopę	0.4	2.18	2.18		
Nawozy sztuczne:						
Sól potasowa loco stacja wysył.	za 10 t netto	0.5	1.375-	1.375-		
Superfosfat " " " " " "	Warsz. za 1 kg brutto	0.5	0.82	0.82		

Inne chemikalja:						
Soda amonjak. loco	wag. fabr. za 100 kg netto	0.5	25.—	25.—		
Kw. siarcz. 60° Bé "	" " " " " "	0.5	73.10	73.10		
Terpent. surowa biała loco	st. wys. za 1 kg, netto	1.35	1.25			
" "Medicinale puriss A" loco	st. wys. za 1 kg netto	0.5	1.65	1.50		
Benzol motorowy loco	wag. fabr. za 100 kg netto	0.5	90.—	85.—		
Papier:						
Papier rotacyjny loco	wag. fabryka za 1 kg	0.5	0.62	0.62		

Ceny artykułów rolnych, które nieprzerwanie zniżkowały od listopada, a szczególnie silnie spadły w styczniu

¹⁾ Ceny węgla z kopalń, zaliczonych do klasy II-a.

(o 10%), w lutym wykazały lekki wzrost, w drobnej jednak tylko części rekompensujący spadek styczniowy, mianowicie wskaźnik ich podniósł się o 2,2%.

Lutowa wyższa cen artykułów rolnych była spowodowana zarówno wzrostem cen produktów zwierzęcych, jak i cen krajowych roślinnych produktów spożywczych, które zwykowały o 2,1%. Ceny zbóż kształtowały się w lutym w dużym stopniu odmiennie od cen światowych i wykazały wzrost; dość silną dla pszenicy, mniej znaczną dla żyta; niżkowy na początku miesiąca ruch cen zbóż, który szybko dla pszenicy i żyta przeszedł w ruch zwykły, dla jęczmienia i owsa utrzymywał się jeszcze w II połowie miesiąca i dopiero pod koniec lutego nastąpiła zdecydowana zwykła cen i tych zbóż; stąd w rezultacie miesięcznym ceny jęczmienia i owsa wykazują niżkę. Ceny przetworów zbożowych kształtowały się na ogół niżkowo.

Ceny produktów zwierzęcych — po znacznym spadku w grudniu, a zwłaszcza w styczniu — w lutym wykazały wzrost o 2,2%. Szczególnie silna poprawa cen nastąpiła dla trzody chlewnej — wobec zwiększonego zapotrzebowania; podniosły się również ceny bydła (oprócz cieląt) w związku z ożywieniem na rynkach krajowych i wzrostem eksportu. W zakresie nabiału ceny mleka pozostały niezmiennione; ceny masła, które już w II połowie stycznia wykazywały tendencję wzrostową, podniosły się (w końcu miesiąca lekka niżka); niżkowały jedynie w dalszym ciągu (przy stosunkowo dużych dowozach) ceny jaj.

Ceny artykułów przemysłowych niżkowały nieprzerwanie od kwietnia 1929 r., lecz tempo tych niżek było znacznie słabsze niż tempo niżek cen artykułów rolnych; dopiero w ostatnich miesiącach nastąpiło znaczne wzmocnienie tendencji niżkowej; w lutym jednak jako reakcją na kład na siłniejszą (o 3,2%) niżkę cen w styczniu, a głównie w związku z podniesieniem się światowych cen surowców nastąpiła lekka (o 0,3%) wyżka cen.

W grupie drzewnej zmniejszony zbyt zarówno na eksport jak i na rynku krajowym wpłynął deprymująco zarówno na ceny surowca, którego większość sortymentów staniała, jak i na ceny tarcicy. Z powodu nieustalenia notowań przez Gł. Urz. Stat. we wskaźniku cen tej grupy nie zaszły zmiany.

W grupie włókienniczej wskaźnik cen po dłuższym okresie spadku (od maja 1930 r.) w lutym podniósł się o 1,9%. Zawdzięczać to należy wyższe cen surowców. Ceny bawełny, zwiększające już w styczniu, podniosły się w dalszym ciągu w lutym (w końcu miesiąca zwykła cen została zahamowana); ceny wełny po niżce w poprzednim miesiącu wykazały również tendencję wzrostową. Ceny półfabrykatów pozostały na ogół niezmiennione. Tak samo i ceny tkanin po silnej niżce w ostatnich miesiącach w lutym utrzymywały się na ogół bez zmiany, z wyjątkiem niektórych gatunków, niżkujących jeszcze w początku miesiąca.

Ceny węgla — przy dalszym spadku zbytu (ponadsezonowym) — pozostały w dalszym ciągu bez zmiany, niżka cen bowiem — naskutek akcji rządowej — nastąpiła dopiero w połowie marca.

W grupie metali ceny żelaza (przy mniejszych zamówieniach i sprzedaży pozostały w lutym jeszcze w dalszym ciągu niezmiennione; ceny cynku, ołowiu i cyny po długim okresie silnego spadku w lutym dość wydatnie zwykowały (w marcu częściowo ponowny spadek) — dzięki czemu wskaźnik cen tej grupy podniósł się o 1,2%.

W grupie „różnych” artykułów przemysłowych nastąpiła w lutym dalsza — i to silniejsza — niżka (w styczniu o 1,5%, w lutym o 2,1%), wywołana częściowo konjunkcyjnym, częściowo będącym wynikiem akcji rządowej spadkiem cen wyrobów gotowych. Obniżyły się m. in. ceny skór (surowych i gotowych), nawozów potasowych, terpentyny, benzolu, niektórych wyrobów przemysłu papierniczego i t. p.

Ceny kolonialnych produktów spożywczych, po wyżce w styczniu (o 1,1%), w lutym wykazały nieznaczny bardzo spadek (— 0,4%), choć ceny głównych artykułów kolonialnych pozostały bez zmiany.

Ruch cen w ciągu roku, t. j. od lutego 1930 r. do lutego 1931 r., wykazał się niżką ogólnego poziomu cen o 14,7%, przyczem ceny artykułów rolnych obniżyły się o 16,0%, a ceny artykułów przemysłowych tylko o 14,0% przez co nieco pogłębiony został brak równowagi cen. Ten brak równowagi występuje też, jeśli weźmiemy pod uwagę poszczególne grupy towarowe i zobaczymy, że wśród artykułów przemysłowych ceny węgla pozostały niezmiennione, ceny „różnych” obniżyły się tylko o 8,2%, metali — o 11,4%, zato ceny drzewa — o 27,0% i ceny

artykułów włókienniczych — o 20,8%; w grupie artykułów rolnych ceny produktów roślinnych spadły o 11,4%, ceny zaś produktów zwierzęcych — o 21,4%.

W stosunku do poziomu cen z I połowy 1925 r., t. j. okresu względnej stabilizacji cen przed załamaniem się kursu dawnego złotego i przed kryzysem gospodarczym 1925/26 r., ceny hurtowe w lutym 1931 r. wykazują znaczny spadek, a mianowicie o 37,3%. Dla poszczególnych grup odchylenia cen grudniowych od poziomu z I połowy 1925 r. są następujące (w % -ach):

Artykuły rolne	-49,8
„ przemysłowe	-27,0
Roślinne produkty spożywcze	-58,7
Zwierzęce „ „	-33,8
Kolonjalne „ „	-15,8
Drzewo	-10,1
Artykuły włókiennicze	-48,9
Węgiel	-3,7
Metale	-25,9
Różne artykuły przemysłowe	-14,6

Ceny detaliczne, spadające silniej już od grudnia r. ub., po gwałtownym spadku w styczniu (o 6,4%) — głównie w związku z akcją rządową niżki cen — wykazały w lutym nieznaczną tylko niżkę, bo o 0,2%.

Ruch wskaźników cen detalicznych (52 towarów w Warszawie) przedstawiał się następująco:

	Wskaźnik cen (1927 = 100)		
	I 1931	II 1931	III 1930
Wskaźnik ogólny	91,3	91,1	101,6
Artykuły rolne	79,4	79,5	92,5
„ przemysł.	102,8	102,4	111,6
Żywność	81,4	81,4	93,3

Jak widzimy, niżka ogólnego poziomu cen detalicznych w lutym r. b. powstała jedynie naskutek spadku cen artykułów przemysłowych. W grupie artykułów żywnościowych spadły ceny: chleba, kaszy, jaj, ale wzrosły ceny: mleka, masła, mięsa, wędlin, słoniny, kartofli, cukru i t. p.

Lutowy poziom cen detalicznych jest o 8,9% niższy od przeciętnego poziomu z 1927 r., gdy poziom cen hurtowych obniżył się jednocześnie o 27,6%, a więc rozpiętość cen w hurcie i detalu w porównaniu ze stanem w 1927 r. znacznie się wzmogła.

Ruch cen detalicznych w ciągu roku, t. j. od lutego 1930 r., wykazuje spadek o 10,3%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły o 14,0%, a ceny artykułów przemysłowych — o 8,2%.

W stosunku do poziomu cen z I połowy 1925 r. ceny detaliczne w lutym wykazują spadek o 23,6%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły o 34,3%, a ceny artykułów przemysłowych o 13,0%.

Koszty utrzymania (w Warszawie) obniżyły się w lutym r. b. o 0,2% (w grudniu o 6,9%), mianowicie koszty materiałów odzieżowych i obuwiu zmniejszyły się o 1,9%, koszty opału o 0,7%, podczas gdy koszty żywności wzrosły o 0,6% i t. zw. „pozostałe” o 0,1%.

D.

TARGI I WYSTAWY

WYJAZD P. MINISTRA PRYSTORA NA OTWARCIE X MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW W POZNANIU.

— W dn. 25 b. m. wieczorem wyjeżdża do Poznania Pan Minister Przemysłu i Handlu A. Prystor. P. Minister, reprezentujący P. Premiera, dokona w dn. 26 b. m. otwarcia Jubileuszowych Targów Międzynarodowych. P. Ministrowi towarzyszyć będą w podróży PP.: Wiceminister Dołężał, Dyr. Dep. Przemysł. J. Dąbowski, Dyr. Dep. Morsk. F. Hilchen, Nacz. Wydz. Sadowski, Nacz. Wydz. Sągajło oraz Sekretarz Minisra, Radca Barański.

X MIĘDZYNARODOWE TARGI W POZNANIU.

— W niedzielę dn. 26 b. m. otwarte zostaną przez P. Ministra Przemysłu i Handlu A. Prystora, Jubileuszowe Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Na podstawie dytychczas otrzymanych wiadomości, należy przyznać, że mimo trwający uciążliwy kryzys gospodarczy X Targi Poznańskie będą się cieszyły nie tylko nie mniejszem, lecz raczej większem zainteresowaniem niż poprzednie kampanje.

Cały szereg gałęzi przemysłu i handlu krajowego oraz liczni wystawcy zagraniczni zgłosili swe ekspozyty na tegoroczne Targi, które pozostaną rewją postępu i udoskonalenia w dziedzinie produkcji i wymiany i pozwolą eksponentom nawiązać nowe kontakty, zadziernżyć nowe stosunki z przedstawicielami życia gospodarczego w kraju i zagranicą.

Ze strony Dyrekcji Targów i czynników oficjalnych poczyniono jak najdalej idące ułatwienia, umożliwiające firmom odpowiednio zaprezentowanie się bez ponoszenia wielkich kosztów, z drugiej strony udostępniające zwiedzającym z kraju i z zagranicy zapoznanie się z Jubileuszowymi Targami.

Wystawione towary będą podzielone na następujące 21 grup: 1) tekstylja, 2) przemysł garbarski, szewski i rymarski, 3) konfekcja, 4) galanterja wszelkiego rodzaju, 5) zabawki i artykuły sportowe, 6) papier, urządzenia biurowe, opakowania, 7) instrumenty muzyczne, 8) wyroby precyzyjne i artystyczne, 9) ceramika, szkło i porcelana, 10) meble, wyroby z drzewa i wikliny, 11) przemysł chemiczny, 12) artykuły szpecinowe i powroźnicze, 13) artykuły spożywcze, 14) nasiona, ziemioplody i przetwory rolnicze, 15) maszyny i wyroby z żelaza, 16) przybory do gospodarstwa domowego, 17) środki lokomocji wszelkiego rodzaju, 18) elektrotechnika, 19) oświetlenie, 20) materiały budowlane, 21) różne.

Należy się spodziewać, że w obecnych czasach powszechnego kryzysu X Targi Poznańskie spełnią tak dobrze, jak i dotychczas, swe doniosłe zadanie zetknięcia producentów z odbiorcami, zacieśnienia stosunków między poszczególnymi dziedzinami życia gospodarczego i otworzenia nowych rynków zbytu.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DOKŁADNIE WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWODZTWA, ORGANIZACJI SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DEPE-SZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

ZIEMIOPŁODY

RUCH CEN ZBÓŻ

w okresie od 9 do 22 kwietnia 1931 r.

(za kwintal)

Różnica
w 1/10^o-ach
cen z
16 — 22/IV
w stos.
do cen z
9 — 15/IV

	9 — 15/IV		16 — 22/IV		Różnica w 1/10 ^o -ach cen z 16 — 22/IV w stos. do cen z 9 — 15/IV
	zł	\$	zł	\$	
Pszenica					
Warszawa . . .	32.75	3.68	34.62½	3.89	+ 5.7
Poznań . . .	31.58½	3.54½	31.95½	3.59	+ 1.1
Lwów . . .	29.06	3.26½	29.00	3.26	- 0.2
Srednia giełd krajowych	31.13	3.49½	31.86	3.58	+ 2.3
Żyto					
Warszawa . . .	25.87½	2.91	27.59	3.10	+ 6.6
Poznań . . .	26.49	2.97½	27.52	3.09	+ 3.8
Lwów . . .	22.62½	2.54	24.04½	2.70	+ 6.2
Srednia giełd krajowych	25.00	2.81	26.38	2.96	+ 5.5
Owies					
Warszawa . . .	25.06	2.81½	27.12½	3.04½	+ 8.2
Poznań . . .	23.00	2.58	25.25	2.83½	+ 9.7
Lwów . . .	26.50	2.97½	28.25	3.17½	+ 6.6
Srednia giełd krajowych	24.85	2.79	26.87	3.02	+ 8.1
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	26.50	2.97½	29.50	3.31	+ 11.3
Poznań . . .	26.41½	2.90½	27.83	3.12½	+ 5.3
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Srednia giełd krajowych	—	—	—	—	—

Jęczmień zwykły

Warszawa . . .	25.84	2.90	27.43	2.08	+ 6.1
Poznań . . .	23.91½	2.68½	25.12½	2.82	+ 5.0
Lwów . . .	24.25	2.72	26.00	2.92	+ 7.2
Srednia giełd krajowych	24.66½	2.77	26.18	2.94	+ 6.1

NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 13 do 18 kwietnia 1931 r.

WARSZAWA. — Na rynku zbóż chlebowych przyniósł okres sprawozdawczy dalszą poprawę cen wszystkich bez wyjątku zbóż oraz ich przetworów, przeważnie dość zmienną w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 34.00 — 35.00 (31.50 — 32.50), żyto 27.00 — 27.50 (25.75 — 26.00), jęczmień przemiatowy 26.50 — 27.00 (25.50 — 26.00), owies jednolity 27.50 — 29.00 (26.50 — 28.00), — zbierany 26.00 — 27.00 (24.50 — 25.00), otręby pszenne szale 23.50 — 24.00 (21.00 — 22.00), — pszenne średnie 22.50 — 23.50 (20.00 — 21.00), — żytnie 22.50 — 23.25 (19.50 — 20.50).

— Również rynek mąki wykazuje dalszą wyżkę cen. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco wagon Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 60.00 — 70.00 (58.00 — 68.00), — pszenna 4.0 53.00 — 60.00 (51.00 — 58.00), — żytnia (typ przemieszany) 41.00 — 42.00 (39.00 — 41.00).

— Dla kasz i grochów tendencja mocna; jedynie dla strączkowych usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco skład: pszenka manna 65.00, kasza gryczana palona cała 85.00, — w półówkach 75.00, — biała cała 80.00, — w półówkach 70.00, kasza krakowska maczek „0” 105.00, — „00” 115.00, — „000” 125.00, kasza jaglana I gat. 70.00, — II gat. 64.00, kasza owsiana 65.00, płatki owsiane 65.00, kasza jęczmienna łamana 48.00, pęczak 48.00, kasza perlowa 70.00, mączka kartoflana 35.00, groch łuskany cały 64.00, — w półówkach 50.00, — Wiktoria 40.00, — polny 30.00, fasola biała olbrzymia 70.00, — drobna biała 50.00, ryż Burma 70.00, — Siam 100.00, — Patna 110.00 — 115.00.

POZNAŃ. — Okres sprawozdawczy przyniósł nieznaczne osłabienie cen pszenicy oraz mąki pszennej; ceny pozostałych, prócz utrzymanej bez zmiany ceny żyta, mąki żytniej oraz otrąb pszennych, wykazują wyżkę w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 31.00 — 31.50 (31.50 — 32.00), żyto 26.75 — 27.00 (26.80 — 27.00), jęczmień brow. 27.00 — 28.00 (26.00 — 27.00), — przemiatowy 24.50 — 25.00 (23.50 — 24.50), owies pastewny 24.50 — 25.50 (22.50 — 23.50), — jednolity, nadający się do siewu 27.50 — 28.50 (26.00 — 27.00), mąka pszenna 65½-owa wraz z workiem 47.50 — 50.50, (48.00 — 51.00), żytnia 65½-owa wraz z workiem stand. 39.00 — 40.00 (39.00 — 40.00), otręby pszenne grube 23.00 — 24.00, — (23.00 — 24.00), — pszenne średnie 22.00 — 23.00 (22.00 — 23.00), — żytnie 22.00 — 23.00 (21.50 — 22.00).

KRAKÓW. — Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym nadal tendencja mocna; prócz cen pszenicy, które utrzymały się bez zmiany na dotychczasowym poziomie, wszystkie pozostałe zboża uzyskały dalsze dość poważne wyżki. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): pszenka dworska czerwona stand. 33.00 — 34.00 (33.00 — 34.00), — biała stand. 32.50 — 33.00 (32.00 — 33.00), — targowa stand. 32.00 — 32.50 (31.00 — 31.50), żyto dworskie stand. 26.50 — 27.00 (25.00 — 25.50), — targowe stand. 26.00 — 26.50 (24.50 — 25.00), jęczmień brow. 30.00 — 31.00 (28.00 — 29.00), — przemiatowy stand. 27.00 — 28.00 (24.50 — 26.00), owies dworski stand. 31.00 — 32.00 (27.00 — 28.00), — targowy stand. 30.00 — 31.00 (26.00 — 27.00), mąka pszenna 65½-owa 52.00 — 53.00 (49.00 — 50.00), — żytnia typowa 43.00 — 43.50 (38.00 — 38.50), otręby pszenne 21.00 — 21.50 (20.00 — 20.50), — żytnie 21.00 — 21.50 (20.00 — 20.50).

— Notowania Syndykatu Ryżowego — w zł za 100 kg franco wagon Gdynia: ryż Burma K Superior 61.10, — K Superior glaz. 62.30, — K Superior 52 54.75, — K Superior 53 53.40, — K tamany 28.50, — Accaran 5 65.90, — 3 64.10, — 2 61.90, — 1 57.85, — Moulmain 5 74.75, — 3 68.30.

LWÓW. — Dla pszenicy zainteresowanie małe przy słabszej tendencji; pozostałe zboża poprawiły się. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Lwów (jak wyżej): pszenka dworska

28'75 — 29'25 (30'50 — 31'00), — zbiorowa 27'00 — 27'50 (28'00 — 29'00), żyto małopolskie jednolite 23'25 — 23'50 (22'75 — 23'00), — zbiorowe 22'75 — 23'00 (22'25 — 22'50), jęczmień przemiałowy 25'25 — 25'75 (22'75 — 23'25), mąka pszenna luksusowa 54'00 — 55'00 (54'00 — 55'00), — pszenna 65% -owa 48'00 — 49'00 (48'00 — 49'00), otręby pszenne 19'25 — 19'50 (17'00 — 17'25), — 19'25 — 19'50 (17'00 — 17'25).

WILNO. — Okres sprawozdawczy minął przy tendencji mocnej, przynosząc zwykłą większość zbóż chlebowych. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): pszenica 28'00 — 29'00 (27'00 — 28'00), żyto 23'00 — 24'00 (18'00 — 21'00), jęczmień brow. 26'00 — 27'00 (22'00 — 24'00), — przemiałowy 25'00 — 27'00 (22'00 — 23'00), owies 25'00 — 27'00 (23'00 — 25'00), otręby pszenne 20'00 — 22'00 (19'00 — 20'00), — żytnie 20'00 (14'00 — 16'00), makuchy lniane 32'00 — 33'00 (32'00 — 33'00), — słonecznikowe 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00).

GDĄŃSK. — Tendencja utrzymana. Notowano — w guld. gd' za 100 kg (jak wyżej): pszenica 19'00 (19'00), żyto 16'00 (16'00), jęczmień brow. 15'50 — 16'50 (15'50 — 16'50), owies 15'00 — 16'00 (15'00 — 16'00), otręby pszenne grube 13'50, (13'50) — żytnie 13'50 (13'50).

PASZA

WARSZAWA. — Dla paszy tendencja mocniejsza, ceny poprawiły się. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg: siano koni czynowe świeże 22'00 — 24'00, — zwykłe, średnie gat. 18'00 — 20'00, słoma prosta (przeważnie żytnia) 10'00 — 12'00; franco wagon stacja załadowania: siano I gat. 8'50 — 9'00, słoma prasowana 4'20 — 4'40; parytet wagon Warszawa: makuchy lniane 32'50 — 33'50, — rzepakowe 23'00 — 24'00, otręby pszenne 22'50 — 23'50, — żytnie 22'50 — 23'25; franco skład Warszawa: mączka arachidowa (z orzecha ziemnego) 50% białka i tłuszczu w workach brutto za netto 40'00 — 41'00, kuchenki słonecznikowe w taflach 28'00 — 29'00, — mielone 29'00 — 30'00, — rzepakowe 28'00 — 29'00, — mielone 29'00 — 30'00, — lniane w taflach 37'00 — 38'00, — mielone 38'00 — 39'00.

LWÓW. — Usposobienie żywsze. Notowania paszy Centralnej Targowicy — w zł za 100 kg: siano I gat. 12'00 — 14'00, — II gat. 9'00 — 11'00, koniczyna niemiłocna 13'00 — 14'00, tymotka 15'00 — 17'00, słoma omlotowa 6'00 — 7'00.

KRAKÓW. — Dla słomy tendencja nieco mocniejsza, dla siana słabsza. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie 16'00 — 17'00, — średnie 12'00 — 14'00, — kwaśne 9'00 — 11'00, koniczyna pastwna 18'00 — 20'00, słoma długa 5'50 — 6'50, — mierzwa luzem 5'00 — 5'50, — prasowana 5'50 — 6'00, makuchy lniane 32'00 — 34'00, sruć słonecznikowy 35% ekstrahowany 24'00 — 25'00, otręby pszenne 21'00 — 21'50, — żytnie 21'00 — 21'50.

CHMIEL

LUBLIN. — Na rynku chmielu usposobienie spokojne przy ograniczonych obrotach. Ceny orientacyjne — w zł za 50 kg: chmiel surowy średniej jakości 35'00 — 50'00, — pośledniejsze gatunki 15'00 — 30'00, chmiel preparowany \$ 18'00 — 20'00; siód za 100 kg loco słodownie zł 50'00 — 52'00.

LEN I KONOPIE

LWÓW. — Usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w \$ za 100 kg loco granica Piotrowice: len czesany I gat. 21'00, — II gat. 16'00, pakuły lniane I gat. 9'75; loco stacja załadowania: len czesany I gat. 20'00, — II gat. 15'00, pakuły lniane 9'00; konopie czesane I gat. 18'00 — 20'00, — II gat. 14'00 — 15'50, pakuły konopne 7'00 — 8'00.

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtownego Targu Warzywnego — w zł za 100 kg: buraki 16'00 — 28'00, cebula twarda I gat. 75'00 — 80'00, — II gat. 55'00 — 65'00, kapusta biała 9'00 — 10'00, brukselka 140'00 — 200'00, pietruszka 75'00 — 110'00, marchew 20'00 — 28'00, seler 50'00 — 60'00, ziemniaki jadalne — transport wozowy 11'00 — 13'00; za 1 kg: chrzan 1'50 — 2'00, szczaw 3'50 — 5'00, pietruszka natka 3'00 — 3'50, szpinak 1'00 — 1'50; za 100 sztuk względnie pęczków: botwina 50'00 — 70'00, kapusta biała 12'00 — 20'00, — czerwona 10'00 —

30'00, — włoska 20'00 — 36'00, pory 45'00 — 60'00, sałata 24'00 — 50'00, rzodkiewka (za 4 pęczki) 1'80 — 2'60, szczypiorek 25'00 — 40'00, koperek młody 45'00 — 50'00.

NASIONA

KATOWICE. — Tendencja nieco mocniejsza. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco skład Katowice: koniczyna 350'00, rajgras 155'00, seradela 100'00 — 105'00, łubin złoty 50'00 — 52'00, wyka 42'00 — 44'00, groch polny 38'00 — 40'00, peluska 52'00 — 54'00.

LUBLIN. — Większość cen wykazuje niewielką poprawę. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Lublin: rzepak 44'00, rzepik 54'00, bobik 26'00 — 27'00, wyka 44'00 — 45'00, groch Wiktoria 37'00 — 40'00, — Folgera 25'00 — 28'00, łubin niebieski 24'00 — 26'00, koniczyna czerwona gwarantowana bez kianki 310'00 — 350'00, — biała gwarantowana bez kianki 330'00 — 440'00, tymotka 80'00 — 90'00.

WARSZAWA. — Ceny wykazują nieznaczne zmiany. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa: koniczyna czerwona bez kianki o czystości do 97% 300'00 — 380'00, — biała bez kianki o czystości do 97% 350'00 — 450'00, wyka siewna 44'00 — 47'00, seradela podwójnie czyszczona 85'00 — 90'00, peluska siewna 48'00 — 50'00, łubin niebieski 24'00 — 26'00, — złoty siewny 40'00 — 45'00, groch polny jadalny 28'00 — 31'00, — Wiktoria 35'00 — 38'00.

SKÓRY

POZNAŃ. — Na aukcji skór surowych, przy tendencji mocniejszej dla skór bydlęcych i cielęcych, osiągnięto następujące ceny — w zł za 1 kg: skóry bydlęce bukate do 39 ft. wagi (bez krowich) 1'94, — wolce i jałówki od 40 do 49 ft. 1'84, — ponad 49 ft. 1'66, — buhaje od 40 do 49 ft. 1'74, — 50 do 70 ft. 1'40, — ponad 71 ft. 1'20; skóry cielęce do 7'5 ft. wagi 2'40 — 2'44, — 7'6 do 9 ft. 2'46, — ponad 9 ft. 2'52, — cielęce czerwone do 7'5 ft. 2'60, — 7'6 do 9 ft. 2'70, — ponad 9 ft. 2'36, skóry skopowe pełnowelniste 1'60, — półwelniste 1'56, — krótkowelniste 1'54 — 1'60, — porośnięte 1'44.

KRAKÓW. — Słabiej kształtowały się ceny skór cielęcych. Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry wółowe 1'25, — krowie 1'15, — z jałówek 1'25; za 1 sztukę: skóry cielęce 7'00 — 8'00.

GRUDZIĄDZ. — Ceny orientacyjne skór surowych — w zł za 1 kg loco Grudziądz: skóry bydlęce solone ciężkie i średnie 0'75 — 0'90, — lekkie 1'00 — 1'10, — owcze krótkowelniste 0'50 — 0'60, — pełnowelniste 0'70 — 0'80; za 1 sztukę: skóry cielęce solone gburskie 3'50 — 4'50, — rzeźnicze 5'00 — 6'00, — końskie 15'00 — 17'00, — kozie ze starych kóz 3'00 — 4'00, — z jagniąt 0'70 — 1'00.

BYDGOSZCZ. — Usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco Bydgoszcz: skóry bydlęce ciężkie 1'40, — lekkie 1'60, — skopowe solone 1'00; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 6'00, — końskie 24'00, — kozie 6'00.

WARSZAWA. — Tendencja mocna dla skór surowych. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia: skóry bydlęce lżejsze 1'50, — cięższe 1'70; za 1 sztukę: skóry cielęce 2'30 — 2'50, — końskie 23'00.

LUBLIN. — Zainteresowanie lekkimi skórami cielęcymi (na eksport) duże. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydlęce z rzeźni miejskiej 1'80 — 2'00, — bydlęce prowincjonalne 1'25 — 1'50; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie eksportowe 7'00 — 7'50, — ciężkie 7'50 — 8'00, — końskie 20'00 — 21'00.

KATOWICE. — Na aukcji skór surowych panowała tendencja dość ożywiona; osiągnięto następujące ceny — w zł za 1 kg: skóry bydlęce ciężkie 1'73, — oryginalne 1'74 — 1'80, — lekkie 1'82, skóry cielęce 2'40 — 3'01.

WILNO. — Ceny orientacyjne skór surowych — w zł za 1 kg loco rzeźnia miejska: skóry bydlęce lekkie 1'25, — ciężkie 1'25; za 1 sztukę: skóry cielęce 7'00 — 9'00, — baranie 6'00 — 7'00, — końskie 24'00 — 25'00.

— Dla skór gotowych tendencja nieco słabsza. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: krupony I gat. 8'50, — II gat. 8'00, — III gat. 7'50, boki podszwowe 3'00.

RYBY

WARSZAWA. — Usposobienie spokojne. Notowano — w guld. gd. za 1 kg franco Warszawa: karpie żywe 4'20; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 4'50 — 4'80, — śnięte 3'50, liny żywe 4'00 — 5'00, — śnięte 3'00, karasie żywe 5'00 — 6'00, — śnięte 3'00 — 4'00, łososie 6'00 — 7'00, węgorze 6'00 — 7'00, sandacze jeziorowe na łodzie 3'50 — 4'00, leszcze na łodzie 3'00 — 3'50, sumy krajane 5'00 — 6'00, szczupaki żywe 5'00, — śnięte 3'00 — 4'00, ślize 4'00 — 5'00.

TŁUSZCZE I OLEJE

LUBLIN. — Zapotrzebowie małe, usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: olej rzepakowy I gat. 1'50, — II gat. 1'40, — lniany 1'60; za 100 kg franco Lublin: rzepak bez zapachu I gat. 40'00, — II gat. 38'00, siemię lniane 50'00 — 52'00, makuchy rzepakowe 18'00 — 20'00, — lniane I gat. 38'00 — 40'00, — II gat. 30'00 — 32'00.

WARSZAWA. — Tendencja dla olejów słabsza. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco netto (za beczkę objętości 170—180 kg dochodzi średnio \mathcal{Z} 9'00): olej lniany La Plata 1'55, — krajowy 1'65, — rzepakowy 1'30, — słonecznikowy 1'60, — sojowy 1'85.

KRAKÓW. — Tendencja utrzymana. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco rzeźnia miejska: łój przemysłowy surowy I kl. 0'70 — 0'80, — II kl. 0'50, — topiony czysty bez kwasów 1'50, — topiony z kwasami 1'30.

CHEMIKA I JAJA

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 470'00, alkohol metylowy techniczny 90% 170'00, — czysty 99% 300'00, amoniak skroplony za 1 kg HN_3 (wraz z opakowaniem) 1'80, azotniak mielony za 1 kg N_2 (wraz z opakowaniem) 1'61, — granulowany za 1 kg N_2 (wraz z opakowaniem) 1'81, azotan amonu (wraz z opakowaniem) 103'60, benzol handlowy 90% 85'00, — czysty 100'00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 13'50, boraks (wraz z opakowaniem) 103'00, chlorek cynku 50⁰ Bé 45'00, chlorek wapna bielący 36'00, chlorek wapnia (CaCl_2) 20'00 — 22'00, chloroform czysty 800'00, — „pro narcosi” 1.800'00, eter siarkowy 390'00, fenol czysty 300'00, formalina 40% 270'00, gliceryna farmaceutyczna 30⁰ Bé (wraz z opakowaniem) 305'00, — techniczna 85/88% (wraz z opakowaniem) 175'00, karbid granulowany (wraz z opakowaniem) 75'00, karbolineum 39'75, klej kostny 275'00, klej skórny 400'00, krezol 140'00, kwas azotowy 30⁰ Bé w przeliczeniu na 100% HNO_3 (wraz z opakowaniem) 110'00, kwas mrówkowy 85% 241'00, kwas siarkowy 60⁰ Bé 7'37, kwas solny 19/21⁰ Bé 14'25, kwas octowy techniczny 30% 120'00, mączka kostna odklejona 30% P_2O_5 16'00, — rogowa 13/14% N 60'00, naftalina surowa prasowana 34'50, — czysta w łuskach 57'50, octan sodu 140'00, — ołowiu 215'00, oleina zwierzęca destylat 220'00, — saponificat 210'00, oleum 20% 19'94, olej lniany 152'00, potaż kalcynowany 90/95% (wraz z opakowaniem) 120'00, potaż żrący topiony 88/92% (wraz z opakowaniem) 140'00, pirydyna czysta za 1 kg 9'75, smoła preparowana 18'75, siarczan amonu 36'00, siarczan miedzi (wraz z opakowaniem) 103'00, siarczek sodu 60/62% (wraz z opakowaniem) 65'00, soda amonijalka 25'00, — kaustyczna 60'00, sól Glauberska kalcynowana niemieleniona 14'25, stearyna 220'00, superfosfat 16% 12'32 — 12'96, toluol czysty 120'00, żelatyna techniczna 450'00.

— Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco skład Warszawa: biel ołowiana chemicznie czysta 210'00, glejta ołowiana w proszku 180'00, — w łuskach 170'00, minja ołowiana chemicznie czysta 180'00, biel cynkowa chemicznie czysta I gat. 125'00, — II gat. 120'00, siarczan miedzi techniczny 99'5% (za beczki po 100 kg) 130'00, siarczan miedzi rolniczy 120'00, lico-podjum za 1 kg 14'00.

KATOWICE. — Usposobienie słabsze przy ograniczonych obrotach. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco skład Katowice: antychlor 80'00, boraks w proszku 150'00, bromek potasu 700'00, gliceryna 28 Bé techniczna biała 230'00, — chemicznie czysta 310'00, tran techniczny 160'00, azotan potasu w beczkach po 100 kg łącznie z opakowaniem 125'00, siarczan miedzi 135'00, szkło wodne sodowe 38 Bé 30'00, amoniak 0'91 60'00, potaż żrący 88-92% 150'00, kwas solny techniczny 19-22 24'00, — chemicznie czysty 1-19 70'00, kwas siarkowy techniczny 17'50, siarka amerykańska w kawałkach 62'00, — w łuskach 66'00, — w proszku 62'00, arsenik w kawałkach 300'00, — w proszku 190'00, formaldehyda 40% 310'00, octan ołowiu 250'00, grafit

w proszku 50'00, — w płatkach 60'00, saletra potasowa 130'00, saletra sodowa 98'00, salmiak w proszku 98-100% 140'00, salmiak w kawałkach 250'00, węgiel amonu w kawałkach 170'00, — w proszku 160'00, soda amonijalka 30'70, — krystaliczna 17'50, — kaustyczna w becznach do 400 kg 67'50, — w opakowaniu po 50 kg 75'10, potaż kaustyczny 195'00, bikarbonat 51'00, dwuwęgiel sodu 60'00, chlorek wapnia 25'10, kwas winny 740'00, kwas cytrynowy 990'00.

DRZEWO

LWÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 m³ w obrocie krajowym loco stacja załadowania w woj. lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim: drzewo dębowe: kłose do 3 m długości, bez kory w odczubie od 50 cm średnicy I kl. 132'00, — II kl. 60'00, — III kl. 32'00, — 40 do 49 cm średnicy I kl. 112'00, — II kl. 50'00, — III kl. 28'00, bouldy w bloki ułożone I kl. 225'00, — II kl. 175'00, brusy nieobryznane I i II kl. 125'00, — III kl. 75'00, deski dębowe I kl. 100'00, II kl. 80'00, deski i brusy obrzynane, towar paryski od 1'5 m wwyż I kl. 270'00, — II kl. 230'00, fryzy krótkie I kl. 210'00, — II kl. 170'00, — III kl. 105'00, fryzy długie I kl. 250'00, — II kl. 205'00, jesionowe kłose od 3 m długości, 50 cm średnicy I kl. 120'00, — II kl. 70'00, — bouldy w bloki ułożone I kl. 160'00, — II kl. 100'00, — brusy nieobryznane, towar luzny I kl. 140'00, — II kl. 90'00, — deski nieobryznane krótkie I kl. 140'00, — II kl. 90'00, jaworowe kłose 40 do 50 cm średnicy 110'00, — 30 do 39 cm 85'00, — 25 do 29 cm 55'00, bukowe kłose od 26 cm średnicy 27'00, — materiał rżnięty nieobryznany 60'00, olchowe kłose od 22 do 29 cm średnicy I kl. 45'00, — II kl. 35'00, — materiał rżnięty 13 mm grubości 20'00, osikowe kłose od 22 do 29 cm średnicy 52'00; za 10'000 kg: drzewo opałowe przeschnięte: osikowe 110'00, — sosnowe 220'00, — jodłowe i świerkowe 110'00, — bukowe, grabowe i jaworowe 160'00.

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 m³ franco stacja załadowania: deski stolarskie odziomkowe do 35 mm 105'00 — 120'00, — ponad 35 mm 125'00 — 135'00, deski z wierchołków 65'00 — 72'00, — z kłój środkowych 75'00 — 80'00, — bezszęczne, boczki białe 85'00 — 90'00, — nasiniaste 60'00 — 65'00, deski podłogowe 80'00 — 85'00, szalówka 50'00 — 55'00, belki 80'00 — 85'00, kantówka 70'00 — 75'00.

METALE I WYROBY METALOWE

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: cyna Banka w blokach 6'40, ołów hutniczy 1'00, cynk 0'95, antymon 1'60, aluminium hutnicze 3'80, blacha miedziana 3'60 — 4'10, blacha mosiężna 3'15 — 4'10, blacha cynkowa 1'15.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 13 do 18 kwietnia 1931 r.

— Okres sprawozdawczy minął na giełdzie warszawskiej przy bardzo niewielkim zainteresowaniu rynkiem akcyjnym. Większością akcji zawierano transakcje sporadycznie, przy tendencji słabszej wskutek wzmoczonego zaofiarowania, co pociągnęło za sobą niżkę większości akcji.

W grupie akcji bankowych bardzo silną niżkę (\mathcal{Z} 6 00 w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego) wykazują akcje Banku Polskiego. Poza tem obracano akcjami Banku Handlowego w Warszawie oraz Banku Zachodniego po kursach dotychczasowych.

Akcje przedsiębiorstw chemicznych i elektrycznych nie były notowane w okresie sprawozdawczym. W dn. 16 kwietnia r. b. akcje Polskich Zakładów Elektr. Brown Boveri notowane są bez kuponów na 1928 r. i 1929 r.

Z akcji przedsiębiorstw cukrowniczych nadal obracano jedynie akcjami Warsz. T-wa Fabryk Cukru po kursach, zbliżonych do notowań okresu poprzedniego; w rezultacie tygodniowym nastąpiła nieznaczna niżka.

Od długiego bardzo czasu zaniedbane akcje przedsiębiorstw cementowych miały w okresie sprawozdawczym niewielkie obroty; notowano, mianowicie, akcje Wysokiej po kursie bardzo silnie niżonym w porównaniu z ostatnimi notowaniami z pierwszej połowy stycznia r. b.

Akcyjami przedsiębiorstw węglowych oraz naftowych nie interesowano się, i pozostały one w okresie sprawozdawczym bez notowań.

W grupie akcji przedsiębiorstw metalurgicznych dotychczasowa sytuacja nie uległa poważniejszej zmianie. Ilość notowanych akcji, jak i obroty nimi mało się różniły od notowań

okresu poprzedniego, kursy zaś kształtowały się przeważnie niższko, a mianowicie akcji Lilpopa, Norblina i Starachowic, od dłuższego zaś czasu ni notowane akcje Parowozów cenione były nieco wyżej. Notowane również były rzadko ukazujące się na rynku akcje Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke, nom. wart. zł 1.000, za które płacono zł 140'00.

Z pośród akcji przedsiębiorstw włókienniczych, spożywczych, handlowych i innych notowano jedynie akcje Haberbuscha i Schielego, których kurs kształtował się niższko, wykazując w porównaniu z notowaniami z ostatnich dni marca r. b. niższkę zł 10'00.

Na giełdach prowincjonalnych położenie ogólne na rynkach akcyjnych nie wykazuje większych zmian.

GIELDA WARSZAWSKA

	Wartość nominal- na	Kurs naj- wyż- szy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 18/IV
		w zł		
Bank Polski	zł 100	130'00	123'00	125'00—124'00
„ Handl. w Warsz.	zł 100	108'00	108'00	—
„ Zachodni	zł 100	65'00	65'00	—

Warsz. T-wo Fabryk				
Cukru	zł 100	28'50	28'00	—
Wysoka	zł 100	110'00	108'00	—
B. Hantke	zł 1.000	140'00	140'00	—
Lilpop	zł 25	20'50	20'50	20'50
Norblin	zł 100	30'00	30'00	30'00
Parowozy I—II em.	zł 25	18'00	18'00	—
Starachowice	zł 50	11'50	10'87	10'87
Haberbusch i Schiele	zł 100	93'00	85'00	85'00

GIELDA KRAKOWSKA

Akcje (w dn. 17/IV — w zł): Bank Polski — 124'50 — 125'00.

GIELDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 17/IV — w zł; w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Chodorów — 111'00 — 111'50, Tesp — 90'00 (90'00).

GIELDA POZNAŃSKA

Akcje (w dn. 17/IV — jak wyżej): Bank Związku Spółek Zarobkowych — 65'00, Dr. Roman May — 23'00.

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

SPROSTOWANIE. — W wydanej nakładem tygodnika „Polska Gospodarcza” „Taryfie Celnej” (wydanie czwarte) znalazł się błąd. Mianowicie, na str. 43, poz. tar. cel. 69 — Azbest i masy izolacyjne — w punkcie 3 — biały prasowany w arku-

sze bez dodatków z gumy i innych materiałów — wydrukowano mylnie stawkę taryfy autonomicznej zł 45'60; powinno być zł 41'60.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ O POŻYCZKĘ KOLEJOWĄ. — W dn. 18 b. m. Rada Ministrów zaakceptowała wyniki rokowań, prowadzonych w Paryżu, a dotyczących umowy o warunkach finansowych pożyczki na budowę linii kolejowej Górny Śląsk-Gdynia, i uchwaliła przedłożyć Sejmowi odpowiedni projekt ustawy.

Przypomnijmy historję tej sprawy. W 1925 r. Ministerstwo Komunikacji, na mocy ustawy z dn. 25 czerwca 1925 r., przystąpiło do budowy wielkiej magistrali kolejowej z Górnego Śląska do Gdyni, aby stworzyć w ten sposób najkrótsze połączenie naszego głównego ośrodka przemysłowego z morzem z ominięciem terytorjum W. M. Gdańska. Budowę prowadzono z wpływów eksploatacyjnych P. K. P., co sprzeczne jest z podstawowymi zasadami gospodarki kolejowej, gdyż inwestycje podobne, obliczone na służbę wieloletnią, nie powinny obciążać całkowitym kosztem jednego pokolenia. Do listopada r. ub. wybudowano z ogólnej długości projektowanej kolei — 516 km — tylko dwa końcowe odcinki: Herby-Zduńska Wola (104 km) i Bydgoszcz-Gdynia (184 km) i otwarto na nich ruch tymczasowy.

Wówczas to wpłynęła do Ministerstwa Komunikacji oferta firm francuskich: „Banque des Pays du Nord” i „Schneider et C-ie”, które zaproponowały Rządowi utworzenie spółki akcyjnej pod nazwą „Francusko-Polskie T-wo Kolejowe” celem sfinansowania dokończenia budowy linii Górny Śląsk-Gdynia wraz z odnogą Siemkowice-Częstochowa, zaopatrzenia jej w tabor i prowadzenia następnie przez spółkę eksploatacji tej linii.

Rozpatrzenie tej oferty dokonane było w porozumieniu Min. Komunikacji z Min. Skarbu i szło w dwóch kierunkach: techniczno-kolejowym i finansowym. Warunki koncesji parafowane zostały w dn. 30 marca r. b. w Paryżu i przewidują ukończenie budowy linii wraz z odnogą do Częstochowy, dającą połączenie z zagłębem dąbrowskim, w ciągu lat 3, zapewniają Towarzystwu prawo eksploatacji całej linii na lat 40 z prawem wykupu przez Rząd polski już po upływie lat 20, przewidują, że kolej wybudowana będzie przy użyciu sił i materiałów krajowych, że eksploatację czasową, do ukończenia budowy, prowadzić będzie przedsiębiorstwo P. K. P. przy pomocy własnego personelu na rachunek spółki, że po przejściu eksploatacji przez spółkę przejście pracowników do służby koncesjonariusza dokonane będzie z zachowaniem nabytych przez nich praw, że wreszcie eksploatacja prowadzona będzie na podstawie obowiązujących w Polsce ustaw i przepisów, przyczem taryfy muszą być przedstawiane do zatwierdzenia Ministrowi Komunikacji.

Akceptowane obecnie przez Rząd warunki finansowania budowy kolei Śląsk-Gdynia ustalają, że w skład Francusko-Polskiego T-wo Kolejowego, obok wymienionych wyżej: Banque des Pays du Nord i Schneider et C-ie, wschodzi ze strony polskiej Bank Gospodarstwa Krajowego, że T-wo to wypuścić ma obciążenie na sumę do 1.100 milionów franków francuskich w 3 emisjach, z których pierwsza na sumę 400 miljn. fr. ma być wypuszczona niezwłocznie po nadaniu spółce koncesji, druga, na sumę 300 miljn. fr., ma być wpłacona do dn. 1 maja 1932 r., ostatnia — do dn. 1 maja 1934 r., przyczem Rząd polski udziela tym obligacjom

gwarancji. Oprocentowanie obligacji wynosić będzie 6,5%, kurs emisyjny — 94, okres amortyzacyjny — 40 — 45 lat. Dla porównania przytaczamy, że pożyczka stabilizacyjna miała oprocentowanie 7%, kurs emisyjny — 92, okres amortyzacyjny — 20 lat, ostatnia zaś pożyczka zapalczana: oprocentowanie 6,5%, kurs emisyjny — 93, okres amortyzacji — 35 lat.

Emisji obligacji T-wa podjął się syndykat najważniejszych banków francuskich: Crédit Lyonnais, Banque des Pays du Nord, Comptoir d'Escompte, Société Générale i t. p.

J.

NOWY ROZKŁAD JAZDY. — Z dniem 15 maja wchodzi w życie nowy, wiosenny rozkład jazdy pociągów osobowych. W rozkładzie tym udało się poraz pierwszy wykorzystać ujednostajnienie warunków przewozowych na większości linii kolejowych pod względem ulepszenia toru i zaopatrzenia w tabor w celu zwiększenia szybkości pociągów osobowych. Jeżeli dotychczasowy przebieg ogólny wszystkich pociągów ruchu osobowego, t. zn. czas jazdy wraz z postojami, wynosił dziennie

4.286 godzin i 38 minut, to w nowym rozkładzie zmniejszono ten czas do 3.874 godzin i 36 minut, czyli o 17 dni 4 godziny i 2 minuty. W związku z tem przeciętna szybkość handlowa (wraz z postojami) pociągów osobowych wzrosła z 33,5 km na godzinę na 37,1 km.

Wynik ten osiągnięto zarówno przez ogólne zwiększenie szybkości biegu pociągów, jak też przez skrócenie postojów. Dużym udogodnieniem jest również wprowadzenie nowego typu pociągów osobowych, t. zw. przyśpieszonych, o znacznie większej szybkości, niż dotychczasowe pociągi osobowe, a bez dopłaty za pośpiech, pobierany w pociągach pośpiesznych. W pociągach tego ostatniego typu, pośpiesznych, szybkość przeciętna będzie na szeregu linii dochodziła do 100 km na godzinę.

Przyśpieszenie ruchu pociągów zostało przeprowadzone nie we wszystkich dyrekcjach kolejowych równocześnie. Pierwsze miejsce zajmuje najbardziej dotąd zaniedbana pod tym względem dyrekcja radomska, na której terenie skrócenie czasu biegu pociągów wyniosło 14%, następnie idzie dyrekcja poznańska 13%, warszawska 9,8%, lwowska 9%, gdańska 8,7%, wileńska i stanisławowska 8,5%, katowicka 7,3% i krakowska 3,9%.

Poza przyśpieszeniem biegu pociągów nowy rozkład wprowadza również szereg nowych połączeń komunikacyjnych, czyniących zadość odczuwanym dawno potrzebom.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

W SPRAWIE INWESTYCYJ WODNO-KOMUNIKACYJNYCH.¹⁾ — Trzeba się zgodzić z tymi znawcami życia gospodarczego, którzy twierdzą, że Polska nie tylko bierze udział w ogólnym kryzysie światowym, ale i przechodzi swój własny, wywołany nieregulowanymi warunkami gospodarczymi.

Przyjąwszy ten fakt własnego przesilenia gospodarczego, pragnę stwierdzić, że poprawa mogłaby nastąpić, gdyby wpłynął do kraju duży kapitał zagraniczny na jakąś celową inwestycję, wykonaną w stosunkowo krótkim przeciągu czasu, inwestycję, któraby utworzyła nowe warsztaty pracy, a przedewszystkiem potaniła produkcję i powiększyła konsumpcję masowych materiałów.

Mowa zatem być może o budowie komunikacji, jako czynnika, mającym decydującą rolę w handlu i w kosztach produkcji.

Szeroko się dziś rozprawia o rozbudowie sieci dróg lądowych, że ich zaniedbanie jest jedną z głównych przyczyn klęski gospodarczej i domaga się od Rządu kredytów na cele przebudowy istniejących i budowy nowych dostosowanych do nowoczesnych potrzeb.

Jeżeli jednak przyjmemy, że tylko wzmoczenie czy racjonalizacja wytwórczości może być drogą do poprawy sytuacji i wzbogacenia ludności, to inwestycja drogowa nie miałaby celu, bo wytwórczość masowych materiałów nie grupuje się dziś przy drogach lądowych, gdyż przewóz na nich jest zbyt drogi, 10 razy droższy niż na kolejach. Wszelka masowa produkcja grupuje się u nas tylko przy kolejach, one przecież mogą dać najniższy przewóz surowca i produktu i one mogą również protegować wytwórczość w swoich wyjątkowych taryfach.

Dla celów wytwórczości krajowej inwestycja kolejowa byłaby więcej odpowiednia, i rozbudowanie sieci kolejowej celem dotarcia do najodleglejszych miejsc, gdzie możnaby eksploatować bogactwo kraju

dla produkcji tych głównie materiałów, które mają dla siebie otwarte rynki krajowe i zagraniczne.

Inwestycje kolejowe zakończyły w b. Austrii bardzo ostry kryzys w latach 1870—1880, kiedy za czasów Ministra Dunajewskiego przystąpiła Austria do eksploatacji lasów karpaccich. Zbudowana linja kolei karpacciej od Zwardonia przez Żywiec, Suchą, Nowy Sącz, Zagórz, Sambor, Stryj do Stanisławowa wywołała rozwój mnóstwa tartaków, niektórych — jako potężne przedsiębiorstwa, jak np. Gredłów w Skolem, z których tarty ma erjał szedł całymi pociągami za granicę, a głównie do Prus.

Budowa tej długiej linii kolejowej dała duże zarobki ludności, powstałi nawet liczni kapitaliści, którzy dobrze na dostawach i robotach zarobili, zarobiły też fabryki żelazne, a również i Skarb z obrotów handlowych i wywozu zagranicznego.

Dziś eksploatacja lasów przy kolejach nie opłaca się, ale Polska ma inne bogactwa naturalne, np. niezmiernie bogate pokłady węgla. Mają ten węgiel i inne państwa, które w sprzedaży tego surowca stwarzają konkurencję, i to tem dla nas trudniejszą, że nasz węgiel leży w dużej odległości od portu morskiego, bo aż 650 km, i może być dowożony tylko kolejami, które są drogim instrumentem do przewozu niskowartościowego materiału. Nie mając innego sposobu, musimy się zadowalać przewozem kolejowym, pomimo że eksport węgla nie daje bogactwa krajowi, a przynosi stratę w podwyższonych taryfach wewnętrznych, które kolej z powodu daleko idącego znizienia taryfy dla węgla eksportowanego musiała podnieść, aby równowagę swoich dochodów utrzymać.

Dla celów eksploatacji węgla byłaby najodpowiedniejsza droga wodna, która według współczesnej wiedzy technicznej najtaniej przewozi masowe materiały, ale tej nie mamy i nikt jeszcze dotąd nie zajął się tą sprawą, rolą takiej drogi wodnej w gospodarstwie państwowem.

Nieliczni fachowcy wodnokomunikacyjni są bardzo rozbieżni w swych zapatrywaniach, wobec czego nie wyłania się w tym kierunku żadna poważna akcja; niema komu pogodzić zdań przeciwnych i wytworzyć

¹⁾ Artykuł niniejszy — o charakterze czysto dyskusyjnym — aczkolwiek nawet pewne zasadnicze jego tezy możnaby uznać za jednostronne czy w pewnej mierze niesłuszne, zasługuje na uwagę, gdyż mocno stawia sam problem i podkreśla wagę i pilność planowego jego zbadania. (Red.).

idei jednolitej, opartej o program gospodarczy, któremu ta droga wodna służyłaby. Nie jest bowiem rzeczą techniki, ale polityki gospodarczej wyrażanie postulatów komunikacyjnych, i jeżeli u nas polityka gospodarcza nie wypowiedziała swego zdania o potrzebie stworzenia drogi wodnej, nie oparła żadnego programu gospodarczego na lepszym zużytkowaniu dla celów wytwórczości bogactw węglowych, nic dziwnego, że projekty techniczne nie mają jednolitego kierunku.

Brak zatem jasno postawionego celu drogi wodnej stwarza tę właśnie rozbieżność pomiędzy fachowcami. Gdy jedni widzą w Wiśle drogę wodną, dładzą częściowo w kanale bocznym do Wisły, inni, nie troszcząc się o koszty przewozu, projektują drogę wodną przez przemysłowy okrąg łódzki wprost na północ do portu, a wreszcie są i tacy, którzy twierdzą, że na kanałach nie są tańsze przewozy niż na kolejach, wobec czego nie warto budować sztucznych dróg wodnych, słowem — zdania biegunowo przeciwne, i to pochodzące od osobistości z najwyższym autorytetem fachowości.

W tych warunkach potrzebny byłby jakiś super-arbiter gospodarczy, który licząc się z celowością i warunkami technicznymi, mógłby najwłaściwiej rozstrzygnąć.

Inwestycja drogi wodnej z Górnego Śląska mogłaby rozwiązać wielki problem gospodarczy; uruchomiony wielki kapitał inwestycyjny, przechodząc kilkakrotny obrót, wzmógłby bogactwo ludności i jego konsumpcję, wywozilibyśmy zagranicę nie węgiel, ale np. cement, dla którego rynki światowe stoją otworem, wywozilibyśmy również mnóstwo różnych materiałów z fabryk, położonych nad drogą wodną, bo moglibyśmy wytwarzać po tak niskiej cenie, że w konkurencji na rynkach światowych byłibyśmy najsilniejsi.

Droga wodna z Górnego Śląska powinna być dziełem całego Narodu, bo będzie ona służyć interesom powszechnym, wielu ludzi zarobi przy jej tworzeniu i wielu będzie zarabiał przy jej wyzyskiwaniu w przemyśle i handlu.

Na taki cel powinien się znaleźć kapitał inwestycyjny częściowo krajowy, a częściowo zagraniczny.

Inż K. Peszkowski

RYNEK FRACHTOWY. — Ogromnej ilości frachtowań dokonano w ostatnich kilku dniach na przewóz zboża, i w wielu wypadkach tendencja była wyraźnie korzystna dla armatorów. Stawki frachtowe jednak w rzeczywistości nie poprawiły się, niemniej widoki ogólne wydają się być lepsze ze względu na wielką ilość zaabsorbowanego tonnażu, oczekującego na rychłe załadowanie.

Na rynku powrotnym z La Platy zakontraktowano w ciągu ostatniego tygodnia 58 statków o ogólnej pojemności 368.300 t. Frachty te obejmują tak załadunki natychmiastowe, jak i cały okres po czerwiec; tonnaż zaofiarowany był tak liczny, że stawki zostały bez zmiany; małą zwyżkę 6 d na tonnie osiągnięto przy średnio typu statkach w stawkach od sh 18/9 do sh 19/3 z portów nie wyżej Rosario do portów Anglii i Kontynentu, na kwiecień — maj zależnie od typu od sh 18 do sh 19 1/2, koniec maja od sh 18/9 do sh 19 za średniego typu statków, a na maj — czerwiec po sh 19. Większe statki frachtowane były do Morza Śródziemnego po sh 18/9 do 19, a do portów Skandynawji po sh 20.

Mało zmian jest do zanotowania na rynku wschodnim, gdzie transakcje zawierane były na małą skalę. Zakontraktowano ładunki częściowe z Władywostoku do rozmaitych portów od maja po sierpień przy stawkach, wahających się pomiędzy sh 24

do 25 do Hamburga lub Rotterdamu. Dalsze transakcje zawierane były na drzewo cedrowe z Władywostoku po sh 145 za std do 3 portów rzeki La Platy via Sydney. Zakontraktowano większe statki pod ryż z Burmy do portów Kontynentu po sh 22/9 do 23/3 na maj. Australia wykazuje pewne zainteresowanie tonnażem do europejskich portów przeznaczenia i płaci sh 30 do portów Morza Śródziemnego, Anglii i Kontynentu na kwiecień przy załadunku z południowych portów Australji, a poczynając od sh 27/9 do sh 28/3 przy załadunku z zachodnich portów Australji, zależnie od typu i pozycji.

Z portów południowej Rosji zafrachtowano cały szereg statków pod zboże dla Kontynentu po stawkach do sh 10/3—10/6 przy załadunkach w kwietniu, a od 10/3 do 10/4 1/2 na maj; większość tych kontraktów zawarta została zagranicą. Poszukiwany jest tonnaż pod węgiel z Marjupola do Sta.ów Zjednoczonych Ameryki i pod rudę z Poti. Aleksandrja płaci sh 8/9 do Hull za 60 stóp³, rynek dunajski sh 13/6 do portów Kontynentu, sh 13 do Antwerpii i Rotterdamu, Constanza/Varna/Burgas po sh 10/9 do rejonu Antwerpja/Hamburg, sh 10/3 do Antwerpii lub Rotterdamu, nie wykazując żadnej zmiany. Cokolwiek więcej transakcyj zawartych zostało na rudę i fosfaty z portów Morza Śródziemnego, lecz naogół zapotrzebowanie tonnażu w tym kierunku jest bardzo nikle, toteż stawki frachtowe słabe.

Na rynku bałtyckim w dalszym ciągu niema widoków na poprawę w najbliższej przyszłości, natomiast przewiduje się wkrótce wznowienie eksportu drzewa z Finlandji, co, niewątpliwie, wpłynie na poprawę rynku frachtowego.

Zboże w małych partjach szło z Gdańska do Danji i Holandji.

Kilka statków zafrachtowanych zostało pod cukier do Estonji i Łotwy.

Stawki na węgiel pozostały bez zmian, wobec ogromnej podaży tonnażu. Poniżej podajemy kilka frachtowań, uskuteczonych z Gdyni/Gdańska: 3.000 t po sh 4/3 do Gandawy, 1.300/1.500 t do Brügge i Ostendy po sh 5/9, do Amsterdamu po sh 4/6, do Szwecji 3.000 t po sh 4/3, 3.000 t do portu Kotka po sh 4/6, 2.000 t do Francji po sh 5/3, zafrachtowano również kilka statków pod węgiel do Murmańska, skąd w drodze powrotnej zabrać mają drzewo do Anglii.

Dowodem nie ustępującego kryzysu na rynkach morskich jest dalsze unieruchomienie tonnażu na blisko 1 miljn. tonn.

RUCH W PORCIE GDYŃSKIM w tygodniu od 13 do 19 kwietnia r. b. był następujący:

	Przyszło		Wyszło	
	ilość	nrt	ilość	nrt
Polska	5	6.296	9	13.662
W. M. Gdańsk	—	—	—	—
Anglia	—	—	1	845
Danja	5	2.348	8	2.380
Estonja	2	1.167	2	1.167
Finlandja	—	—	1	982
Francja	—	—	—	—
Łotwa	2	1.593	2	1.251
Niemcy	6	1.369	7	5.322
Norwegja	5	4.391	5	3.887
Stany Zjednoczone Am.	1	3.039	1	3.039
Szwecja	18	12.498	20	13.880
Brazylja	—	—	1	2.228
Litwa	—	—	1	7
Holandja	—	—	1	232
Razem:	44	32.701	59	35.002

Przeładunek towarów (w tonnach)

Wyladowano	
Tytoń	28
Kamienie bruk.	317
Żelastwo (złom)	3.688
Bawełna	63
Siemię lniane	205
Różne	28
Razem:	4.328

Załadowano

Zboże (żyto)	1.216
Bekony	921
Wędliny (szynki)	98
Masło	1
Jaja	68
Cukier	2.024
Ryż łuszcz.	195
Manufaktura	17
Obuwie	4
Wyroby koszyk.	7
Rury kanaliz.	4
Węgiel:	
eksportowy	73.232
bunkrowy	3.223
razem:	76.455
Wyr. stal. i żel.	12
Cynk	1.169
Ziemniaki	1.042
Kości	178
Różne	8

Razem: 83.419

Obrót ogólny: 87.747

Ruch pasażerów

Przyjechało Wyjechało

Ruch zamorski 4 138

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszymy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco:

— Nowy skład Tymczasowej Rady Portowej w Gdyni jest następujący: Dyr. Urzędu Morskiego Kom. J. Poznanski (Przewodniczący z urzędu); delegaci kolei—Prezes Dyr. O. K. P. w Gdańsku P. B. Dobrzycki oraz Inż. A. Komarnicki; delegaci Min. Skarbu — Nacz. Wydz. W. Fabierkiewicz oraz Insp. Ceł R. Kurnatowski; delegat P. Wojewody pomorskiego Nacz. Wydz. Inż. S. Celichowski; delegat Pom. Izby Przem.-Handlowej P. J. Rummel, delegaci Rady Interesentów Portu w Gdyni PP. L. Byczkowski i S. Kollath; mianowani ad personam przez P. Ministra Przem. i Han. PP. J. Gąbrowicz i N. Korzon.

— Na pierwszym w r. b. posiedzeniu Tymczasowej Rady Portowej w Gdyni, odbytem w dn. 10/IV r. b., rozpatrywano program rozbudowy portu w okresie najbliższych 3 lat.

— Bawili w Gdyni 2 eksperci skandynawscy, zaproszeni przez Ministerstwo Przem. i Han. dla skontrolowania robót, wykonanych przez konsorcjum: P. Petersen, prof. Politechniki w Göteborgu, oraz P. Noen, prof. Politechniki w Oslo.

— Dn. 16/IV r. b. zostały ustawione na Nadbrzeżu Rotterdamskim 2 dźwigi bramowe 1½-tonnowe, wykonane przez firmę Rudzki w Warszawie.

Z ZAGADNIENIŃ POLSKIEGO HANDLU ZAMORSKIEGO — p. str. 671.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

ROZWÓJ GDYNI W ŚWIETLE STATYSTYKI POCZTOWEJ. — Wydaje się rzeczą pewną, iż w licznych publikacjach, które oświetlają rozwój Gdyni z różnych punktów widzenia, dotąd nie była poruszana kwestja stosunku ośrodka morskiego do rozwoju ruchu pocztowego. Ten element posiada dość charakterystyczne znamiona, by go wyraźnie podkreślić.

Proces rozwoju urzędów pocztowych przedstawia się w następujący sposób. Już z dniem 20 stycznia 1920 r. powstaje urząd pocztowy, który obecnie nosi nazwę Gdynia 4. Od dn. 1 maja 1922 r. rozpoczyna swoją działalność urząd, obecnie nazwany Gdynia 1. W krótkim stosunkowo okresie czasu podniesiony jest z urzędu klasy IV do klasy I. Od dn. 1 lipca 1923 r. działa

urząd Gdynia 2; pierwotnie ma on charakter niestalego urzędu i obsługuje publiczność w czasie „sezonu”. Od dn. 1 grudnia 1925 r. powstaje — początkowo jako agencja — urząd Gdynia 3. Po kilku latach przerwy powstaje z dniem 1 kwietnia 1929 r. samodzielny urząd telegraficzny, od 9 listopada 1930 r. zaś urząd Gdynia 5. Funkcjonuje on jako punkt dla przekartowania przesyłek.

W rezultacie więc rozwoju na terenie Gdyni pracuje 5 urzędów pocztowych oraz jeden samodzielny urząd telegraficzny.

Według danych statystycznych ruch ważniejszych przesyłek pocztowych przedstawia się w liczbach absolutnych, jak następuje

R o k	Poleczone przes. listowe		Listy wart. i paczki		Przekazy pocztowe				Telegramy			Połączenia telefoniczne	
	Nadane	Nadeszłe	Nadane	Nadeszłe	wpłacone		wyłacone		Nadane	Nadeszłe	Przech.	miejsc.	międz. i międzynar.
					sztuk	zł	sztuk	zł					
1926	10.507	14.646	2.521	8.894	14.581	1.405.211	11.147	2.193.414	8.470	9.727	19.168	115.912	38.864
1927	30.499	40.256	7.586	15.740	21.554	2.921.261	12.897	3.052.107	21.912	20.300	44.476	701.305	48.807
1928	67.901	77.749	7.670	25.230	78.346	8.160.340	13.277	4.774.691	33.756	25.318	58.010	967.978	203.804
1929	106.842	115.296	12.350	34.337	73.259	7.636.550	26.683	4.575.836	38.858	30.160	74.682	1.758.218	212.657
1930	148.590	155.982	18.556	51.343	105.027	10.444.106	46.468	5.535.886	44.125	36.268	102.091	3.999.824	303.068

Dla zorientowania się w szybkości wzrostu ruchu bierzemy odnośnych sum powyższe zestawienie przybiera wygląd następujący:

R o k	Poleczone przes. listowe		Listy wartościowe i paczki		Przekazy poczt.		Telegramy			Połączenia telefon.	
	Nadane	Nadeszłe	Nadane	Nadeszłe	wpłac.	wyplac.	Nadane	Nadeszłe	Przech.	miejsc.	międz. i międzynar.
					zł	zł					
1926	34'5	36'4	33'2	56'5	48'1	71'9	38'7	47'9	43'1	16'5	79'6
1927	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0	100'0
1928	222'6	193'1	101'1	160'3	277'3	156'4	154'1	124'7	130'4	138'0	417'6
1929	350'3	286'4	162'8	218'2	261'4	149'9	177'3	148'6	167'9	250'7	435'7
1930	490'5	387'5	244'6	326'2	357'5	181'4	201'4	178'7	229'5	570'3	621'0

W ciągłym wzroście pewne zahamowanie dało się zauważyć w 1929 r. w przekazach pocztowych.

Z powyżej przedstawionego rozwoju ruchu pocztowego widać, iż w zakresie pewnych rodzajów przesyłek zachodzą przesunięcia. Te przesunięcia odnoszą się zasadniczo do różnego ustosunkowania się przesyłek nadanych i nadeszłych, względnie sum wpłaconych i wypłaconych z tytułu przyjęcia przekazów pocztowych. Zcharakteryzować te przesunięcia można w sposób następujący.

W początkowych fazach rozwoju ruchu pocztowego na terenie Gdyni przeważały przesyłki, skierowane do Gdyni (nadeszłe, wypłacone). W latach późniejszych stosunek się nieco odwraca: przesyłki w kierunku do Gdyni ustępują powoli wzrastającym silniej pod względem wielkości przesyłkom w kierunku od Gdyni.

Wspomniane przesunięcie dokonało się już w zakresie przekazów pocztowych oraz telegramów.

I tak: sumy przekazów pocztowych wypłaconych przewyższały sumy wpłaconych w latach 1926 i 1927. Natomiast w la-

tach późniejszych stosunek ulega całkowicie odwróceniu. Podobnie rzecz dzieje się w dziedzinie telegramów. Następujące wyliczenie plastyczniej uprzytomni odbywający się proces zmian. Podane są w niem nadane przesyłki, przekazy i telegramy w procentach nadeszłych:

	<i>Polec. przes. listowe</i>	<i>Listy wart. i paczki</i>	<i>Przekazy pocztowe</i>	<i>Telegramy</i>
1926	71·7	28·3	64·1	87·1
1927	75·8	48·2	99·7	107·9
1928	87·3	80·4	169·7	133·3
1929	92·7	36·0	166·9	128·8
1930	95·9	36·1	188·7	121·7

Co oznacza zauważone przez nas przesunięcie pod kątem rozwoju ruchów pocztowych w stosunku do rozwoju Gdyni?

Gdynia, jako ośrodek ruchów pocztowych, przekształca się na ośrodek ekspansji, ośrodek o kierunkach „wysyłających”, ośrodkowych.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

WADLIWE PROWADZENIE KSIĄG HANDLOWYCH. — Sąd Najwyższy (w Izbie Karnej, sprawa Nr. II 1 K. 616/30), w kwestii ustalenia wadliwości prowadzenia ksiąg handlowych w związku z postanowieniami ustawy o podatku przemysłowym, wyjaśnił, co następuje:

Ustawa o podatku przemysłowym przywiązuje jednakowe skutki prawne do prowadzenia ksiąg handlowych „nieprawidłowo” i „nierzetelnie”. Co się tyczy istotnej różnicy między temi pojęciami, to przez „nieprawidłowe” prowadzenie ksiąg należy rozumieć w pierwszym rzędzie prowadzenie ich niezgodne z przepisami Kodeksu Handlowego, a poza tem prowadzenie ich niezgodne z zasadami buchalterii.

Natomiast przez „nierzetelne” prowadzenie ksiąg należy rozumieć prowadzenie ich niezgodne z istotnym stanem interesów i tranzakcyj właściciela przedsiębiorstwa.

Nierzetelność w prowadzeniu ksiąg handlowych pociąga za sobą odpowiedzialność płatnika podatku przemysłowego, jeśli miała na celu uszczerpiecie dochodu skarbowego.

Świadome nieksięgowanie jakiegokolwiek pozycji stanowi przejaw nieprawidłowego, lecz nierzetelnego prowadzenia ksiąg.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZARZĄDCY SPÓŁKI. — Zarządca, a zarazem spółnik upadłej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, chcąc przyjąć z pomocą znajdującą się w trudnościach płatniczych placówce, na której pracował, we własnym imieniu żyrował weksle, wystawiane przez spółkę i sam wystawiał weksle na potrzeby spółki, w których spółka figurowała w charakterze in losanta.

W tym stanie rzeczy wierzyciele wystąpili do sądu o ogłoszenie upadłości również i samemu zarządcy osobiście, a to na tej podstawie, że sam przeprowadzał operacje handlowe w swoim osobistym interesie i że przez poręczanie zobowiązań spółki stał się handlującym, któremu może i winna być ogłoszona upadłość.

Sąd Okręgowy w Warszawie, w Wydziale Handlowym, postanowił żądanie wierzycieli oddalić, a to z powodów następujących:

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem nie tylko zarządca spółki

z ogr. odp., ale i dyrektor spółki może być ogłoszony za upadłego, jeżeli ustalone zostanie, że nie ograniczał się do wykonywania funkcji zarządcy czy też dyrektora, lecz że w rzeczywistości operacje spółkowe pokrywał tylko jego osobiste i pod przykrywką spółki zajmował się operacjami handlowymi na swój rachunek.

Gdy jednakże w danym wypadku nie zostało to udowodnione, a zainteresowany zarządca nie był stuprocentowym udziałowcem formalnie istniejącej spółki, a gdy ponadto nie zostało udowodnione, iż był on handlującym, — upadłość nie może mu być ogłoszona.

UPADŁOŚĆ BANKU. — Obowiązujące przepisy prawne (rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 21 grudnia 1924 r. o warunkach wykonywania czynności bankowych i nadzorze nad temi czynnościami) zobowiązują władze banku lub komisję likwidacyjną z chwilą stwierdzenia, że pasywa banku przekraczają jego majątek, do zawiadomienia o tem właściwego sądu celem ogłoszenia upadłości.

Nie znaczy to jednak, jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy (w sprawie I C. 794/30), by wspomniane przepisy uchylili lub zmieniły postanowienia Kodeksu Handlowego, przewidujące prawo wierzycieli do wystąpienia o ogłoszenie upadłości bankowi, a to tembardziej że, zgodnie z przepisem art. 449 Kodeksu Handlowego, sądowi służy prawo ogłoszenia każdemu handlującemu, a więc i bankowi, upadłości nawet z urzędu, jeśli do wiadomości sądu dojdzie niewątpliwy fakt zaprzestania wyplat przez handlującego.

Tak więc ze stanowiska przepisów, dotyczących upadłości, bank jest w takim samym położeniu, jak każdy handlujący.

ŚCIGANIE WYKROCZEŃ PODATKOWYCH. — Sąd Najwyższy (w Izbie Karnej, sprawa Nr. II 1 K. 616/30) raz jeszcze podniósł, że z mocy art. 109 ustawy o państwowym podatku przemysłowym wszczynanie spraw o przekroczenia przepisów ustawy należy do władzy podatkowej, względnie do komisji do spraw podatku przemysłowego, która ujawniła przekroczenie. Wynika z tego, że żadna władza sądowa nie jest uprawniona do wszczynania postępowania o przekroczenie przepisów ustawy o podatku przemysłowym bez właściwego wniosku władz skarbowych. Niedopuszczalne jest przeto także rozszerzanie ram oskarżenia, wytoczonego przez władze skarbowe.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

USTAWY:

Ustawa Skarbowa o dodatkowych kredytach na rok 1927/28 — z dn. 12/II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 35, poz. 261).

Ustawa Skarbowa o dodatkowych kredytach na rok 1928/29 — z dn. 12/II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 35, poz. 262).

Dodatkowe kredyty na rok 1929/30 — ust. z dn. 12/II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 263).

Dodatkowe kredyty na rok 1930/31 — ust. z dn. 12/II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 264).

Ratyfikacja układu między Polską a Niemcami w sprawie rybołówstwa na bieżących i stojących wodach granicznych z dn. 10/XI 1927 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 265).

Ratyfikacja umowy między Polską a Niemcami o żegludze powietrznej z dn. 28/VIII 1931 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 266).

Ratyfikacja konwencji konsularnej między Polską a Belgią z dn. 12/VI 1928 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 267).

Ratyfikacja konwencji konsularnej między Polską a Rumunią z dn. 17/XII 1929 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 268).

Ratyfikacja konwencji konsularnej między Polską a Jugosławią z dn. 6/III 1927 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 269).

Ratyfikacja konwencji weterynaryjnej między Polską a Włochami z dn. 22/VII 1930 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 270).

Upoważnienie Rządu do udzielania pomocy instytucjom kredytowym — ust. z dn. 17/III 1931 („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 271).

Zabezpieczenie praw posiadaczy listów zastawnych i obligacyj — ust. z dn. 18/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 272).

Zmiana rozp. Prez. Rzplitej o wierzytelnościach w walutach obcych i w złotych w złocie, hipotecznie zabezpieczanych — ust. z dn. 18/III 1931 („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 273).

Pożyczka długoterminowa dla przedsiębiorstwa państw. „Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku” — ust. z dn. 18/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 274).

Ratyfikacja konwencji między Polską a Węgrami w celu zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu spadków z dn. 12/V 1928 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 276).

Ratyfikacja konwencji związkowej paryskiej o ochronie własności przemysłowej z dn. 6/XI 1925 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 277).

Ratyfikacja międzynarodowej konwencji dotyczącej statystyk gospodarczych z dn. 14/XII 1928 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 278).

Ratyfikacja konwencji między Polską a Węgrami w celu zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie dodatków bezpośrednich z dn. 12/V 1928 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 279).

Ratyfikacja protokołu dodatkowego do konwencji między Polską a Węgrami z dn. 2/XII 1928 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 280).

Ratyfikacja II protokołu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską a Węgrami z dn. 27/III 1930 r. — ust. z dn. 17/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 281).

Ratyfikacja protokołu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską a Francją z dn. 8/VII 1928 r. — ust. z dn. 18/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 284).

Ratyfikacja umowy między Polską a Czechosłowacją o rybołówstwie i ochronie ryb na wodach granicznych z dn. 18/II 1928 r. — ust. dn. 18/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 285).

KONWENCJA:

Konwencja handlowa i nawigacyjna między Polską a Portugalją z dn. 28/XII 1929 r. oraz ośw. rządowe w sprawie ratyfikacji z dn. 19/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 37, poz. 289 i 290).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Podwyższenie cła na nawozy sztuczne — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Rolnictwa z dn. 13/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 34, poz. 257).

Dodatkowe ustalenie cen papierosów odnikotynizowanych — rozp. Min. Skarbu z dn. 2/IV 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 34, poz. 258).

Ordynacja telegraficzna — rozp. Ministra Poczty i Tel. z dn. 2/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 36, poz. 275).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

26 kwietnia:

— **Przedsiębiorstwo Wiertnicze i Robót Górniczych „M. Łempicki”, S. A.:** zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 16.

27 kwietnia:

— **„Włókiennicza Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa w Łodzi”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 11 w kancelarii notariusza Kazimierza Rossmanna w Łodzi, ul. Piotrkowska 74.

— **„Steinhagen i Saenger”, Fabryki Papieru i Celulozy, S. A.:** zebr. zwycz. (zmiany statutu) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Smólna 17.

— **Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek”, S. A.:** zebr. zwycz. (zmiana statutu) — o godz. 17 w gmachu Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu, ul. Mostowa 13.

28 kwietnia:

— **Hurtownia Zrzesz. Papierników „Sami Sobie”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Skorupki 14.

— **Włókiennicza Spółka Akcyjna „N. Eitingon i S-ka” w Łodzi, S. A.:** zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82 (ew. II termin — dn. 12 maja).

— **„Atra”, Przemysł Chemiczny w Toruniu, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 16 w lokalu „Dwór Artusa” w Toruniu, ul. Stary Rynek 6.

— **Zakłady Przemysłowo-Budowlane „Dźwignia”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Sosnowcu, ul. Swobodna 3.

— **„Spadkobiercy Juljusza Jarischa”, Fabryka Śrub i Wyrobów Tłoczonych w Łodzi, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Wodna 11/13.

29 kwietnia:

— **Przemysł Włókienniczy „A. i J. Pikielnych”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Cegielniana 24 (ew. II termin — dn. 13 maja).

— **„Krotoszyńska Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 15 w lokalu S-ki w Krotoszynie.

— **„Bronikowski, Grodzki i Wasilewski”, Spółka Akcyjna Wyrobu i Handlu Maszynami, Narzędziami Rolniczymi i Nasionami, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Senatorska 33 (ew. II termin — dn. 12 maja).

— **„Dom Henry Bertrand. Sprzedaż Jedwabi, Spółka Akcyjna — Maison Henry Bertrand. Vente de Soieries, Société Anonyme”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Bielańska 4.

— **Fabryka Obuwia Mechanicznego „Cetanja”, S. A.:** zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Leszno 74.

30 kwietnia:

— „**Pantarei**” Powszechne Zakłady Magazynowe i Transportowe, S. A.: zebra. zwycz. (zmiana statutu) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Gdyni, ul. Świętojańska.

— „**Elin**”, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Elektrycznego w Krakowie, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Św. Anny 1.

— „**Grand Hotel w Łodzi**”, S. A.: zebra. zwycz. (zmiany statutu) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 72.

— „**Krakowska Fabryka Portland-Cementu**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 10 w lokalu S-ki w Krakowie — Bonerce, ul. Puzkarska.

— **Biuro Budowlane „F. Słapki i S-ka” Inżynierowie** S. A.: zebra. zwycz. (uzupełnienie statutu) — o godz. 18 w siedzibie Centralnego Związku w Warszawie, ul. Chmielna 2.

4 maja:

— „**Polska Nafta**”, S. A.: zebra. zwycz. (II termin) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Chmielna 10.

— **Towarzystwo Parcelacyjno-Budowlane „Tereny”** S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Żórawia 33.

— „**Polskie Towarzystwo dla Handlu i Hodowli Ryb**”, S. A. w Warszawie: zebra. zwycz. — o godz. 18 w lokalu Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, ul. Fredry 8.

— **Spółka Akcyjna Fabryki Metalowej „R. Plewkie-wicz”**, S. A.: zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Czerniakowska 180/182.

— „**Hungaria**”, Polsko-Węgierskie Towarzystwo Handlu Wine, Generalne Przedstawicielstwo Królewsko-Węgierskich Piwnic Państwowych, S. A. w Warszawie: zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 min. 30 w lokalu Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, ul. Fredry 8.

— **Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych „Lilpop, Rau i Loewenstein”**, S. A.: zebra. zwycz. (zmiana statutu) — o godz. 16 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3 (ew. II termin — dn. 21 maja).

— **Towarzystwo Akcyjne „Dom”**, S. A.: zebra. zwycz. (zniesienie likwidacji, zmiany statutu) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Czackiego 21/23/25 (ew. II termin — dn. 18 maja).

5 maja:

— **Mechaniczna Fabryka Suki „M. Salomonowicz”**, S. A. w likwidacji: zebra. zwycz. — o godz. 18 w lokalu Komisji Likwidacyjnej w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Piekarska 16

— „**Zakłady Rolniczo-Przemysłowe**”, S. A. w Łomży zebra. nadzwycz. (II termin) — o godz. 16 w lokalu Związku Ziemi w Łomży, pl. Pocztowy 7.

— **Centrala „Skór”**, S. A.: zebra. zwycz. (obniżenie kapitału akcyjnego) — o godz. 9 min. 30 w Banku Przemysłowców, S. A. w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4, I p.

— **Przędzalnia i Tkalnia Juty „Warta”**, S. A.: zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie ul. Mazowiecka 3.

— **Spółka Akcyjna Fabryk Chemicznych „Radocha”**, S. A.: zebra. zwycz. (uzupełnienie statutu) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Sienkiewicza 2.

— „**Polscy Zjednoczeni Przemysłowcy Garbarze**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 17 w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Garbarzy w Warszawie, ul. Bielańska 7.

6 maja:

— „**Młyny i Zakłady Przemysłowo-Zbożowe**”, S. A.: zebra. zwycz. (II termin) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Wolska 40.

— „**Herbewo**”, Herliczka, Beldowski, Wołoszyński, Zjednoczone Fabryki Tutek i Bibulek, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Slowackiego 64.

— „**Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Jasna 4.

— **Bank Handlowy w Warszawie**, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 17 w lokalu Banku w Warszawie, ul. Traugutta 7/9.

— „**Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 11 w sali sesyjnej S-ki w Warszawie, ul. Jasna 4.

7 maja:

— „**Bank Cukrownictwa**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 16 w lokalu Banku w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 7.

— **Zakłady Przemysłu Opatrunkowego „Wata”**, S. A.: zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 13 w kancelarii Notarjusza Siennickiego w Warszawie, ul. Kapucyńska 6.

— **Fabryka Waty Hygroskopijnej „Alfa”**, S. A.: zebra. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w kancelarii Notarjusza Siennickiego w Warszawie, ul. Kapucyńska 6.

8 maja:

— „**Syndykat Rolniczy Warszawski**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Kopernika 30.

— „**Komispol**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 16.

— „**Włókiennicza Spółka Akcyjna Ponizowski**”, S. A.: zebra. zwycz. (zmniejszenie kapitału akcyjnego, likwidacja, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Gęsia 14 (ew. II termin — dn. 28 maja).

9 maja:

— „**Pomorskie Zakłady Ceramiczne**”, S. A. w Grudziądzu: zebra. zwycz. — o godz. 18 w Warszawie, Al. Ujazdowskie 30, m. 16.

— **Fabryka Wódek, Likierów i Win „Stefan Geneli”**, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, Al. Jerozolimskie 117.

— „**Centrala Handlowa Młynarzy Polskich**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowy Świat 70.

— „**Zakłady Wyróbów Lnianych**”, S. A. w Frampolu w likwidacji: zebra. nadzwycz. — o godz. 15 w lokalu firmy Spółka Przemysłowa „Frampol” w Frampolu (ew. II termin — dn. 10 maja).

— „**Kolej Żelazna Chabówka-Zakopane**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 11 w lokalu Biura Zarządów Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p., pokój 453).

— „**Browar Krotoszyński**”, S. A.: zebra. zwycz. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Krotoszynie, ul. Słodowa 15.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

ULGI NA ROK 1930 PRZY WYMIARZE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTU.—W myśl postanowień przedostatniej części art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz § 25 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 8 sierpnia 1925 r., przedsiębiorstwa handlu hurtowego, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, nie mogą korzystać z ulgowych stawek podatku przemysłowego od obrotu.

Mając na uwadze, że mogą jednak zaistnieć warunki, kiedy przedsiębiorstwa handlu hurtowego, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, nie będą miały możliwości uiszczenia podatku przemysłowego od obrotu według 2%-wej stawki podatkowej, co w poszczególnych wypadkach odbić się może niekorzystnie na ich położeniu finansowym, a w skutkach spowodować może konsekwencje, niepożądane dla ogólnej sytuacji gospodarczej kraju, — Ministerstwo Skarbu na zasadzie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym okólnikiem z dn.

27/III 1931 r. L. D. V 2554/4/31 upoważniło izby skarbowe (Śląski Urząd Wojewódzki) do przyznawania wspomnianym przedsiębiorstwom ulg w podatku przemysłowym od obrotu za 1930 r. według poniższych wskazówek.

Wymiar podatku przemysłowego od obrotu za 1930 r. dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, dokonany będzie zgodnie z obowiązującymi ustawami — według 2% stawki podatkowej.

W poszczególnych jednak wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, izby skarbowe (Śląski Urząd Wojewódzki) obniżą na indywidualne podania płatników wymiary podatku przemysłowego od obrotu za rok 1930, o ile chodzi o obroty, osiągnięte ze sprzedaży hurtowej, do kwot, przypadających według 1% stawki podatkowej.

Powyższa ulga będzie przyznawana wyłącznie przedsiębiorstwom handlu hurtowego, które w całości odpowiadać będą następującym warunkom:

a) co do których złożono zeznania o obrocie za 1930 rok w terminie przepisany (16 lutego 1931 r.; 15 lutego — niedziela), względnie którym darowano skulki niezłożenia zeznania w terminie wyżej określonym;

b) których obroty, ustalone przez komisje szacunkowe, odpowiadają stosunkom faktycznym, jednak pod warunkiem, że wykazany w zeznaniu obrót nie odbiega znacznie od obrotu, ustalonego przez komisję szacunkową;

c) które nie prowadzą handlu towarami bądź o charakterze luksusowym, bądź pochodzenia zagranicznego (okólnik z dnia 19/XI 1928 r. L. D. V 15289/1); wyjątek stanowią wymienione w p. 2 lit. A załącznika do art. 7 ustawy — śledzie solone, wędzone i opiekane pochodzenia zagranicznego;

d) które udowodnią hurtowy charakter prowadzenia handlu przez okazanie wszelkiego rodzaju ksiąg podręcznych, zapisków, dublikatów frachtów oraz przez obowiązkowe wskazanie tak odbiorców, jak i dostawców; przyczem przedsiębiorstwa kategorii I handlowej winny okazać władzom skarbowym księgi podręczne, względnie zapiski, o których mowa w części trzeciej § 78 rozp. Ministra Skarbu z dn. 8 sierpnia 1925 r.;

e) które prowadzone są za świadectwami przemysłowymi I i II kategorii handlowej; w wyjątkowych wypadkach mogą być udzielane ulgi, np. tak zwanym „hurtowym składom piwa krajowego”, którym zezwolono prowadzenie przedsiębiorstwa na podstawie świadectwa przemysłowego III kat. handlowej;

f) których egzystencja gospodarca została zagrożona w razie uiszczenia podatku według 2%-owej stawki podatkowej.

Indywidualne należycie uzasadnione podania odnośnych płatników winny być wnoszone do właściwych urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych najpóźniej do dn. 15 maja 1931 r.

Nie odpowiadające wszystkim powyższym warunkom podania płatników załatwiane będą przez naczelników urzędów skarbowych odmownie we własnym zakresie działania.

POTRACANIE ODSETEK I INNYCH ŚWIADCZEŃ, POZOSTAJĄCYCH W ZWIĄZKU Z ZACIĄgnięciem DŁUGU, PRZY WYMIARZE PODATKU DOCHODOWEGO.

Okólnikiem z dn. 24 lutego r. b. L. D. V 1043/2 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż przy wymiarze podatku dochodowego osobom prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, odsetki od długów są zawsze potrącalne bez względu na to, na jaki cel dług został zaciągnięty. Narównie z odsetkami o długów są również potrącalne inne świadczenia płatnika na rzecz wierzyciela, pozostające w związku z zaciągnięciem zobowiązaniem, jak opłaty manipulacyjne, prowizja, podatek od kapitałów i rent, uiszczony za wierzyciela, i t. p. świadczenia, które w istocie swej nie są niczem innym, jak podwyższeniem samych odsetek od długów.

STOSOWANIE UMOWY POLSKO-GDAŃSKIEJ O OCHRONIE I POMOCY W DZIEDZINIE PODATKÓW.

Powołując się na okólnik z dn. 4 grudnia 1925 r. L. D. P. O 7307/1 w sprawie umowy polsko-gdańskiej z dn. 17 marca 1924 r. o ochronie i pomocy prawnej w dziedzinie podatków — Ministerstwo Skarbu — celem ujednolicenia postępowania w tym względzie — zarządziło okólnikiem z dn. 25/II 1930 L. D. V 7455/1/30, co następuje:

1. — Powyższą umową objęta jest pomoc prawna w zakresie należności z tytułu wszelkich państwowych podatków bezpośrednich i opłat stemplowych łącznie z wszelkimi dodatkami na rzecz związków samorządowych oraz wszelkimi należnościami ubocznymi. Władze gdańskie zgodziły się udzielać wspomnianej pomocy również w zakresie samoistnych danin komunalnych, o charakterze podatków bezpośrednich. Nie obejmuje natomiast umowa pomocy prawnej w zakresie podatków spożywczych (konsumpcyjnych, pośrednich) oraz należności celnych.

2. — Cała korespondencja z zakresu wzajemnej pomocy prawnej odbywać się winna — w zasadzie — bezpośrednio między izbami skarbowymi a Krajowym Urzędem Podatkowym w Gdańsku (art. IV ustęp 2 umowy i okólnik Min. Skarbu z dn. 24 marca 1930 r. L. D. V 2599/7), jedynie wnioski o przymusowe ściągnięcie należności, których dotyczy umowa, muszą przechodzić, zgodnie z art. XI umowy — przez Ministerstwo Skarbu. Niedopuszczalna jest zatem bezpośrednia korespondencja między polskimi i gdańskimi urzędami skarbowymi (władzami I instancji).

3. — Wszelkie wnioski polskich władz skarbowych należy w całości sporządzać w języku polskim (art. V umowy), z tem jednak, że na kopertach adres winien brzmieć następująco: „An das Landessteueramt in Danzig—Gdańsk”. Adres na kopertach wniosków władz gdańskich będzie w języku polskim.

4. — Pomoc prawna, przewidziana powyższą umową, w przeważającej ilości wypadków ograniczy się do:

a) żądania doręczenia pisma (nakazu, wezwania, orzeczenia, decyzji i t. p.) władz skarbowych płatnikom, zamieszkałym na obszarze drugiej strony;

b) żądania informacji i t. p. wiadomości od władz skarbowych drugiej strony, żądania przesłuchania przez nie świadków lub znawców oraz żądania przeprowadzenia rewizji ksiąg handlowych przedsiębiorstwa; zaznaczyć należy, że rewizję wspomnianych ksiąg na obszarze jednej strony mogą przeprowadzać tylko organa władz skarbowych tejże strony;

c) żądania przymusowego ściągnięcia należności.

Ad a: Pismo polskiej władzy skarbowej, formalnie sporządzone, które ma być doręczone przez władze gdańskie, winno być przedłożone izbie skarbowej (wydział II, oddział administr.), która przesyła je Krajowemu Urzędowi Podatkowemu w Gdańsku, zaznaczając gotowość udzielenia wzajemnej analogicznej pomocy.

O ile chodzi o doręczanie przez polskie władze skarbowe pism gdańskich władz podatkowych, izba skarbowa po otrzymaniu prośby od Krajowego Urzędu Podatkowego przesyła je właściwemu urzędowi skarbowemu do wykonania, przyczem doręczanie winno być uskutecznione w trybie, przewidzianym dla analogicznych pism polskich władz skarbowych. Wymienione w art. VII umowy „uwierzytelnienie” poświadczenia odbioru następuje w ten sposób, że albo organ doręczający stwierdza i podpisuje na dowódzie doręczenia, iż odbiorca pisma względnie jego zastępca, upoważniony do odbioru, własnoręcznie potwierdził odbiór na potwierdzeniu i zaopatrzył je datą, lub władza doręczająca stwierdza uskutecznienie przez organ doręczający doręczenia w sposób prawidłowy z dodaniem daty tegoż doręczenia.

Ad b: Żądanie od władz gdańskich informacji i innych wiadomości, żądanie przesłuchania świadków lub znawców, wreszcie żądanie zbadania ksiąg handlowych przedsiębiorstwa na obszarze W. M. Gdańska — sporządza właściwa władza wymiarowa w formie pisma do Krajowego Urzędu Podatkowego w Gdańsku i przedkłada właściwej izbie skarbowej, która po zbadaniu, czy dane żądanie zgodne jest z obowiązującymi przepisami i postanowieniami omawianej umowy, przesyła je wspomnianemu urzędowi, również z zaznaczeniem gotowości udzielenia w danym razie wzajemnej analogicznej pomocy.

Żądanie informacji, wiadomości, żądanie przesłuchania świadków lub znawców winno zawierać konkretne dane lub okoliczności, co do których żąda się informacji wzgl. przesłuchania. Żądanie zbadania ksiąg dotyczy może tylko przedsiębiorstw, których obowiązek podatkowy na obszarze R. P. jest uzasadniony. Żądanie takie winno być możliwie dokładnie sprecyzowane, z zaznaczeniem, czy chodzi o zbadanie całokształtu księgowości danego przedsiębiorstwa, czy tylko pewnych rachunków (kont) względnie transakcji. Przy żądaniu zbadania całokształtu księgowości pewnego przedsiębiorstwa należy podać te rachunki (konta), które szczegółowo mają być zbadane i wynotowane. Analogiczne zasady mają być stosowane w odniesiu do zadań władz gdańskich.

Ad a i b: Żądać i zadośćuczynić żądaniu wolno jedynie w granicach przepisów, obowiązujących władzę wzywającą i wezwana. O niemożności wykonania pewnego żądania z powodów natury zarówno faktycznej jak i prawnej ma być bezzwłocznie zawiadomiony Krajowy Urząd Podatkowy za pośrednictwem właściwej izby skarbowej. W razie gdy wniosek władz gdańskich skierowany został do niewłaściwej władzy, przesyła go izba władzy właściwej, o ile ustalenie właściwej władzy jest możliwe, i zawiadomia o tem władzę gdańską; w przeciwnym razie zwraca go Krajowemu Urzędowi Podatkowemu z wyjaśnieniem, dlaczego nie zadośćuczyniono wnioskowi władz gdańskich. W razie wątpliwości co do dopuszczalności zadośćuczynienia wnioskowi władz gdańskich sprawa winna być przedłożona Ministerstwu Skarbu do decyzji.

Ad c: Wnioski polskich władz skarbowych o przymusowe ściąganie należności sporządzają właściwe władze wymiarowe według wzoru „wykaz zaległości” (wzór Nr. II do części I instrukcji biurowej dla oddziałów egzekucyjnych w urzędach skarbowych podatków i opłat skarbowych — „Dz. Urz. Min. Sk.” Nr. 3/1928 poz. 32), wypełniając dokładnie wszystkie rubryki wspomnianego formularza, przyczem zamiast rubryki „koszty egzekucyjne” winna być zamieszczona rubryka „razem” (w złotych), a zamiast rubryki „uwaga” — rubryka „w guld. gd.”. W tej ostatniej winna być uwidoczniona powstała z przeliczenia suma „razem” kwota w guld. gd. Dla przeliczenia należy kwoty w złotych przeliczyć na guld. gd. w stosunku $zł 100 = 57.60$ guld. gd. O ile wykaz zaległości zawierać będzie więcej pozycji zaległości, należy zarówno kwoty, uwidocznione w rubryce „razem” w złotych, jak i kwoty, powstałe z przeliczenia na guld. gd., podsumować. Zaznaczyć należy, że kary za zwłokę należy obliczać do pewnego ściśle określonego terminu (o miesiąc naprzód od daty wystawienia wykazu zaległości), ponieważ władze gdańskie, zarówno jak w analogicznych wypadkach władze polskie, nie są obowiązane obliczać wzgl. doliczać narosłych na dzień przymusowego ściągania kar za zwłokę i egzekwować winny tylko kwoty cyfrowe, ustalone i wykazane. Koszty egzekucyjne, obliczone od całkowitej sumy wykazanych zaległości, pobiera zawsze władza wezwana (przeprowadzająca ściąganie) według obowiązujących ją przepisów i na swój rachunek. Innymi słowy, przy przymusowym ściąganiu należności podatkowych wskutek wniosku władz gdańskich, polskie władze skarbowe obliczają koszty egzekucyjne zgodnie z obowiązującymi przepisami i zarachowują na przychód Skarbu Państwa. W odniesieniu do wniosków władz polskich władze gdańskie postępują analogicznie.

W powyższy sposób sporządzony — odnośnie każdego płatnika oddzielnie — wykaz przedkłada właściwa władza wymiarowa izbie skarbowej, poczem wykaz ten przedkłada Min. Skarbu celem skierowania go do Krajowego Urzędu Podatkowego w Gdańsku. Zaznaczyć należy, że wnioski władz gdańskich winny odpowiadać tym samym zasadom, przyczem nad formalną stroną wniosków władz gdańskich o przymusowe ściąganie czuwać będzie Ministerstwo Skarbu, a odnośnie innych wniosków należy to do obowiązków izb skarbowych.

Przymusowo ściągnięte na rachunek W. M. Gdańska kwoty winny być wpłacane do Banku Polskiego zgodnie z wnioskami władz gdańskich i powołaniem się na dane (Nr. Nr. księgi bierczej, Nr. konta i t. p.), zawarte we wnioskach.

Poza tem Ministerstwo Skarbu okólnikiem L.D.V 3121/I ustaliło minimalną łączną sumę zaległości, której dotyczyć mogą rekwizycyjne wnioski egzekucyjne (zarówno władz polskich, jak i gdańskich) na kwotę $zł 8$ (5 guld.).

MONOPOLE

DOCHODY I WYDATKI MONOPOLÓW PAŃSTWOWYCH. — W roku budżetowym 1930/31 monopole państwowe wpłaciły do Skarbu Państwa $zł 804.7$ miljn. wobec $zł 886.0$ miljn. w roku 1929/30 i $zł 956.9$ miljn., prelininowanych w budżecie. Dwa główne monopole: spirytusowy i tytoniowy — wniosły do Skarbu $zł 722.4$ miljn., czyli 89.7% ogólnej sumy wpałat z monopolów, przyczem monopol tytoniowy wniosł $zł 390.0$ miljn., a więc tyleż samo ściśle co w 1929/30 r., a 92.4% sumy prelininowanej, monopol zaś spirytusowy wpłacił $zł 332.4$ miljn., a więc znacznie mniej niż w 1929/30 r. ($zł 419.8$ miljn.) i tylko 72.7% kwoty prelininowanej.

Jak widzimy więc, kryzys gospodarczy odbił się w znacznie silniejszym stopniu na dochodowości monopolu spirytusowego.

Wyniki finansowe gospodarki tych 2 monopolów w 1930/31 r. w porównaniu z latami poprzednimi przedstawiają się następująco (w miljn. $zł$):

	1928/29	1929/30	1930/31
Monopol tytoniowy:			
dochody	579.7	636.2	605.7
wydatki	587.5	637.7	605.2
Monopol spirytusowy:			
dochody	594.6	574.3	464.5
wydatki	591.6	579.2	464.7

Jak widzimy, dochody i wydatki monopolu tytoniowego obniżyły się w 1930/31 r. w stosunku do 1929/30 r. o około 5%, pozostając wyższe od dochodów i wydatków w 1928/29 r. Natomiast obroty monopolu spirytusowego uległy w 1930/31 r. redukcji o około 19% i były znacznie niższe niż w 1928/29 r., bo gdy obroty monopolu tytoniowego w 1929/30 r. jeszcze silnie zwiększyły, obroty monopolu spirytusowego już zaczęły spadać.

Obraz wydatków monopolu tytoniowego w najogólniejszym ujęciu daje następujące zestawienie (w miljn. $zł$):

	1928/29	1929/30	1930/31
Wpłaty do Skarbu Państwa	384.5	390.0	390.0
Utrzymanie Dyrekcji		4.5	5.2
Utrzymanie zakładów i urzędów, związanych z administracją, fabrykacją i sprzedażą	53.4		
Wydatki handlowe, przemysłowe i inne	134.2	168.7	137.8
Investycje	10.2	11.5	12.6
Emerytury	1.5	1.9	5.0

Jak widzimy, prawie cała redukcja wydatków w 1930/31 r., odpowiadająca redukcji dochodów, przypada na koszty handlowo-przemysłowe, gdzie znaczną część stanowią koszty surowca i materiałów pomocniczych. Pewne oszczędności dało się również osiągnąć w kosztach utrzymania i prowadzenia zakładów monopolowych.

Wydatki monopolu spirytusowego przedstawiają się następująco (w miljn. $zł$):

	1928/29	1929/30	1930/31
Wpłaty do Skarbu Państwa	431.0	418.0	315.5
„ na rachunek samorządów	45.0	39.6	27.3
Utrzymanie Dyrekcji	3.7	4.4	3.1
Gorzelniom	63.5	61.4	57.2
Rektyfikacjom prywatnym	6.1	7.4	8.4
Dostawcom różnym	33.7	36.2	26.9
Inne	8.6	12.3	26.3

Jak widzimy, na kosztach surowca (gorzelnie) nie było poważniejszej oszczędności, koszty oczyszczania i przerobu spirytusu w zakładach prywatnych (rektyfikacje) nawet wzrosły; silnie wzrosły również „inne” wydatki, a redukcji uległy tylko wydatki na utrzymanie Dyrekcji P. M. S. i na różne materiały dodatkowe, jak opakowania i t. p. (dostawcy różni).

KREDYT

ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ O POŻYCZKĘ KOLEJOWĄ — p. str. 681.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 13 do 18 kwietnia 1931 r.

W okresie sprawozdawczym większość notowanych w alut uzyskała dalszą poprawę kursu, w większości wypadków stonkunkowo nieznaczna; zwiększyły, mianowicie, dolary, franki szwajcarskie, korony czeskosłowackie, szylingi austriackie, liry włoskie, floreny holenderskie, korony szwedzkie oraz leje rumuńskie; bez zmiany pozostał kurs franków francuskich, niższy natomiast, również niewielkie, wykazują: funty szterlingów, belgi oraz rzadko ukazujące się na rynku dinary jugosłowiańskie.

Na dolary gotówkowe zapotrzebowanie było mniejsze i kurs ich obniżył się do $zł 8.92$ za \$ 1. Również w obrotach prywatnych nastąpiła niewielka zniżka — do $zł 8.926$ za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut wykazuje w okresie sprawozdawczym dość silne wahania, przekraczając na ogół poziom ostatnich tygodni.

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 18/IV
	w $zł$		
Dolary St. Zjedn. \$ 1	8.92	8.918	—
„ „ „ telegr. \$ 1	8.928	8.926	8.928
Funty szterlingów £ 1	43.36 $\frac{1}{2}$	43.35 $\frac{1}{2}$	43.36 $\frac{1}{2}$
Franki francuskie 100 fr.	34.91 $\frac{1}{2}$	34.90	34.90 $\frac{1}{2}$
Franki szwajcarskie 100 fr.	171.95	171.90	171.90
Belgi 100 blg.	124.11	124.10	—
Korony czeskosłowackie 100 kor.	26.43 $\frac{1}{2}$	26.42 $\frac{1}{2}$	26.43 $\frac{1}{2}$
Szylingi austriackie 100 szyl.	125.50	125.46	125.50
Liry włoskie 100 lir.	46.75 $\frac{1}{2}$	46.72	46.75 $\frac{1}{2}$
Floreny holenderskie 100 fl.	358.42	358.16	358.42
Korony szwedzkie 100 kor.	239.00	238.93	—
Leje rumuńskie 100 lei	5.31 $\frac{1}{2}$	5.31 $\frac{1}{2}$	5.31 $\frac{1}{2}$
Dinary jugosłowiańskie 100 din.	15.70	15.70	—

Dla papierów lokacyjnych państwowych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja niejednolita przy nieco mniejszym zainteresowaniu. Mocniej nieco kształtowały się kursy pożyczek premjowych, a mianowicie 3% Pożyczka Budowlana zyskała zł 130, 4% Pożyczka Inwestycyjna — serie + zł 250, sztuki zaś bez zmiany; natomiast większość pozostałych wykazuje zniżkę: 5% Pożyczka Konwersyjna — 03%, 6% Pożyczka Dolarowa — 075% i 7% Pożyczka Stabilizacyjna — 1%. Po kursach dotychczasowych obracano 10% Pożyczką Kolejową oraz listami i obligacjami banków państwowych.

W dziale listów w zastawnych przyniósł okres sprawozdawczy zmiany bardzo niewielkie. Tak listami ziemskimi i miejskimi, jak i prowincjonalnymi obracano po kursach, mało odbiegających od notowań okresu poprzedniego lub też utrzymanych bez zmiany. Z listów zastawnych w walucie obcej notowano 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego, 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie 1928 r. — po kursach dotychczasowych.

Zainteresowanie obligacjami było w okresie sprawozdawczym niewielkie; rzadko ukazujące się na rynku III 4% Obligacje Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. notowano po wysokim kursie zł 5500, natomiast takimiż obligacjami VII 5% oraz VI 6% obracano po kursach mało zmienionych.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 18 IV
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	42 75	46 50	46 50
4% „ „ Inwestycyjna	zł w zł. 100	90 75	88 00	88 50
4% „ „ „ (serie)	zł w zł. 100	95 00	93 50	93 50
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	49 75	49 00	49 00
6% „ „ Dolarowa	$\text{\$}$	72 50	71 25	71 25
7% „ „ Stabilizacyjna ¹⁾	$\text{\$}$	83 75	82 00	82 75
10% „ „ Kolejowa	fr. w zł.	104 50	104 50	104 50
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8% „ „ „ „ „	zł w zł. 1927	94 00	94 00	94 00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8% „ „ „ „ „	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
7% Obl. Kom. „ „ „	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8% „ „ „ „ „	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
8% Obl. Bud. „ „ „	zł w zł. 1927	93 00	93 00	—
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego ²⁾	zł	83 00	83 00	—
4% L. Z. T-wa Kred. Ziemsk.	zł	52 35	51 75	52 35
7% L. Z. T-wa Kred. Ziemsk. w Warszawie, 1928 r.	$\text{\$}$	75 00	75 00	—
4% L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	53 50	53 00	—
5% „ „ „ „ „	zł	58 55	58 00	58 00
8% „ „ „ „ „	zł	74 00	72 25	73 00
				-72 25
				-72 90
5% „ „ „ „ m. Częstochowy	zł	47 50	47 50	47 50
8% „ „ „ „ „	zł	63 75	63 50	63 75
8% „ „ „ „ „ Kalisza	zł	63 75	63 75	—
8% „ „ „ „ „ Kielc	zł	61 75	61 50	—
10% „ „ „ „ „ Lublina	zł	78 50	78 50	—
8% „ „ „ „ „ Łodzi	zł	68 00	67 75	68 00
5% „ „ „ „ „ Piotrkowa	zł	47 50	47 50	47 50
8% „ „ „ „ „ „	zł	63 50	63 50	63 50
10% „ „ „ „ „ Radomia	zł	76 00	75 50	—
10% „ „ „ „ „ Siedlec	zł	75 00	74 50	74 50
III 4% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	55 00	55 00	—
VII 5% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	47 25	47 25	—
VI 6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	51 50	51 25	—

ZŁOTY ZAGRANICA

1931	Gdańsk ³⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ³⁾	Zurych ³⁾
13/IV	57 62—57 74	46 925—47 125	79 53—79 81	—	58 20
14/ „	57 62—57 73	46 90—47 10	79 52—79 80	286 50	„
15/ „	57 62—57 74	46 975—47 175	79 51—79 79	—	„
16/ „	„	46 925—47 125	79 52—79 80	—	58 15
17/ „	57 62—57 73	„	79 50—79 78	—	„
18/ „	57 61—57 72	„	„	—	„

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

³⁾ Za zł 100.

1931	Londyn ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
13/IV	43 37	377 50	11 215	—
14/ „	43 36	377 875	„	—
15/ „	43 37	„	11 21	—
16/ „	„	377 75	„	—
17/ „	„	377 80	„	—
18/ „	„	—	„	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs ultimo	Obroty
--	----------------	----------------	-------------	--------

(w %/100 ob. nominalu)

Giełda w New-York'u

	6% pożyczka dolarowa z 1920 r.			
30/III—4/IV	70 3/4	70	70 1/2	14.000
7—11/IV	70	70	70	15.000
13—18/IV	70 3/8	70	70	23.000

	8% pożyczka z 1925 r. Dillon, Read & Co.)			
30/III—4/IV	88	86	87	28.000
7—11/IV	86 1/4	86	86 1/8	23.000
13—18/IV	85 1/2	83 1/2	83 1/2	23.000

	7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/III—4/IV	81 1/4	80 1/2	81 1/4	212.000
7—11/IV	81 1/4	80 1/2	81 1/4	172.000
13—18/IV	81 1/4	80 1/4	81 1/4	165.000

	7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.			
30/III—4/IV	67 1/2	65 3/8	65 3/4	26.000
7—11/IV	64 3/4	64	64	16.000
13—18/IV	64 7/8	63 1/2	63 1/2	37.000

	7% pożyczka śląska z 1928 r.			
30/III—4/IV	67 1/4	66 1/8	67	14.000
7—11/IV	64 3/4	64	64 1/8	7.000
13—18/IV	66 1/2	63	63	50.000

Giełda w Londynie

	7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/III—4/IV	—	—	—	—
7—11/IV	82 94	81 44	82 19	—
13—18/IV	82 55	81 62	82 13	—

Giełda w Zurychu

	7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/III—4/IV	—	—	—	—
7—11/IV	80 50	80 25	—	—
13—18/IV	82 00	81 25	—	—

Giełda w Sztokholmie

	7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
Styczeń 1931	78 1/2	77	77	35.000
Luty „	81 1/2	78	80 1/2	15.000

Giełda w Paryżu

	7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/III—4/IV	—	—	—	—
7—11/IV	98 45	97 27	—	—
13—18/IV	98 00	97 75	—	—

Giełda w Medjolanie

	7% pożyczka włoska z 1924 r.			
30/III—4/IV	99 80	99 60	99 60	50
7—11/IV	99 85	99 70	99 75	300
13—18/IV	99 80	99 70	99 80	155

¹⁾ Za zł 100.

²⁾ Za £ 1.

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 KWIETNIA 1931 R. — Po silnej wyższej rezerwy walutowych w ostatniej dekadzie marca — w związku z wpływem I tranzy pożyczki zapalczanej na rachunek Skarbu do Banku Polskiego — I dekada kwietnia wykazuje dość silny spadek tych rezerw, mianowicie zmniejszyły się one z $\text{zł } 381\cdot2$ miljn. do $\text{zł } 350\cdot7$ miljn., powracając w ten sposób prawie do stanu z dn. 20/III r. b. i wykazując zniżkę w stosunku do stanu z dn. 10/III r. b. o $\text{zł } 8\cdot6$ miljn. Zaznaczyć należy, że w dekadzie sprawozdawczej spadek dotknął zarówno rezerwy, wchodzące w skład pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, które obniżyły się o $\text{zł } 15\cdot8$ miljn. do $\text{zł } 240\cdot4$ miljn., jak i rezerwy, niezaliczone do pokrycia, które zmniejszyły się o $\text{zł } 14\cdot6$ miljn. do $\text{zł } 110\cdot3$ miljn.

Zapas złota dzięki zwykłemu drobnemu skupowi (głównie w monetach), dokonywanemu przez oddziały Banku, wzrósł w dekadzie sprawozdawczej o $\text{zł } 36$ tys. do $\text{zł } 562\cdot9$ miljn., przyczem wzrost ten dotyczył, oczywiście, tylko zapasu złota, znajdującego się w skarbcach Banku, który zwykował z $\text{zł } 485\cdot49$ miljn. do $\text{zł } 485\cdot53$ miljn., podczas gdy zapas złota, znajdującego się zagranicą, pozostał w dalszym ciągu niezmienny w wys. $\text{zł } 77\cdot4$ miljn.

Zmiany w stanie pokrycia obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku w I dekadzie kwietnia w okresie miesięcznym od końca I dekady marca ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	10/III	31/III	10/IV
Złoto	562.750	562.886	562.922
Waluty i dewizy netto	244.639	256.205	240.384
Razem:	807.390	819.091	803.306

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 10/IV 54·89%, gdy w dn. 31/III 55·36% i w dn. 10/III 57·17% (statutowe minimum 40%), samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 10/IV 38·47%, w dn. 31/III 38·05%, w dn. 10/III 39·85% (statutowe minimum 30%).

Spadek procentu pokrycia był dość znaczny, lecz był nieco mniejszy od spadku sumy pokrycia, gdyż jednocześnie obniżyła się — choć w mniejszych niż zazwyczaj na początku miesiąca rozmiarach — suma obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, mianowicie tylko z $\text{zł } 1\cdot479\cdot5$ do $\text{zł } 1\cdot463\cdot4$ miljn.

Zmniejszenie powyższe dotyczy wyłącznie obiegu biletów bankowych, który zmniejszył się w I dekadzie kwietnia tylko o $\text{zł } 48\cdot9$ miljn. do $\text{zł } 1\cdot211\cdot6$ miljn., podczas gdy drugi składnik powyższej sumy — natychmiast płatne zobowiązania — wzrósł jednocześnie o $\text{zł } 32\cdot8$ miljn. do $\text{zł } 251\cdot8$ miljn.

Wzrost zobowiązań powstał wyłącznie wskutek zwiększenia się lokat żyrowych z $\text{zł } 180\cdot8$ miljn. do $\text{zł } 225\cdot4$ miljn., czyli do poziomu znacznie wyższego niż w dn. 10/III ($\text{zł } 190\cdot8$ miljn.); z pozostałych pozycji natychmiast płatnych zobowiązań jedynie saldo rachunku państwowego funduszu kredytowego wykazało minimalną zwyżkę (z $\text{zł } 8$ tys. do $\text{zł } 22$ tys.), rachunek Skarbu na zakup srebra pozostał w dalszym ciągu niezmienny w wys. $\text{zł } 130$ miljn., podczas gdy saldo pozycji „różne rachunki”, które na ultimo marca — częściowo w związku z wpłatą tranzy pożyczki zapalczanej — silnie wzrosło, skurczyło się w dekadzie sprawozdawczej z $\text{zł } 25\cdot2$ miljn. do $\text{zł } 13\cdot3$ miljn., a więc do poziomu nieco tylko wyższego niż w dn. 10/III ($\text{zł } 10\cdot3$ miljn.).

Z lokat żyrowych — salda na rachunkach kas państwowych, mimo początku miesiąca, wykazały wzrost minimalny — z $\text{zł } 45\cdot3$ miljn. do $\text{zł } 46\cdot6$ miljn., pozostając jednak (dzięki wpływowi pożyczki zapalczanej) znacznie wyższe niż w dn. 10/III ($\text{zł } 20\cdot1$ miljn.); natomiast silnie wzrosły salda na rachunkach prywatnych — z $\text{zł } 135\cdot5$ miljn. do $\text{zł } 178\cdot8$ miljn.

Spadek obiegu biletów Banku w I dekadzie kwietnia o niespełna 4% (w I dekadzie marca o blisko 7%) stanowi w dużym stopniu odpowiednik wzrostu lokat na rachunkach żyrowych, częściowo zaś był związany z odpływem walut z Banku. Ze względu na znaczny odpływ walut i mimo silnego skurczenia się kredytów spadek obiegu nie przybrał większych rozmiarów — tłumaczyć należy tem, że jednocześnie w dekadzie sprawozdawczej Skarb Państwa otrzymał $\text{zł } 20$ miljn. na poczet 50-miljonowego statutowego kredytu bezprocentowego (który ma stanowić w bieżącym roku budżetowym fundusz obrotowy Skarbu), oraz ze „innych pasywów” odpłynęła poważniejsza kwota ($\text{zł } 15\cdot8$ miljn.). Od obiegu w dn. 10/III obieg w dn. 10/IV był wyższy o $\text{zł } 14\cdot5$ miljn.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (suma weksli w portfelu), która na ultimo marca niezmiennie (o $\text{zł } 3\cdot6$ miljn.)

zwykowała, wykazała w I dekadzie kwietnia spadek o $\text{zł } 20\cdot2$ miljn. do $\text{zł } 550\cdot8$ miljn., wynosząc o $\text{zł } 21\cdot3$ miljn. mniej niż w dn. 10/III i o $\text{zł } 121\cdot2$ miljn. mniej niż w dn. 1/I r. b. Suma pożyczek zastawowych obniżyła się w dekadzie sprawozdawczej o $\text{zł } 2\cdot1$ miljn. do $\text{zł } 83\cdot3$ miljn., wykazując nadwyżkę w stosunku do stanu w dn. 10/III o $\text{zł } 1\cdot2$ miljn.

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu i zobowiązań — suma weksli zagranicznych wykazała lekki spadek — o $\text{zł } 4\cdot0$ miljn. do $\text{zł } 92\cdot5$ miljn., zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Skarb na własność, zwiększył się zaledwie o $\text{zł } 0\cdot03$ miljn. do $\text{zł } 20\cdot0$ miljn., zapas papierów procentowych własnych wzrósł o $\text{zł } 0\cdot8$ miljn. do $\text{zł } 13\cdot0$ miljn.; poza tem, jak już wspomnieliśmy wyżej, zjawilo się zadłużenie Skarbu w wys. $\text{zł } 20$ miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	10 III	31/III	10 IV
Weksle	572.105	571.095	550.848
Weksle zagraniczne	96.870	96.471	92.450
Polskie monety srebrne i bilon	19.834	19.957	19.987
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	82.082	85.398	83.319
Papiery proc. własne	11.892	12.217	12.970
Dług Skarbu Państwa	—	—	20.000
Razem:	782.783	785.138	779.574

Obieg pieniędzy skarbowych, wykazujący stale wahania stosunkowo znacznie mniejsze niż obieg biletów bankowych, zmniejszył się w dekadzie sprawozdawczej tylko z $\text{zł } 241\cdot2$ miljn. do $\text{zł } 239\cdot7$ miljn., czyli o zaledwie 0·6%. Na powyższą sumę obiegu składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych) w wys. $\text{zł } 1\cdot4$ miljn. (w dn. 31/III $\text{zł } 1\cdot4$ miljn.), 2) obieg biletów zdawkowych (5-złotowych) w wys. $\text{zł } 1\cdot1$ miljn. (w dn. 31/III $\text{zł } 1\cdot1$ miljn.), 3) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. $\text{zł } 163\cdot7$ miljn. (w dn. 31/III $\text{zł } 165\cdot3$ miljn.), 4) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. $\text{zł } 73\cdot5$ miljn. (w dn. 31/III $\text{zł } 73\cdot4$ miljn.).

AKTYWA

ZŁOTO w skarbcu	$\text{zł } 485.526.597\cdot10$	
„ zagranicą	$77.395.709\cdot57$	
	$\text{zł } 562.922.306\cdot67$	
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGRAN.	$\text{zł } 240.384.176\cdot39$	$\text{zł } 803.306.483\cdot06$
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGR., niezaliczone do pokrycia		110.346.058·87
POLSKIE MONETY SREBRNE I BILON		19.987.279·79
PORTFEL WEKSLOWY		550.847.602·08
POŻYCZKI ZASTAWOWE		83.319.274·01
PAPIERY PROCENTOWE WŁASNE		12.969.523·55
PAPIERY FUNDUSZU ZAPASOWEGO		90.672.658·45
DŁUG SKARBU PAŃSTWA		20.000.000·00
NIERUCHOMOŚCI		20.000.000·00
INNE AKTYWA		161.526.351·17
		$\text{zł } 1,872,975,230\cdot98$

PASYWA

KAPITAŁ ZAKŁADOWY	$\text{zł } 150.000.000\cdot00$
FUNDUSZ ZAPASOWY	114.000.000·00
NATYCHM. PŁATNE ZOBOWIĄZANIA:	
a) rachunki żyrowe kas państwowych	$\text{zł } 46.602.081\cdot01$
b) pozostałe rachunki żyrowe	178.842.294·88
c) rachunek Skarbu na zakup srebra	13.000.000·00
d) rachunek państw. funduszu kredyt.	21.968·19
e) różne rachunki	13.323.457·48
	$\text{zł } 251.789.801\cdot16$
OBIEG BILETÓW BANKOWYCH	$1,211,638.200\cdot00$ — $\text{zł } 1,463,428.001\cdot16$
INNE PASYWA	145.547.229·82
	$\text{zł } 1,872,975,230\cdot98$

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

MOŻLIWOŚCI WPROWADZENIA TARYFY CELNEJ W ANGLJI

WIELKA BRYTANJA znajduje się w poważnych kłopotach pieniężnych. Kanclerz Skarbu, P. Philip Snowden, w swej sławnej mowie parlamentarnej z dn. 11 lutego r. b. bynajmniej nie usiłował „wybielać” istniejących trudności. Rozumowanie jego było krótkie i jasne: wykonanie budżetu za 1930/31 r. miało dać deficytu ok. £ 50 miljn. Obecnie zdaje się, iż P. Snowden nieco przesadził, gdyż budżet został przypuszczalnie zamknięty deficytem nieco większym niż £ 30 miljn. Ostatecznych wyników jeszcze nie znamy. Deficyt ten trzeba pokryć, redukując, rozumie się, wydatki, gdyż wszelkie powiększenie ciężaru podatków bezpośrednich zrujnowałoby całkowicie i tak znajdujący się w trudnych warunkach przemysł. Zachodzi jednak pytanie, na czym należy oszczędzać. Tutaj okazuje się, iż wprawdzie można tu i owdzie skreślić z budżetu jakiś wydatek, lecz kompresja budżetu w tym stopniu, w jakim wymagałby tego deficyt, jest niemożliwa. Odwrotnie — wydatki wzrastają w ciągu ostatnich lat coraz to silniej. Według brytyjskich źródeł rządowych koszty obciążenia społecznego w Wielkiej Brytanji (zasiłki dla bezrobotnych, ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia od starości, opieka społeczna i t. d.) wynosiły w 1911 r. powyżej £ 65 miljn., w 1921 r. £ 306·7 miljn., w 1929 r. £ 395·7 miljn.

Podniesienie ciężaru podatkowego staje się obecnie niemożliwością. Federacja brytyjskich związków zawodowych wskazywała ostatnio jeszcze, iż, jakkolwiek wysoce pożądanym byłby lepszy rozdział dochodu społecznego, niż istnieje obecnie, to jednak z punktu widzenia dobrobytu narodowego nie można niszczyć kapitału, przeznaczonego do terażniejszej i przyszłej produkcji. Widać więc, iż wśród robotników panuje całkowite zrozumienie dla trudności, jakie przechodzi obecnie brytyjska produkcja.

Poza tem wszyscy w Anglji zgadzają się, iż dla poprawy sytuacji gospodarczej kraju konieczne jest wzmoczenie wywozu, stanowiącego ciągle jeszcze tylko 80% wywozu z 1913 r. Zdają sobie obecnie już w Anglji sprawę, iż przemysł brytyjski po wojnie nie uczynił wszystkiego, co do niego należało, aby stać się konkurencyjnym na rynkach zagranicznych. Przemysłowcy brytyjscy spodziewali się normalnego nawrotu do „czasów przedwojennych”, nie licząc się z powstaniem nowych przemysłów w innych krajach po wojnie i wierząc ślepo w wyższość produktów brytyjskich, która pokona w rezultacie wszelką konkurencję. Co więcej, wywóz brytyjskich maszyn i aparatów po wojnie, który rozwijał się w ciągu szeregu lat znakomicie, pozwolił przemysłom obcym skorzystać z całego szeregu wynalazków i ulepszeń technicznych angielskich w celu jeszcze silniejszej konkurencji na rynkach obcych z angielskimi wyrobami gotowymi. Jeśli jednak obecnie mówi się o wzmoczeniu konkurencyjności przemysłu brytyjskiego na rynkach zagranicznych, wszyscy zgadzają się, iż pierwszym tego warun-

kiem jest obniżenie cen. Jakżeż do tego przystąpić? Oczywiście — przez zmniejszenie kosztów produkcji. To jednak może być osiągnięte albo przez obniżenie płac robotniczych albo przez ulgi podatkowe. Pierwsze jest niemożliwe absolutnie wskutek stanowiska trade-unionów, które uczyniły z poziomu płac i poziomu stopy życiowej angielskiego robotnika nietykalne „tabu” (jakkolwiek płace te powstały w okresie najwyższej konjunktury w rok lub dwa po zakończeniu wojny). Zniżenie ciężarów podatkowych ze względów budżetowych, podanych powyżej, jest również niemożliwe. Stwarza się w rezultacie sytuacja niemal bez wyjścia.

I tutaj właśnie powstaje w Anglji coraz to silniej rozwijająca się idea wprowadzenia „general tariff” — taryfy jednolitej — obciążającej przywóz przedewszystkiem produktów gotowych. Dotychczas, jak wiadomo, Wielka Brytanja taryfy celnej sensu stricto nie posiada. Poszczególne cła fiskalne czy ochronne uchwalane są każdorazowo w corocznym budżecie. Dodatkowe obciążenie celne przywozu przemysłowego do Wielkiej Brytanji, biorąc zgrubsza, mogłoby w obecnej sytuacji załatwić cały szereg bolączek brytyjskiej gospodarki narodowej. Zwiększyłoby konkurencyjność przemysłu brytyjskiego, pozwoliłoby na nieobniżanie płac w przemyśle, usunęłoby konieczność dodatkowego obciążenia podatkowego dla przemysłu — i pokryłoby w pewnej mierze deficyt budżetowy.

Sytuacja jest, zdawałoby się, prosta. Wprowadzenie taryfy celnej mogłoby stanowić z punktu widzenia gospodarczego i finansowego dla Wielkiej Brytanji bezsprzeczną ulgę. Tu znów jednak występują przeszkody natury politycznej. Dla przeprowadzenia tak doniosłego posunięcia konieczna byłaby wspólna platforma w tym względzie wszystkich 3 partij politycznych angielskiego Parlamentu. Do tej współpracy nawoływał właśnie z trybuny parlamentarnej P. Snowden w dn. 11 lutego. Dogmaty gospodarcze stały się jednak w programach partyjnych Wielkiej Brytanji częścią „sztandarową”. Kto zna historję polityczną Anglji, ten zrozumie łatwo, iż kwestja ceł, na której padło w ciągu ubiegłego stulecia tyle gabinetów, nie jest zwykłym zagadnieniem gospodarczym, jak w innych krajach, ale stanowi pewnego rodzaju „credo” polityczne każdego Anglika, interesującego się życiem publicznym. Dlatego trudno jest wyobrazić sobie, aby i Partja Pracy i Partja Liberalna mogły się wyrzec jednym zamachem tej doktryny „wolnohandlowej”, która przez długi czas była osią ich programów politycznych. Cały szereg posunięć polityczno-handlowych Wielkiej Brytanji w ostatnich czasach (projekt „rozjemmu celnego”, wyniki gospodarcze konferencji międzyimperjalnej i t. d. i t. d.) stanie się zrozumiałym dla cudzoziemca, o ile zwróci uwagę na stanowisko, jakie kwestja ceł zajmuje w życiu politycznym Anglji.

Niemniej jednak — i to jest szczególnie znamienne — poczynają się wobec grozących konieczności państwo-

wych pojawiać tu i owdzie w obozie zdecydowanych „wolnohandlowców” przebliski protekcjonizmu celnego. Wyłom ten dokonywa się zwłaszcza w partii liberalnej, gdzie już niektórzy politycy zgadzają się ostatecznie na wprowadzenie „umiarkowanej taryfy jednolitej” — przynajmniej na pewien czas. Wysoce znamienne pod tym względem przemówienie wygłosił w ostatnich czasach w Manchester — twierdzący wolnego handlu — Sir John Simon, który, godząc się z P. Snowdenem w tem, co się tyczy niemożliwości dodatkowych ciężarów podatkowych w przemyśle, stwierdził, co następuje:

„Żadne przywiązanie do prawowiernej doktryny gospodarczej, żadne powtarzanie oderwanych od życia formuł nie może uwolnić nas od konieczności zbadania już w najbliższym czasie, jaką inną formą podatków przekroczyć możemy przepaść. Należy zapełnić wielki niedobór budżetowy. Granice podatku bezpośredniego zostały już osiągnięte. Nie możemy wymyśleć nagłych i znaczących redukcji obecnych wydatków... Uważam za mój obowiązek wezwać tych moich rodaków, którzy tak, jak ja, odziedziczyli tradycje wolnohandlowe, do zastanowienia się m. in. nad sposobami fiskalnemi, które będziemy, być może, musieli zastosować”.

Znakomity ekonomista, P. Keynes, znany również ze swych sympatyj dla liberalizmu gospodarczego, na łamach czasopisma „*The New Statesman and Nation*” występuje już nawet z konkretnym projektem taryfy jednolitej. Konieczność jej wprowadzenia uzasadnia on obawą, iż wzrost bezrobocia może zaważyć na całym angielskim „standard of life”. Oczywiście, P. Keynes bynajmniej nie uważa wprowadzenia taryfy celnej za jedyną reformę, mogącą przynieść ulgę w położeniu gospodarczym Wielkiej Brytanji. Wypowiada się się on w swym artykule poza tem przeciwko nadużyciom, jakie mają stałe miejsce przy pobieraniu zasiłków dla bezrobotnych (niezmiernie ważna dla całokształtu sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanji sprawa, która jednak wykracza poza ramy niniejszych uwag) oraz za wstrzymaniem wszelkich dalszych reform społecznych. Taryfa celna, jaka, zdaniem jego, winna być wprowadzona w życie, miałaby na celu uzyskanie dla Skarbu £ 50 miljn., a więc tyle, ile wynosić miał przeprowadzany przez P. Snowdena deficyt budżetowy. Taryfa ta miałaby być zatem wyłącznie natury fiskalnej. P. Keynes proponuje wprowadzenie taryfy sztywnej lub nawet taryfy dwukolumnowej, któraby objęła możliwie wielką ilość produktów, przyczem jednak specjalne zniżki udzielane byłyby dla tych produktów gotowych, które stanowią przedmiot dalszej przeróbki, a surowce (wełna i bawełna) posiadałyby całkowitą wolność celną. Na produkty gotowe i półprodukty proponuje P. Keynes jednolite obciążenie ad valorem w wysokości 15%, na produkty spożywcze 5%.

P. Keynes uważa, iż takie obciążenie celne miałyby minimalny skutek, jeśli chodzi o koszty utrzymania. Pomijając już wątpliwą możliwość wprowadzenia w Anglii obciążenia fiskalnego przywozu produktów spożywczych (nieunikniony i silny protest sfer robotniczych i klasy średniej), przeciwnicy jego wysuwają przeciwko jego twierdzeniu argument obliczeń Sir Artura Saltera, szefa Sekcji Ekonomicznej Ligi Narodów, który niedawno obliczył, iż ceny detaliczne w Anglii w kwietniu 1930 r. były wyższe o 57% od tychże cen w 1913 r., jakkolwiek ceny hurtowe wzrosły w tymże

okresie tylko o 18%. O ile obliczenie to jest słuszne, to wprowadzenie 5% - owego obciążenia fiskalnego przywozu produktów spożywczych odbije się, zdaniem przeciwników P. Keynesa, zwyżką cen produktów tych przynajmniej o 15%. Poza tem krytykuje się projekt P. Keynesa kalkulacją ewentualnych dochodów celnych, któreby na jego podstawie mogły wpłynąć. Mianowicie cło 5% ad valorem od przywozu produktów spożywczych dałoby tylko £ 20 miljn. (wartość przywozu wynosi c-a £ 400 miljn.), od surowców (z wyjątkiem wełny i bawełny) dałby on tylko £ 8 miljn., od wyrobów gotowych (których przywóz wart był £ 265 miljn.) — niecałe £ 40 miljn. Razem więc — po odjęciu kosztów cienia — oblicza się dochód z tego cła na £ 47 miljn., co czyni nierealnym projekty P. Keynesa, pragnącego z tego źródła dochodu uzyskać £ 60 — 75 miljn.

Obok projektu P. Keynesa wielką sensację wywołał projekt Federation of British Industries, organizacji, łączącej wszystkie brytyjskie związki przemysłowe. Uważa ona, iż dla wzmożenia konkurencyjności produktów brytyjskich na rynkach zagranicznych przemysł brytyjski musi przeprowadzać stały rozwój techniczny i racjonalizację, co wymaga, oczywiście, znacznych funduszy. Aby fundusze te mogły być inwestowane, przemysł musi odzyskać zaufanie do polityki gospodarczej Rządu. Zaufanie zaś opiera się na spełnieniu 2 następujących dezyderatów: zmiana systemu celnego w sensie ochrony przemysłu wraz z rozwojem preferencji międzyimperjalnej oraz zmniejszenie ciężaru podatkowego, pod którym ugina się przemysł. Federation of British Industries zdaje sobie doskonale sprawę z trudności przeprowadzenia tego planu. Choćby nawet taryfa celna, jak tego żąda ona, była wypracowana bardzo skrupulatnie i przystosowana dokładnie do potrzeb przemysłu, zwłaszcza gałęzi jego, które wywożą zagranicę, jakżeż pogodzić z tem żądanie, aby jednocześnie taryfa ta „zmniejszała koszty produkcji”. Rozumie się przecież, iż każda taryfa celna koszty produkcji raczej podniesie. Dlatego też Federacja żąda dla wypracowania takiej taryfy celnej odpowiednio długiego okresu czasu, obecnie zaś — gdyż istnieje obawa, iż przed wprowadzeniem owej ostatecznej taryfy rynek brytyjski zostanie zalany produktami zagranicznymi — proponuje ona chwilowe pełnomocnictwa parlamentarne dla Rządu w zakresie wprowadzania ceł ad valorem na produkty, których przywóz specjalnie wzrasta. Też ogólną co do poziomu tych ceł jest, zdaniem Federacji, obciążenie, wzrastające w miarę zbliżania się danego produktu do poziomu produktu gotowego. Wypracowanie ostatecznej taryfy leżeć miałyby w ręku specjalnie powołanej do tego rady, złożonej z rzeczoznawców w zakresie wszystkich przemysłów. Wypracowana przez radę tę taryfa powinna być, zdaniem Federacji, odpowiednia dla spowodowania rozszerzenia stanu zatrudnienia, obniżenia cen (korzyści dla konsumentów) i rozwoju handlu zagranicznego. Co jest specjalnie interesujące, to proponowanie przez Federację wprowadzenia taryfy elastycznej, mogącej umożliwić rokowania taryfowe i zawieranie traktatów taryfowych z państwami zagranicznymi.

Istnieją jeszcze i inne projekty taryfy celnej w Wielkiej Brytanji. P. E. D. Simon proponował jednolitą i sztywną taryfę w wysokości 10% ad valorem na wszystkie produkty importowane. Znany rzeczoznawca gospodarczy i finansowy Wielkiej Brytanji, Sir Josiah

Stamp, ma pogląd na sytuację gospodarczą Wielkiej Brytanji wysoce pesymistyczny. Uważa on ją za nie posiadającą precedensu w dziejach. Kryzys brytyjski, jego zdaniem (a ma tu on, rozumie się, zupełną słuszność), bynajmniej nie wynikał z powodu kryzysu światowego, z czego wynika, iż nawet zakończenie kryzysu światowego bynajmniej nie zakończy kryzysu w Wielkiej Brytanji. Rozwiązanie kryzysu na płaszczyźnie wyłącznie finansowej (co jest w Anglii szczególnie popularne) Sir Josiah Stamp odrzuca, twierdząc, iż, jakkolwiek chaos finansowy świata silnie przyczynił się do wzmożenia kryzysu, to jednak bynajmniej nie wynika z tego, aby rekonstrukcja finansowa świata miała wywrzeć decydujący wpływ na zakończenie kryzysu gospodarczego. Sir Josiah Stamp proponuje więc wprowadzenie w Anglii taryfy celnej, lecz bynajmniej nie dla pobudek ochrony przemysłu, lecz dla spowodowania ogólnej wyżki cen w kraju. W tym celu taryfa winna obciążać cały przywóz brytyjski. Taryfa ta, zdaniem Sir Josiaha Stampa, winna zmieniać swój poziom w zależności od poziomu cen i zniknąć wówczas, gdy ceny osiągną poziom normalny.

Wszystkie te taryfy (wraz z projektem P. Winstona Churchilla, który proponuje obciążenie celne wyłącznie dla produktów gotowych z wyłączeniem produktów spożywczych) mają jeden wspólny błąd, na który zwracają szczególnie uwagę ich krytycy zagraniczeni. Obliczając ewentualne skutki ich działania, autorzy taryf tych biorą za podstawę obecny stan przywozu do Wielkiej Brytanji. O ile jednak taryfa taka odniesie skutek w dziedzinie protekcyjnej, t. j. wyprze towary zagraniczne z rynku brytyjskiego, zastąpi je towarami brytyjskimi, wzmoże produkcję i zatrudni część bezrobotnych, to nie da przewidzianych dochodów budżetowych, gdyż przywóz z zagranicy zmniejszy się znacznie, jeśli nie ustanie wogóle. Jeśli zaś zajdzie wypadek, iż przywóz potrafi obciążenie celne pokonać, to budżet wprawdzie będzie zrównoważony, ale położenie przemysłu brytyjskiego nie dozna poprawy. Widać z tego, jak trudno jest jednym posunięciem usiłować załatwić szereg bolączek naraz.

W każdym razie sytuacja finansowa Wielkiej Brytanji jest tego rodzaju, iż znalezienie nowego źródła dochodów dla Skarbu staje się palącą koniecznością. Preliminarze poszczególnych resortów wykazują powiększenie się wydatków na rok 1931/32 o jeszcze £ 8 miljn., jakkolwiek wydatki rzeczywiste w r. ub. przewyższyły preliminarzowy budżet £ 800 miljn. o £ 27 miljn. Wszyscy godzą się jednomyślnie co do tego, iż podatków bezpośrednich podwyższać nie sposób. Wprowadzenie ceł pozostaje jako jedyna realna możliwość uzyskania równowagi budżetowej.

Widzieliśmy z wyliczenia powyżej podanych projektów taryf celnych, iż różnią się one znacznie w szczegółach. Wszystkie jednak cytowane projekty (z wyjątkiem projektu P. Winstona Churchilla) wyszły

z pod piór liberalnych ekonomistów i mężów stanu. Dowodzi to bardzo poważnej zmiany w nastrojach Stronnictwa Liberalnego. Partja Pracy, jako stronnictwo rządowe, pozostaje chwilowo w rezerwie. Nie należy jednak zapominać o zapowiedziach, jakie od połowy r. ub. słyszeliśmy w Genewie i gdzieindziej od kierowników brytyjskiej polityki gospodarczej, a przede wszystkim od P. Williama Grahama, Prezesa Board of Trade (Ministra Handlu), iż, o ile w Europie nie nastąpi wyraźna zniżka ceł, Wielka Brytanja będzie musiała zdradzić swój sztandar wolnohandlowy. Chwilowo jednak Rząd brytyjski wystosował, jak wiadomo, do szeregu państw kontynentu europejskiego propozycje rokowań celnych, przyczem Wielka Brytanja miałaby się wzamian za odpowiednie zniżki celne ze strony tych państw na produkty, interesujące ją, zobowiązać się do niepodnoszenia obecnie istniejącej swej ochrony celnej. Jak bardzo liczy się Wielka Brytanja z temi rokowaniami, dowodzi fakt zerwania przez nią w połowie marca r. b. w Genewie Konwencji Handlowej, która krępowałaby jej swobodę ruchów w okresie tych rokowań. Jakżeż jednak pogodzić z drugiej strony rokowania te z projektami wprowadzenia obciążenia celnego w Anglii ze względów budżetowych. Można by, ostatecznie, przypuszczać, iż po uzyskaniu odpowiednich koncesyj celnych zagranicą Wielka Brytanja będzie mogła spokojnie pozostać przy obecnej ochronie celnej, licząc, iż przemysł brytyjski, uzyskując szersze niż dotąd możliwości wywozu, potrafi poprawić swe położenie na tyle, iż powiększonym ciężarem podatkowym pokryje przypuszczalny deficyt w budżecie. Takie rozumowanie zakrawałoby już jednak na zbyt wielkie ryzyko.

Dlatego też z szeregu państw nadchodzą wieści, niezbyt pomyślnie dla widoków rokowań celnych Wielkiej Brytanji z państwami europejskiego kontynentu. Mówi się poprostu, iż w wypadku wprwadzenia najmniejszego nawet obciążenia celnego w Wielkiej Brytanji rokowania te gotowe nie dojść wogóle do skutku. Nie sądzimy, aby groźby te były zbyt poważne. Trzeba się bowiem liczyć, iż, kto wie, czy zakorzenionym zwyczajem Rząd Partji Pracy w trudnej sytuacji taktycznej nie zechce „odwołać się do narodu”, a w takim razie niewiadomo, czy przypadkiem do władzy nie dojdzie partja konserwatywna. W tym wypadku zaś kwestja taryfy celnej — i to nie fiskalnej, lecz protekcyjnej — byłaby w Anglii chyba przesądzona, nie mówiąc już o projektach preferencji międzyimperialnej, które szczególnie dotkliwie dałyby się odczuć przede wszystkim tym państwom europejskim, które są dostawcami produktów spożywczych W. Brytanji. Z ich strony odpowiednie wycucie sytuacji i zastosowanie do niej swej taktyki staje się szczególnie palące.

Dr. T. Ł.

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

KOSZTY UTRZYMANIA W 1930 R. — „Wirtschaft und Statistik” podaje interesujące dane, dotyczące zmian w r. ub. we wskaźnikach kosztów utrzymania i cen artykułów spożywczych

w ważniejszych krajach świata. Okazuje się, że wskaźniki te uległy obniżeniu we wszystkich rozpatrywanych państwach oprócz Francji, przyczem przez przeciąg r. ub. spadek ten wyniósł 5 — 8%, okazując się znacznie słabszym od spadku cen hurtowych; spowodowało to w szeregu

wypadków tendencję do planowego obniżenia cen detalicznych, celem podtrzymania zdolności kupczej społeczeństwa, przejawiająca się zwłaszcza w drugiej połowie roku.

Dane liczbowe dla poszczególnych krajów przedstawiają się następująco:

(w przeliczeniu na walutę złotą lub stałą w porównywanym okresie, przeciętne roczne i grudzień 1930 r.):

K r a j	Podstawa wskaz- nika	Artykuły spożywcze:				Koszty utrzymania:			
		1928	1929	1930	gru- dzień 1930	1928	1929	1930	gru- dzień 1930
Austria	VII 1914	119	122	118	111	108	111	111	108
Belgia	1921	208	220	210	203	207	220	229	221
Czechosłowacja	VII 1914	134	131	124	118	107	106	104	101
Dania	VII 1914	151	148	139	132	175	173	166	162
Estonia	1913	120	126	103	96	112	117	104	99
Finlandja	VII 1914	148	142	123	115	155	151	138	132
Francja	VII 1914	112	124	125	132				
Grecja	1914		134	116	114	127	129	113	111
Hiszpanja	1914					153	138	110	114
Holandja	1911/13	166	162	150	145	169	168	161	157
Indje	VII 1914	144	146	134	116	147	149	138	122
Japonja	VII 1914	188	188	172	151	172	168		
Kanada	1913	150	155	149	138	156	158	156	156
Litwa	1913					137	134	115	111
Łotwa	VII 1914	146	154	124	119	110	128	101	98
Niemcy	1913/14	152	155	143	135	152	154	147	142
Norwegia	VII 1914	168	158	151	147	190	180	175	172
Polska	I 1914	143	142	123	123	122	124	118	118
Rumunia	1914					132	134	131	126
Stany Zjednoczone Am.	1913	154	157	147	137	171	171	164	161
Szwajcaria	VI 1914	157	156	152	149	161	161	159	156
Szwecja	VII 1914	153	149	137	132	172	169	163	161
Węgry	1913	128	124	105	95	117	117	106	100
W. Brytania	VII 1914	157	154	143	138	166	164	157	153
Włochy	I półr. 1914	138	144	136	131	132	137	134	130

Wśród poszczególnych pozycji kosztów utrzymania w przeciągu r. ub. najsilniejszego spadku doznały ceny detaliczne artykułów spożywczych, przeciętna bowiem dla ważniejszych państw wynosi 10%. Ze szczególną siłą spadek ten ujawnił się w państwach o przewadze produkcji rolnej, a mianowicie (porównujemy grudzień 1930 r. z 1929 r.): na Węgrzech (17%), w Finlandji (17%), Kanadzie (14,3%) i Polsce (13,9%); wśród państw zaś przemysłowych przodują Stany Zjednoczone Am. (13,2%), W. Brytania (12,3%) i Niemcy (11,4%); najsłabszy spadek był w Norwegii, Włoszech, Okręgu Saary; we Francji nawet nastąpił wzrost indeksu.

Stosunkowo silnie zniżywały również koszty ubrania, w związku ze spadkiem cen surowców włókienniczych. Na poziomie przeciętnym utrzymuje się ten spadek we Włoszech (16,1%), Danii i Stanach Zjedn. (12,8%), Niemczech (12%), Okręgu Saary (10,3%) i na Węgrzech (10%), najsłabszym był w Czechosłowacji (7%), Szwajcarii (6,1%), W. Brytanii (4,7%), Norwegii (4,3%), Austrii i Szwecji (3,3%) oraz w Finlandji (1,6%), podczas gdy w Polsce i Francji zmiany były znikome.

Największe różnice w odniesieniu do poszczególnych państw wykazuje ruch cen opału i światła, zależnych w decydującym stopniu od cen węgla. Silny stosunkowo spadek odczuły kraje, importujące węgiel i korzystające w pełni ze zniżki jego cen, jak Finlandja (11,3%) i Węgry (6,3%), podczas gdy kraje, produkujące węgiel lub posiadające ceny, ustabilizowane przez kartele, wykazały albo spadek nieznaczny (Niemcy 1,2%, Okrąg Saary 0,6%), albo nawet wzrost, co miało miejsce w Polsce (+ 0,1%), Czechosłowacji (+ 0,9%), Włoszech (+ 2,1%) i Francji (+ 5%).

Odmienne od innych składników indeksu kosztów utrzymania kształtowały się czynsze mieszkaniowe, reprezentujące pozycję bardzo poważną; nieomal powszechny w świecie brak mieszkań powoduje, że pozycja ta posiada poniekąd

niezależną tendencję zwykłą, w niektórych krajach regulowaną przez postanowienia ustawowe, z reguły przewidywające ruch zwykłowy. Istotnie, spadek nastąpił tylko w Stanach Zjedn. Am. (5,4%) i w Finlandji (0,5%); żadnych zmian nie było we Francji, Polsce i na Węgrzech, a we wszystkich innych krajach nastąpiła zwykła; najsilniejsza była ona w Austrii (+ 13,7%), Okręgu Saary (+ 29,3%) i Belgii (+ 81%).

Powyższe uwagi szczegółowe wskazują, że silny spadek cen spożywczych i ubrania kompensowany był przez słaby spadek cen opału i światła, oraz wzrost czynszów mieszkaniowych, w wyniku czego indeks ogólny spadł poniżej przeciętnych 10%. Zastrzegając się, że indeksy, sporządzane w poszczególnych krajach, mogą być porównywane tylko w ograniczonym stopniu, naskutek odmiennej daty podstawowej i różniących się metod obliczania, stwierdziliśmy niemniej, że w ubiegłym trzechleciu nastąpiło wyraźne zmniejszenie się różnic w poziomie cen poszczególnych państw, zwłaszcza odnośnie cen artykułów spożywczych. Przyjmując za podstawę okres przedwojenny, możemy stwierdzić, że na początku 1928 r. najwyższy był indeks odnośny w Holandji, a najniższy we Francji, przyczem rozpiętość pomiędzy nimi wynosiła około 60 punktów, podczas gdy w końcu r. ub. rozpiętość między krajami krańcowymi, t. j. Szwajcarią a Austrią, wynosi już tylko około 38 punktów.

OBROTY PAPIERAMI WARTOŚCIOWEMI NA ZAGRANICZNYCH GIEŁDACH PIENIĘŻNYCH.

— Datujący się od 2 lat okres silnego kryzysu na rynkach pieniężnych ogarnął prawie cały świat, a najsilniej uwydatnił się na największych rynkach pieniężnych — na giełdach pieniężnych w New-York'u, Londynie i na giełdzie berlińskiej. Kryzysy te, które najdotkliwiej dały się odczuć w państwach, wiodących prym na rynku pieniężnym, nie pozostały bez wpływu na

pozostałe rynki pieniężne, które po krachu londyńskim i nowojorskim nie mogą się jeszcze zupełnie otrząsnąć z głębokiej depresji.

Niedomagania rynku pieniężnego uwydatniają się dosyć jaskrawo w obrotach giełd pieniężnych. Niestety, nie wszystkie giełdy prowadzą statystykę obrotów, co najgorsze, że największe z nich, jak giełda nowojorska, londyńska, berlińska i amsterdamska — statystyki takiej nie prowadzą. Jedynie pewną wskazówką, pozwalającą się zgrubsza orientować co do wysokości obrotów, może służyć podatek od obrotów giełdowych, jednakże sposób ten jest wysoce niewygodny i nieściśły. Nieprowadzenie statystyki obrotów przez giełdy należy uważać za dosyć poważny brak ich organizacji, gdyż interesujący się danymi papierami, dopuszczonymi do obrotów giełdowych, nie mogą się zorientować o ich faktycznym zapotrzebowaniu, ponieważ wzrost czy też spadek kursów, jak się o tem przekonamy niżej, nie świadczą jeszcze o tem, czy obroty ich są duże, czy też małe. Byłoby więc bardzo pożądane, ażeby oprócz reglamentacji międzynarodowej kursów giełdowych, o której się szczególnie w ostatnich czasach dużo mówi, zainteresowano się również reglamentacją obrotów giełdowych.

Z pośród państw, w których giełdy pieniężne prowadzą statystykę obrotów, wymienić należy: Danję, Finlandję, Włochy, gdzie wszystkie bez wyjątku giełdy w liczbie 9 prowadzą taką statystykę, następnie: Norwegię, Rumunię, Stany Zjednoczone, przyczem w Stanach Zjedn. statystykę obrotów papierami wartościowymi według wysokości sum prowadzi się tylko na 3 giełdach, mianowicie w San Francisco, Los Angeles i Saint Louis, na innych giełdach prowadzona jest statystyka obrotów nie w sumach ogólnych, a tylko w milionach sztuk odnośnych papierów, co nie daje tak ścisłego obrazu. Nie jest natomiast prowadzona analogiczna statystyka obrotów papierami wartościowymi z podziałem na obroty akcjami i obligacjami, jak to już wyżej wspomniano, na największej giełdzie światowej w New-York'u oraz na pozostałych wielkich giełdach Stanów Zjedn., co nie daje nam zupełnego obrazu o stanie obrotów giełd Stanów Zjednoczonych Am. Poza wyżej wymienionymi państwami statystyka obrotów papierami wartościowymi prowadzona jest na giełdach Chile, Urugwaju i Japonii. W Polsce wszystkie giełdy pieniężne — w liczbie 6 — prowadzą statystykę obrotów z podziałem na obroty walutami i papierami wartościowymi, przyczem te ostatnie dzielą się znowu na obroty akcjami i obligacjami. Statystyka ta jest prowadzona bardzo dokładnie przez poszczególne giełdy i przesyłana jest między innymi także do Głównego Urzędu Statystycznego, który znowu opracowuje je miesiącami, publikując w „Wiadomościach Statystycznych”.

Obroty papierami wartościowymi na giełdach, prowadzących ich statystykę, zostały naogół podzielone na obroty akcjami i obligacjami (łącznie z listami zastawnymi). Naturalnie, jeżeli chodzi o dane porównalne poszczególnych giełd, nie możemy tutaj brać pod uwagę bezwzględnej sumy obrotów, gdyż udział działalności giełd w obrocie papierami wartościowymi jest bardzo różnorodny. W Polsce np. giełda warszawska tylko w 17,2% (1928 r.), łódzka w 4,9%, prowadzą obroty papierami wartościowymi, można by powiedzieć, że są one giełdami wyłącznie walutowymi; natomiast giełdy prowincjonalne, z wyjąt-

kiem giełdy wileńskiej i lwowskiej, które prowadzą również obroty walutami, chociaż nieznaczne (wileńska 23% w 1928 r., lwowska 16% w 1928 r.), prowadzą wyłącznie obroty papierami wartościowymi. Następnie trzeba wziąć pod uwagę jeszcze fakt, że dość znaczną część obrotów papierami wartościowymi odbywa się poza giełdą. Dalej w państwach, w których banki są silnie skoncentrowane, obroty odbywają się wewnątrz z pominięciem giełd. Ponadto statystyczne ujmowanie obrotów papierami wartościowymi w różnych państwach jest różne; wogóle bierze się zazwyczaj wartość kursową, na niektórych jednakże giełdach podawana jest suma obrotów papierami wartościowymi w wartości nominalnej (Stany Zjednoczone, Danja). Niektóre giełdy, np. giełda wiedeńska lub budapeszteńska, prowadzą

Kraje	Giełdy	1924	1925	1926	1927	1928	1929
Danja	Kopenhaga	256.7	227.2	216.6	237.2	225.7	250.8
Finlandja	Helsingfors	25.3	29.1	68.0	163.3	107.2	34.4
Włochy	wszystkie	.	.	.	10.942.4	16.329.4	9.60.8
Norwegia	Oslo	26.3	22.7	26.1	41.4	60.7	48.2
Polska	Warszawa	68.4	29.9	32.1	131.7	64.6	26.1
	giełdy powincjon.	32.1	8.5	.	18.9	9.6	6.2
Rumunja	Bukareszt	.	105.1	156.7	116.8	272.9	110.2
Szwecja	Sztokholm	302.4	428.9	480.5	835.6	1.210.6	1.180.6
Czechosłowacja	Praga	829.8	445.9	350.8	1.262.6	1.239.0	1.368.1
Stany Zjed. Am.	3 giełdy	1.369.0	3.464.8	4.874.0	8.212.3	26.440.7	12.553.3
Argentyna	Buenos Aires	.	.	192.4	317.9	306.8	241.4
Chile	Santiago i Valparaíso	.	.	.	867.9	1.835.9	1.674.6
Urugwaj	Montevideo	3.2	5.7	10.6	31.9	20.0	33.1
Japonja	Tokio	9.073.5	19.588.7	41.209.1	26.532.8	23.171.6	18.948.5

Jak z powyższej tablicy wynika, prawie na wszystkich giełdach daje się zaobserwować stopniowy wzrost obrotów akcjami, szczególnie silny w 1927 r., w którym obroty wzrosły kilkakrotnie w porównaniu z latami poprzednimi, również w 1928 r. widzimy jeszcze w większości państw wzrost obrotów akcjami, w niektórych nawet dość znaczny, lecz już w 1929 r. wszędzie daje się zauważyć silny spadek obrotów akcjami, najsilniejszy na giełdach Stanów Zjednoczonych (krach nowojorski) i na giełdach włoskich, w których obroty spadły prawie do połowy. Wzrost, i to nieznaczny, obrotów w 1929 r. w porównaniu z 1928 r. daje się zaobserwować jedynie na giełdzie w Kopenhadze i na giełdzie w Montevideo, a szczególnie na giełdzie praskiej,

Kraje	Giełdy	1924	1925	1926	1927	1928	1929
Danja	Kopenhaga	292.8	403.2	355.3	357.2	403.0	291.6
Finlandja	Helsingfors	1.5	3.6	8.3	11.0	6.2	3.5
Włochy	wszystkie	.	.	.	2.041.7	4.365.4	2.712.3
Norwegia	Oslo	.	29.1	40.6	60.9	40.6	25.1
Polska	Warszawa	30.4	25.9	24.0	94.0	86.4	69.0
	giełdy prowincjon.	1.3	7.0	.	25.1	24.8	16.8
Rumunja	Bukareszt	.	15.3	8.3	14.7	27.0	17.6
Szwecja	Stokholm	102.8	126.8	200.5	224.0	273.5	199.4
Czechosłowacja	Praga	99.8	114.9	351.0	706.1	617.7	403.7
Stany Zjedn.	New-York	34.124.0	30.293.9	27.007.4	29.609.1	26.204.8	26.924.2
Am.	5 innych giełd	875.5	712.6	441.9	413.0	295.2	153.3
Kanada	Montreal	197.5	158.0	158.8	143.3	174.4	118.1
Argentyna	Buenos Aires	.	.	1.881.8	1.976.7	2.270.4	2.052.7
Chile	Santiago i Valparaíso	.	.	.	109.8	259.3	198.1
Urugwaj	Montevideo	438.1	423.4	633.6	594.6	589.5	581.0

Obroty obligacjami na wszystkich prawie giełdach wzrastają do 1927 r., najsilniejszy przytem wzrost notuje się na giełdzie warszawskiej i praskiej. W roku następnym obroty wzrastają w prawie połowie branych pod uwagę giełd, natomiast w 1929 r. już na wszystkich giełdach

wprowadzie statystykę obrotów papierami wartościowymi, lecz nie odróżniają podziału obrotów na obroty akcjami i obligacjami. Jak z powyższego widzimy, przy posługiwaniu się danymi dotyczącymi statystyki obrotów papierami wartościowymi, należy brać pod uwagę te wszystkie różnorodności, ażeby nie wyciągać fałszywych wniosków.

W zestawieniach poniższych nie będziemy więc porównywać ogólnych sum, a tylko zwrócimy baczniejszą uwagę na wahania obrotów różnych giełd w poszczególnych latach. To da nam przynajmniej częściowy obraz istniejącego od pewnego czasu kryzysu na rynku pieniężnym, który m. in. odbija się także na obrotach giełdowych.

Obroty akcjami na giełdach w latach 1924 — 1929 podaje następujące zestawienie (w miljn. \mathcal{Z})¹⁾:

giczną statystykę, widoczny jest nieznaczny wzrost obrotów temi papierami.

Porównując te 2 zestawienia, można zgrubsza określić charakter poszczególnych giełd. Przeważna liczba giełd wyżej wymienionych prowadzi w większej mierze obroty akcjami. Do nich należą giełdy: Finlandji, Włoch, Rumunji, Szwecji, Czechosłowacji i Chile, natomiast większą przewagę obrotów obligacjami wykazują giełdy w: Kopenhadze, Buenos Aires, a szczególnie giełda w Montevideo. Na giełdach w Oslo i na giełdach polskich obroty akcjami i obligacjami są prawie że równe. Giełda nowojorska prowadzi olbrzymie obroty obligacjami, jednakże nie posiada danych co do obrotu akcjami.

Jak już wyżej wspominaliśmy, spadek obrotów nie został spowodowany wyłącznie kryzysem na giełdach światowych, a wynika w dużej mierze z wewnętrznego położenia gospodarczego kraju. Ciekawy jest fakt, że spadek kursów akcji odpowiada naogół zmniejszonej działalności giełd. Jednak zniżka kursów akcji jest stosunkowo o wiele słabsza, jak wykazuje poniższe zestawienie, od spadku obrotów temi papierami (zmiany %owe w 1929 r. w stos. do 1928 r.):

Kraje	Obroty akcjami	Kursy akcji
Danja	+ 11.10	+ 1.20
Finlandja	— 67.93	— 20.65
Włochy	— 41.21	— 3.57
Norwegia	— 20.63	+ 5.42
Polska	— 55.81	— 24.19
Rumunja	— 59.61	— 23.04
Szwecja	— 2.47	+ 6.70
Czechosłowacja	+ 10.42	— 4.77

J. Czadankiewicz

PRODUKCJA I ZBYT NAFTY W 1930 R.

— Pierwsze półrocze r. ub. miało zupełnie normalną koniunkturę na produkty naftowe, tak iż zdawało się, że nawet istnieją dobre widoki na rozwój zbytu w przyszłości; w II półroczu r. ub. wybuchł jednak kryzys o takim rozmiarze i natężeniu, że przekroczył wszelkie dotychczasowe przesilenia.

Następstwem tego stanu musiała być zniżka cen w nienotowanej dotychczas wysokości. Przyczynny kryzysu naftowego są bardzo głębokie, i nawet gwałtowność, z jaką kryzys gospodarki wszechświatowej nastąpił, nie odbiłaby się nigdy tak silnie na przemyśle naftowym, gdyby ten przemysł sam nie poddał się depresji ekonomicznej.

Zrozumienie dzisiejszej sytuacji ułatwi zbadanie rozwoju przemysłu naftowego Stanów Zjednoczonych. W 1927 r. Stany Zjednoczone Am. wykazywały wydobycie 901 miljn. baryłek (około 122 miljn. t), t. zn. 72.5% ogólnego wydobycia światowego. W stosunku do 1926 r. zaznacza się przyrost 130 miljn. baryłek, zupełnie niepotrzebny, gdyż w tym roku zapas ropy i produktów naftowych przekraczał już nieco 52) miljn. baryłek. Nawet rozwój motoryzacji, lotnictwa i ruchu samochodowego, stale potęgający wzrost zbytu wszechświatowego produktów naftowych, nie usprawiedliwiał tak wysokiego stanu zapasów. Deruta rynkowa, jaka miała miejsce w 1927 r., była właśnie tą przymusową reakcją na niewspółmiernie wysoki stan zapasów; była ona niejako wskazówką do oględnego postępowania na przyszłość. Już wówczas było widoczne, że uzdrowienie stanu rynku naftowego na dalszą przyszłość mogło być spowodowa-

gdzie od 1926 r. notuje się stały wzrost obrotów, najsilniejszy w 1927 r. Nawet na giełdzie w Sztokholmie, na której obroty papierami wzrastały bez przerwy od 1924 r., zanotowano w 1929 r. ich spadek, chociaż stosunkowo nieznaczny. Przypuszczać jednak należy, iż ogólny spadek obrotów w 1929 r. nie został spowodowany, jak to często twierdzono, wyłącznie kryzysem, jaki miał miejsce na giełdach światowych, a może więcej przyczyniło się do tego spadku wewnętrzne położenie gospodarcze, które w tym roku stawalo się w wielu państwach trudne.

Obroty obligacjami poszczególnych giełd w latach 1924 — 1929 podaje następujące zestawienie (w tys. \mathcal{Z}):

można zaobserwować gwałtowny spadek obrotów obligacjami. Jedynie na giełdzie w New-Yorku, która prowadzi analo-

¹⁾ Na podstawie danych „Wirtschaft u. Statistik” Nr. 17/1930.

ne jedynie w drodze dostosowania produkcji do zapotrzebowania. Starania poważnych przemysłowców naftowych o uregulowanie przysięgłego wydobycia i wytwórczości tego przemysłu rozbiły się o optymistyczną ocenę sytuacji rynku naftowego wszechświatowego (o owych rokowaniach w 1929 r., kiedy zarysowały się pewne podstawy porozumienia, donosiliśmy w swoim czasie). Optymizm ów sprawił, że początek 1930 r. wykazał się obciążony zapasami 682 miljn. barytek (około 92 miljn. t), w czym zapas benzyny wynosił prawie 55 miljn. barytek.

Jeżeli na początku 1930 r. w przemyśle wszechświatowym naftowym nie wybuchło poważne przesilenie, to powody tego są: wspomniany już optymizm oraz działalność kartelu eksportowego, regulującego zbyt na rynkach wszechświatowych. Optymizm, musimy zaznaczyć, był tak daleko posunięty, że prawie negował przyczyny wszechświatowego kryzysu ekonomicznego; tem bardziej, że regulacja zbytu postępowała dosyć sprawnie; optymizm ten i dzisiaj, pomimo ujawnienia się kryzysu w całej pełni, jest dość głęboko zakorzeniony, czego dowodem ostatni wywiad Sir Henry Deterting'a.

Dopiero w II połowie 1930 r. nastąpił dość gwałtowny przełom: ceny benzyny i ropy doznały poważnej niżki wskutek malejącego zapotrzebowania; regulacja zbytu zawiodła wobec takiego krachu.

Uznanie groźnego niebezpieczeństwa skłoniło przemysłowców naftowych do ograniczenia produkcji, przyczem ograniczenie to powoduje spadek wydobycia o ok. 20% (do 2.126.000 bar. tygodniowo). Obecnie więc produkcja już została ograniczona poniżej granicy zapotrzebowania, i uzdrowienie rynku mogłoby nastąpić szybko, gdyby nie niewspółmierne zapasy, istniejące na rynku. Dla przewyższenia tego czynnika, hamującego uzdrowienie rynku, widzimy jedyną możliwość w rokowaniach międzynarodowych. I tutaj zachodzi największa trudność, gdyż — o ile porozumienie międzynarodowe prawie wszystkich przemysłów naftowych świata (bądź co bądź zależnych od 2 koncernów międzynarodowych Standard'u i Shell'a) staje się wykonalnym — o tyle porozumienie z Z. S. R. R., wzmagającym swoją produkcję i dumpingowy eksport, jest bardzo problematyczne, a nawet wykluczone. Lecz i pod tym względem jednak w sferach naftowych panuje pewnego rodzaju optymizm, wyrażający się nadzieją, że Z. S. R. R. nie będzie chciał prowadzić eksportu produktów naftowych coüte que coüte, lecz że będzie wolał osiągnąć lepsze ceny w drodze unormowanego mniejszego eksportu. Byłoby to niezmiernie pożądane dla sanacji wszechświatowego rynku naftowego, uważać to jednak należy za złudzenie. Rozwój sowieckiego przemysłu naftowego, zakreślony słynną piątlką, wymaga obrzucenia nakładu kapitałów: brak kapitału w kraju, brak spożycia wewnątrz wskutek dezorganizacji rolnictwa i innych przemysłów, zmusza przemysł naftowy sowiecki do wykonywania eksportu za wszelką cenę. W. Ł.

STOPIEŃ „MORSKOŚCI” POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW. —

Według danych „Lloyds Register of Shipping” stosunek wielkości flot handlowych poszczególnych państw do ich zaludnienia przedstawia się, jak następuje:

Na 1.000 mieszkańców przypadają w 1927 r. następujące ilości tonnażu handlowego (w tonnach rej. brutto):

Norwegia	1.065'8
W. Brytania i Irlandja	410'8
Holandja	386'6
Dania	308'6
Szwecja	231'2
Grecja	204'9
Stany Zjedn. (łącznie z flotą wielkich jezior)	138'9
Kanada (łącznie z flotą wielkich jezior)	129'9
Australia i Nowa Zelandja	115'5
Włochy	90'0
Francja	85'2
Finlandja	71'7
Belgia	66'9
Hiszpanja	54'3
Niemcy	53'2
Japonja	48'3
Chile	43'3
Portugalia	42'8
Argentyna	25'3
Jugostawja	20'4
Brazylja	17'2
Z. S. R. R.	1'0

W Polsce w tym samym okresie wypadło na 1.000 mieszkańców 0'5 t rej. brutto tonnażu handlowego. Obecnie stosunek ten znacznie się poprawił i wynosi około 2 t rej. brutto.

FRANCJA

PRZEJAWY PRZESILENIA W PRZEMYŚLE. — Światowe przesilenie gospodarcze stosunkowo później i w mniejszym stopniu niż w innych krajach dało się we znaki przemysłowi francuskiemu. Tem niemniej nie ulega już obecnie najmniejszej wątpliwości, iż przesilenie rozpoczyna obejmować coraz liczniejsze gałęzie przemysłu francuskiego.

Przemysł żywnościowy dotychczas nie skarży się na depresję, co tłumaczy tem, iż ograniczenie potrzeb żywnościowych może wystąpić dopiero w ostatnim stadium kryzysu. Przemysł budowlany oraz materiałów budowlanych dotychczas również znajdują się w naogół pomyślnym położeniu, dzięki wykańczaniu licznych robót budowlanych w Paryżu i całej Francji, jednakże nowe projekty budowlane są rzadkie. Poważniejsze budowy przewidują jedynie organizmy kolektywne, jak budowy tanich mieszkań, szkół, wielkich robót publicznych i t. p.; jedynie tego rodzaju budowie pozwolą w przyszłości przemysłowi budowlanemu przetrwanie kryzysu bez większych szkód. Do gałęzi przemysłu, nie dotkniętych kryzysem, należy zaliczyć jeszcze przemysł, wyrabiający materiały kolejowe oraz pewne gałęzie przemysłu elektrotechnicznego, opiekające swe zatrudnienie na dawniej jeszcze uzyskanych zamówieniach.

Natomiast wszystkie inne gałęzie przemysłu są mniej lub więcej dotknięte. Na czele idzie przemysł włókienniczy — bawełniany, wełniany, jedwabny i lniany. Przemysł dziany zmniejszył swe obroty od 35% do 40%. W ogólności spadek obrotów w przemyśle włókienniczym dosięga, a nawet częstokroć przekracza 50%. Przemysłowcy bronią się skracaniem czasu pracy i zwalnianiem zatrudnionego personelu, chcąc dostosować produkcję do konsumpcji. Zmniejszenie sprzedaży detalicznej oraz niemal całkowite zahamowanie wywozu obejmuje również przemysł obuwiarski, rękawiczniczy i skórzanicy. Francuski przemysł metalurgiczny musiał zmniejszyć po okresie pomyślności liczbę czynnych wielkich pieców z 156

w listopadzie 1929 r. do 135 w styczniu r. b. Równocześnie miesięczna produkcja surówki zmniejszyła się z 874 tys. t do 800 tys. t, produkcja stali zaś z 793 tys. t do 756 tys. t. W przemyśle mechanicznym najbardziej dotknięty jest przemysł automobilowy i akcesoryj automobilowych, przemysł, wytwarzający maszyny włókiennicze, oraz przemysł okrętowy.

W przemyśle ceramicznym napięcie produkcyjne spadło w porównaniu z 1929 r. o 12%, podobnie jak i w przemyśle szklanym. Przemysł chemiczny, który korzysta naogół z wielkiej różnorodności klienteli i potrzeb, co pozwala mu na zastępowanie zamówień jednych gałęzi przemysłu przez inne zamówienia, zmuszony został do znacznego obniżenia obrotów, wynoszącego, zależnie od rodzaju fabrykacji przedsiębiorstwa, od 8 do 30%.

Niepomyślna sytuacja tych gałęzi przemysłu odbiła się, oczywiście, na przemyśle górniczym i elektrycznym. Konsumpcja węgla zmalała w ciągu r. ub. o blisko 2½ miljn. t, i spadek ten szczególnie zaakcentował się w ostatnich miesiącach r. ub. Zapasy na haldach wzrastają coraz bardziej, i przedsiębiorstwa zmuszone były do ograniczenia ilości dni pracy. Wzrost dostaw prądu elektrycznego, stały i równomierny w latach poprzednich, został ostatnio zahamowany, a nawet w ostatnich miesiącach skonstatowano obniżenie się zużycia prądu o około 10%.

Również i koleje, które jeszcze w okresie pierwszych 9 tygodni 1930 r. wykazywały nadwyżkę 110 miljn. fr., z końcem r. ub. dały ogólne zmniejszenia wpływów w porównaniu z 1929 r. w wysokości 134 miljn. fr., czyli 1'03%. Od tego czasu sytuacja pogorszyła się do tego stopnia, że obecnie zmniejszenie wpływów wynosi przeszło 10%.

W końcu szczególnie ostry kryzys przechodzą transporty morskie dzięki równoczesnemu zmniejszeniu się przewozów oraz potaniu frachtów, które jest konsekwencją nadmiernie wysokiego tonnażu światowego.

Równoległe do pogarszania się sytuacji na odcinku przemysłowym silnego pogorszenia doznały obroty w handlu zagranicznym. Deficyt bilansu handlowego Francji wzrósł z 1.300 miljn. fr. w 1928 r. do 4.850 miljn. fr. w 1929 r., a 9.515 miljn. fr. w 1930 r. To pogorszenie się bilansu handlowego spowodowane jest zarówno zmniejszeniem się wywozu, jak wzrostem przywozu pewnych kategorii towarów, a w szczególności wyrobów fabrycznych. W ciągu r. ub. przywóz wzrósł o 1.300 miljn. fr. i o 223 tys. t, czyli o przeszło 10% w stosunku do 1929 r. Wywóz zmalał o 4.500 miljn. fr. i 554 tys. t, czyli o 13% i 10%. Niepomyślne kształtowanie się handlu zagranicznego zaczyna budzić we Francji poważne refleksje, i rozpatrywane są środki zaradcze przeciwko dalszemu niepomyślnemu kształtowaniu się sytuacji w tej dziedzinie.

B. Rm.

BELGJA

SYTUACJA GOSPODARCZA. — Organizm gospodarczy Belgji w ostatnich latach znajdował się w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do większości krajów europejskich. Jednakże przesilenie światowe nie ominęło i Belgji, gdzie oznaki kryzysowe wyraźnie występują w ciągu r. ub. w stopniu silniejszym, niż we Francji, lecz słabszym niż w innych kra-

jach. Czynnikiem, który niewątpliwie osłabił i złagodził przesilenie w pierwszej połowie r. ub., były wystawy w Liège i Antwerpii, które z jednej strony spowodowały podjęcie wielkich prac, z drugiej strony ściągnęły wielkie ilości zwiedzających. W ciągu samego sierpnia r. ub. 73 tys. cudzoziemców spędziło w Antwerpii co najmniej 24 godzin.

W każdym razie jednak, o ile w 1929 r. przesilenie przejawiało się jedynie na rynku pieniężnym i na giełdzie, to w ciągu r. ub. rozciągnęło się ono również na przemysł i rolnictwo. Liczba bezrobotnych wzrosła w ciągu r. ub. z 2·4% do 9·3% ogólnej liczby robotników i wynosiła 63.585. Poza tem częściowo bezrobocie dotyczyło 117.161 osób. Ponadto liczba upadłości wynosiła w r. ub. 575 wobec 444 w 1929 r.

Jednym z przejawów słabnięcia procesu produkcyjnego było również pogarszanie się bilansu handlu zagranicznego oraz ogólne zmniejszenie obrotów handlowych z zagranicą. I tak przywóz w r. ub. wyniósł 31.041 miljn. fr., czyli o 4.469 miljn. fr. mniej niż w 1929 r. Wywóz wyniósł 26.340 miljn. fr., czyli o 5½ miljard. fr. mniej niż w 1929 r.

Jako kontrast wobec depresji przemysłowej—na rynkach pieniężnych panowała w ciągu r. ub. wielka obfitość gotówkowa. Oficjalna stopa dyskontowa obniżona została 1 stycznia r. ub. do 3½%, 1 maja do 3%, a 1 sierpnia do 2½%, czyli najniższego poziomu w Belgji od 1896 r. Równocześnie wysoce charakterystyczne jest wzrastanie obrotu pieniężnego i zapasów złota. Ten wzrost odbywa się zresztą nieprzerwanie od 1926 r., t. j. od stabilizacji waluty belgijskiej. Obieg pieniężny wynosił z końcem grudnia 1927 r. — 10.034 miljn. fr., z końcem 1928 r. — 11.511 miljn. fr., z końcem 1929 r. 13.424 miljn. fr., z końcem r. ub. zaś 16.418 miljn. fr.

Równoległe wzrastały zapasy złota z 2.796 miljn. fr. w październiku 1926 r. do 6.861 miljn. fr. z końcem r. ub. W tymże czasie zapas dewiz wzrósł z 2.406 miljn. fr. do 4.852 miljn. fr. Ogólny podkład obiegu wzrósł z 5.202 miljn. fr. do 11.713 miljn. fr. Ogólny podkład obiegu winien wynosić co najmniej 40%, a podkład złoty co najmniej 20%. W ostatnich latach w całości wymagany podkład pokryty jest złotem. Sytuacja Banku Belgijskiego jest szczególnie silna. Banknoty pokryte są w przeszłości 67% złotem. Po raz pierwszy w historii monetarnej Belgji zapasy złota przekroczyły 7 miljard. fr.

Jeżeli intuicja emisyjna nie była w możności uniknąć zwiększenia obiegu pieniężnego, to głównie wskutek napływu dewiz zagranicznych w następstwie pożyczek, zaciąganych zagranicą przez przedsiębiorstwa prywatne. Podczas gdy przed wojną Belgja sama eksportowała kapitały, a przedsiębiorstwa belgijskie wyjątkowo chyba zaciągały pożyczki zagraniczne, to w latach ostatnich warunki na rynkach pieniężnych ukształtowały się w ten sposób, że liczne wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe belgijskie stały się dłużnikami zagranicy, w pierwszym rzędzie Holandji.

Na ogólną sumę 5 miljard. fr. zagranicznych długów przedsiębiorstw belgijskich od 1926 r. Holandja zajmuje pierwsze miejsce jako wierzyciel z sumą nominalną 1.708 miljn. fr.; następnie idzie Szwajcaria z 890 miljn. fr. W r. ub. zagraniczne emisje belgijskie wyniosły 2.087 miljn. fr., z czego 645 miljn. fr. przypada na Holandję, 486 miljn. fr. na Szwajcarię,

a 373 miljn. fr. na Francję. Równocześnie emisje krajowe przedsiębiorstw belgijskich osiągnęły w ciągu tego roku zaledwie sumę 5.356 miljn. fr. wobec 15 miljard. fr. w 1929 r., a 12 miljard. fr. w 1928 r.

Sytuacja na giełdzie przedstawiała się niepomysłnie. Wobec poważnych strat, będących rezultatem spekulacji lat ostatnich, oszczędności trzymały się zdaleka od giełdy. Począwszy od maja 1928 r., kiedy kursy giełdowe osiągnęły swoje maksimum, aż do dni ostatnich odbywa się falowanie niżkowe, tak że obecnie poziom kursu walorów o zmiennym dochodzie jest o 55% niższy niż w maju 1928 r. Wskutek niskich kursów stopa kapitalizacyjna wielu akcyj podniosła się znacznie, tak iż ostatnio zaczyna się zwracać uwagę na dochodowość poszczególnych walorów.

Odmienne przedstawia się sytuacja na odcinku walorów o stałych dochodach. Wzmocnienie na rynku obligacji trwało cały 1930 r., a wskaźnik kursu rent podniósł się ze 100 w styczniu 1928 r. do 126 z końcem r. ub. Niezwykle silnie rozwija się w Belgji ruch oszczędnościowy.

Suma depozytów osiągnięta z końcem r. ub. poziom przedwojenny i wynosiła 7.395 miljn. fr., czyli 1.065·5 miljn. fr. złotych. Zwyzka wkładów wynosiła w ciągu r. ub. blisko 2 miljard. fr., podczas gdy w 1929 r. jedynie 1.065 miljn. fr. Jak widzimy więc, obecną sytuację gospodarczą Belgji charakteryzuje z jednej strony depresja przemysłowa i rolnicza, z drugiej — pomyślna sytuacja rynków pieniężnych i finansów państwowych przy częściowej depresji giełdowej.

B. Rm.

NIEMCY

ZAPASY PŁODÓW ROLNICZYCH. — Komisja Cennikowa przy niemieckiej Radzie Rolniczej ogłosiła przed kilku dniami statystykę zapasów płodów rolniczych, będących w posiadaniu producentów, a przeznaczonych na sprzedaż — według stanu z 15 marca r. b. Dokładny obraz tych zapasów w porównaniu ze stanem zapasów w 1930 r. przedstawia następująca tabela (w miljn. ton):

	Rok	Zbiór	Stan w dn. 15/III	Ubytek w porównaniu do stanu w dn. 15/II
Pszenica ozima	1931	3·45	0·455	0·352
	1930	3·07	0·786	0·203
Pszenica jara	1931	0·34	0·103	0·069
	1930	0·28	0·090	0·058
Żyto ozime	1931	7·59	1·958	0·714
	1930	8·05	2·520	0·788
Jęczmień ozimy	1931	0·47	0·054	0·024
	1930	0·38	0·074	0·027
Jęczmień jary	1931	2·38	0·390	0·236
	1930	2·80	0·722	0·373
Owies	1931	5·66	2·536	0·526
	1930	7·38	3·409	0·812
Ziemniaki	1931	44·23	14·507	3·583
	1930	37·25	13·373	2·794

Zapasy pszenicy zmalały zatem, do czego niemało przyczynił się istniejący ustawowy przymus wysokoprocentowego przemiału pszenicy krajowej. Zapas pszenicy ozimej zmalał o 352 tys. t, to znaczy z matematyczną prawie dokładnością o taką samą ilość co w obu poprzednich miesiącach razem. Ubytek pszenicy jarej wynosi nawet 2 razy tyle, co w poprzednim miesiącu. Łączny zapas pszenicy, znajdującej się w pierwszym ręku, wynosił zatem 558 tys. t, podczas gdy zapas tem w r. ub. wyniósł 876 tys. t. Ubytek ten wynosi zatem w porównaniu do poprzedniego roku ponad 36%. Ponieważ od dnia obliczenia zapasów upłynęło już kilka tygodni, a w międzyczasie nie nastąpiło nic, coby mogło wskazywać na zmniejszenie się konsumpcji pszenicy, zatem można przyjąć, że zapasy pszenicy krajowej zostaną z końcem maja r. b. wyczerpane, z wyjątkiem nielicznej ilości, będącej w ręku handlu. W związku z tem pozostaje ostatnie obniżenie procentowego przymusu przemiału (Beimahlungszwang) pszenicy krajowej na 50%, jednak posunięcie to ma stosunkowo małe znaczenie wobec istniejącego wysokiego cła na pszenicę. Na podstawie powyższych liczb można zatem bez przesady przewidzieć silną zwyzkę cen pszenicy niemieckiej w niedługim czasie. Wobec tego zaczyna się w kołach handlowych coraz głośniejsze mówić o obniżeniu cła na pszenicę.

Zapas żyta maleje również w niezmiennym tempie. W ostatnich 4 miesiącach ubytek ten wynosił ok. 700 tys. t miesięcznie. Przy uwzględnieniu podwyższenia przymusowego przemiału z 60% na 70% oraz zapasów żyta, będących w posiadaniu handlu, a specjalnie „Getreidehandels-Gesellschaft”, można się spodziewać, że zapas żyta zostanie do nowych żniw wyczerpany. Zużycie żyta na karm wynosiło według oszacowania Rady Rolniczej do dn. 15 marca r. b. 16·5% zbioru, jednak ze względu na wysoką cenę zużycie to niewątpliwie zmaleje.

Również zapas jęczmienia znacznie zmalał. Zapasy jęczmienia w porównaniu do stanu z 1930 r. są znacznie mniejsze; różnica wynosi przy jęczmieniu ozimym prawie jedną trzecią, a przy jęczmieniu jarym prawie połowę.

Ubytek zapasu owsa wynosi 526 tys. t. Wobec tego, że zapas owsa, będącego w rękach producentów, wynosi 2·54 miljn. t, przy obecnym stanie zużycia nie ma obawy przedwczesnego wyczerpania się zapasów. Niemniej jednak zapas owsa jest z powodu mniejszego zbioru o 960 tys. t mniejszy, a poza tem gatunek jego jest znacznie gorszy.

Zapas ziemniaków wyniósł 14.507 tys. t, co w porównaniu do stanu zapasu z r. ub. daje 1.134 tys. t więcej, czyli że zapas tegoroczny jest o ponad 8% większy od zapasu zeszłorocznego. W porównaniu do

zapasu z dn. 15 lutego r. b. widać spadek tegoż o 3.600 tys. t.

Równocześnie komisja cennikowa zebrała dane, dotyczące zużycia płodów rolniczych na paszę w czasie do dn. 15 marca. Według tych danych zużycie to przedstawia się (w procentowym stosunku do zbioru) w porównaniu do r. ub. następująco:

	15/III 1931	15/III 1930
Pszonica ozima	3'7	4'3
Pszonica jara	1'8	1'8
Zyto ozime	16'5	12'8
Jęczmień ozimy	40'8	47'8
Jęczmień jary	15'3	16'3
Owies	38'0	35'0
Ziemniaki	27'2	24'0

Z liczb tych wynika, że w obecnym roku zużyto na paszę więcej żyta oraz ziemniaków niż w r. ub.

Z powyższego widać więc, że dzięki przymusowemu zarządzeniom Rządu Rzeszy zapasy płodów rolniczych znacznie maleją, co niewątpliwie wobec wysokiej barjery celnej spowoduje wyższą cenę zbóż i spadek ich siły konkurencyjnej.

ZNIŻKA KOSZTÓW PRZEWOZU CYNKU POLSKIEGO DO SZCZECINA.

— Z dniem 30/III r. b. obniżyta niemiecka kolej żelazna w oddziale 36 taryfy tranzytowej S. D. 5, obowiązującej w obrotach między Polską a portami niemieckimi, stawki za przewóz cynku surowego, czyszczonego, lanego i prasowanego. Nowa stawka za przewóz 100 kg w ładunkach 15-tonnowych z Bytomią do Szczecina wynosi RM 1'20 (poprzednio RM 1'54), czyli że nastąpiło obniżenie o 22%. Obniżono również w oddziale wspomnianej taryfy stawkę za przewóz 100 kg w ładunkach 15-tonnowych blach i płyt cynkowych z Bytomią do Szczecina o 23% z RM 1'48 do RM 1'14.

Nowe bojowe posunięcie taryfowe niemieckiej kolei żelaznej ma na celu wzmocnienie roli Szczecina, jako portu przeładunkowego dla polskiego cynku. Należy zaznaczyć, że Polska kierowała dotychczas gros swego eksportu cynku przez Szczecin, w którego wywozie drogą morską pozycja cynku zajmuje też poważne miejsce i wykazuje nawet tendencję do wzrostu. O ile bowiem wywieziono w 1929 r. przez Szczecin 41 tys. t cynku, to w 1930 r. wywóz tego artykułu wzrósł do 51 tys. t. W powyższych liczbach przypada na cynk pochodzenia polskiego około 70%. Ponowne obniżenie stawek (ostatnianiżka miała miejsce w grudniu 1930 r.) podyktowane zostało obawą przed utratą transportów na rzecz portów polskich.

DOSTAWY DLA Z. S. R. R. —

W ostatnich dniach nastąpiło zasadnicze porozumienie między przedstawicielami przemysłu niemieckiego i Rządu Z. S. R. R. w sprawie umowy dodatkowej na dostawę różnego rodzaju artykułów produkcyjnych o łącznej wartości RM 300 miljn. Cały obiekt dostawy został zagwarantowany przez Rząd Rzeszy i kraje związkowe w stosunku 70% wartości fakturowej. Nowa umowa przewiduje pewne przesunięcie dotychczasowych warunków płatności, a to w ten sposób, że Niemcy przedłużą terminy wekslowe o przeciętnie 20%, wzamian za co Z.S.R.R. zaliczkuje swoje zamówienia, stosując tem samem metodę, dotychczas niepraktykowaną przy sowieckich zamówieniach w Niemczech.

Termin maksymalny uregulowania zamówień dodatkowych został ustalony na 28'8 miesięcy. W ten sposób osiągną łącznie zamówienia Z. S. R. R. w Niemczech w r. b. blisko RM 1 milj. Nawiąsem mówiąc, Niemcy miałyby poczynić w tajnej umowie różne ustępstwa w dziedzinie polityczno-gospodarczej. Nie ulega wątpliwości, że zamówienia sowieckie dadzą pewien impuls do ożywienia położenia gospodarczego kilku gałęzi przemysłowych; przyczem zaznaczyć trzeba, że według urzędowych obliczeń zamówienia sowieckie spowodują dodatkowe zatrudnienie bezrobotnych w liczbie ok. 150.000.

SZWECJA

KONCERN KREUGERA W 1930 R. —

Kreuger & Toll A. B. ogłasza swe sprawozdanie za rok ubiegły, dające obraz przebiegu interesów nie tylko instytucji centralnej, działającej pod tą nazwą, lecz również licznych innych przedsiębiorstw kreugerowskich z nią związanych. Sprawozdanie stwierdza, że propozycje zaciągnięcia pożyczek państwowych na podstawie umów koncesyjnych napłynęły w r. ub. w ilości większej niż w 1929 r., w wyniku czego działalność koncernu na tym terenie wzrosła się, zwłaszcza w I połowie roku. W dn. 15 stycznia r. ub. nastąpiła wypłata drugiej transzy węgierskiej pożyczki z 1928 r., w sumie \$ 12 miljn. W dn. 28 marca r. ub. wypłacono końcówkę jugosłowiańskiej pożyczki z 1928 r. w sumie \$ 8 miljn. W czerwcu udzielono Grecji 6%-owej pożyczki na sumę £ 1 miljn. przy kursie emisyjnym 85% i w lipcu suma ta została wypłacona; należy zaznaczyć, że wspomniana pożyczka grecka, mająca być spleciona w okresie, identycznym z okresem koncesji zapłaconej, zabezpieczona jest na monopolach państwowych, kontrolowanych przez międzynarodową komisję finansową, które ostatnio użyte zostały na zabezpieczenie dalszego kredytu międzynarodowego¹⁾. W czerwcu r. ub. przejęta została również szwedzka transza pożyczki Younga w kwocie Kor. szw. 110 miljn., z czego ulokowano na rynku szwedzkim Kor. szw. 54 miljn., resztę zaś zatrzymano w portfelu przedsiębiorstwa do czasu poprawienia się warunków rynkowych. W dn. 30 sierpnia r. ub. wypłacono \$ 50 miljn. na rachunek niemieckiej pożyczki zapłaconej z 1929 r., której reszta w sumie \$ 75 miljn. płatna jest 29 maja r. b.; część niemieckiej pożyczki zapłaconej odstąpiona będzie przez Kreuger & Toll A. B. innym przedsiębiorstwom koncernu. W II połowie roku zachowano rezerwę w przejmowaniu pożyczek zagranicznych wobec zaobserwowanej dezorganizacji rynku walorów zagranicznych; jedyną poważniejszą transakcją, przeprowadzoną w tym okresie czasu, była zawarta w listopadzie 6½%-owa pożyczka polska w wysokości \$ 32'4 miljn. przy kursie emisyjnym 93%.

Pożyczki, udzielane pod zabezpieczenie monopolów zapłaconych, określa sprawozdanie jako szczególnie dogodnie dla wierzyciela, ma się bowiem do czynienia z artykułem powszechnego spożycia, na który zapotrzebowanie jest tylko w słabym stopniu zależne od konjunktury, przyczem administracja monopolu zapłaconego dużo łatwiej może być przejęta

przez konsorcjum prywatne, aniżeli innych spotykanych w takich wypadkach zabezpieczeń, jak np. cel lub kolej. Jednakowoż rozmiary kredytów, mogących być udzielonymi na tej podstawie, są ograniczone i w poważnym stopniu już wykorzystane. W konsekwencji koncern Kreugera bada możliwości opierania transakcji pożyczkowych na innych podstawach, przyczem największe zainteresowanie wzbudza kredyt hipoteczny; w związku z tem koncern brał udział w tworzeniu Compagnie Central de Prêts Fonciers w Amsterdamie oraz Międzynarodowego Kredytu Ziemińskiego w Bazylei.

W aktywach Kreuger & Toll A. B. figurują akcje 21 przedsiębiorstw, które w sumie okazały się w r. ub. lokatą korzystną. Z pośród 12 przedsiębiorstw, których akcje notowane są na giełdzie, jedynie jedno (Grängesberg) wykazało spadek kursu do poziomu 244% nominalu, podczas gdy w bilansach dotychczasowych przyjmowano 285%; w bilansie r. ub. wartość akcji tego przedsiębiorstwa, posiadanych na sumę nominalną Kor. szw. 23'3 miljn., określono na poziomie 230% nominalu. Z pośród akcji 9 przedsiębiorstw, nienotowanych na giełdzie, również w stosunku do jednego tylko okazało się potrzebnem zredukowanie wartości bilansowej. Ogółem 16 przedsiębiorstw, w których zainteresowany jest Kreuger, wykazało w r. ub. dochody większe niż w 1929 r., a tylko 5 spadek dochodów, co tłumaczy się tem, że chodzi tu głównie o akcje przedsiębiorstw szwedzkich, w r. ub. zaś wszystkie 38 akcji przemysłowych, notowanych przez giełdę w Sztokholmie, dało dywidendę, bowiem wpływ kryzysu światowego dał się tam odczuć później niż gdzieindziej. Nowym nabytkiem w portfelu były akcje Ericssona, przejęte na sumę nominalną Kor. szw. 20'5 miljn., podczas gdy prawo głosu ma ogółem w tem przedsiębiorstwie Kor. szw. 40'3 miljn.. Lokata kapitału w przedsiębiorstwach telefonicznych uważana jest za wskazaną ze względu na szczególnie duże możliwości rozwoju tego przemysłu, wynikające z faktu, że w Europie przypada na 1.000 mieszkańców 17 aparatów telefonicznych, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych Am. 163 aparatów, a w Sztokholmie 298. Ogółem lokata w akcjach przemysłowych wynosi Kor. szw. 408'8 miljn., z czego na akcje, przejęte na stałe, przypada Kor. szw. 337'1 miljn. i na akcje, posiadane czasowo—Kor. szw. 71'7 miljn. Oznacza to spadek o około Kor. szw. 40 miljn. w porównaniu z 1929 r., natomiast wzrosły lokaty w nieruchomościach i w akcjach bankowych; wzrosła również wartość posiadanych obligacji i różnych papierów wartościowych.

Z bilansu wynika, że w r. ub. Kreuger & Toll dokonał nowych inwestycji na sumę około Kor. szw. 300 miljn., z czego Kor. szw. 60 miljn. zaczerpnięto z dochodów własnych przedsiębiorstwa. Pomimo tego zysk bilansowy wzrósł z Kor. szw. 153'8 miljn. w 1929 r. na Kor. szw. 214'4 w r. ub. Dywidenda utrzymana została na poziomie dotychczasowym 30%.

FINLANDJA

SPRAWY CELNE. — Parlament fiński zalecił Rządowi jeszcze w 1926 r. uporządkowanie przepisów celnych, z pośród których liczne datują się jeszcze

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza”, zesz. 15/1931, str. 615.

z przed wojny. Stosownie do tego zalecenia Rząd wniósł ostatnio do Parlamentu projekt ustawy, będący kodyfikacją tych wszystkich ustaw, rozporządzeń i przepisów celnych, które dla utrzymania swej mocy wymagają uchwały Parlamentu, przyczem projekt ten nie wnosi do prawodawstwa celnego żadnych nowych postanowień, a jedynie porządkuje dotychczasowe. Dalszym etapem porządkowania finlandzkiego ustawodawstwa celnego będzie wydanie w drodze administracyjnej przepisów wykonawczych, które obejmą kwestie, nie wymagające sankcji Parlamentu.

Jednocześnie prowadzone są prace nad wprowadzeniem w życie stałej taryfy celnej, przypomnieć bowiem należy, że Finlandia posiada taryfę prowizoryczną, której moc prawna odnawiana jest corocznie. Prace nad nową taryfą zlecone zostały specjalnej komisji o szerokim zakresie prac, gdyż zlecono jej m. in. szczegółowe zbadanie wpływu dotychczasowej taryfy na życie gospodarcze; chodziło tu zwłaszcza o rolę ceł w systemie fiskalnym, t. j. o stwierdzenie rozłożenia podatku, jakim są cła fiskalne, na poszczególne grupy płatników, oraz roli poszczególnych ceł fiskalnych w budżecie państwowym. Prace komisji doprowadzone zostały ostatnio do ułożenia nomenklatury nowej taryfy celnej. Przed rozpo-

częciem badań nad wysokością stawek komisja doprowadzić musi do końca swe prace badawcze, polegające m. in. na stwierdzeniu linii rozwojowej dotychczasowych ceł finlandzkich, ich współzależności z systemem podatkowym i wpływu polityki traktatowej, następnie na porównaniu ceł finlandzkich z cłami krajów, związanych gospodarczo z Finlandią, i ustaleniu wytycznych dotychczasowej polityki celnej tych państw, traktowanych jako dane orientacyjne co do przebiegu wypadków w przyszłości; w dalszym rzędzie komisja analizować będzie warunki produkcji finlandzkiej i potrzeby poszczególnych jej gałęzi w dziedzinie ceł przywozowych oraz premij wywozowych.

RUMUNJA

KORZYŚCI TRANZYTU GDYNIA—CONSTANZA.—Jak wiadomo, rumuński tranzyt do Anglii, krajów skandynawskich i bałtyckich prowadzi się oddawien dawna przeważnie przez Hamburg i Szczecin. Jednak obecnie ten sposób tranzytowania nie odpowiada już, w stosunku do całego szeregu produktów, interesom eksporterów rumuńskich, jak to wynika z zestawienia poniższego, podanego przez „*Baltische Presse*” (w Z za 1.000 kg w ładunkach 15-tonnowych):

		Hamburg	Szczecin	Gdynia
Orzechy	z Bukaresztu	22'94	16'01	14'67
Żyto, jęczmień	„	—	14'94	8'38
Kukurydza	„	—	10'12	6'95
Makuchy	„	—	18'39	5'95
Owce	„	—	8'39	5'95
Kartofle	z Pietesti	—	12'56	9'89
Nasiona	z Galacu	19'67	16'97	12'07
Warzywa	„	21'59	14'02	7'68
Drzewo	z Brasowa	—	7'81	4'71
Benzyna	„	—	16'02	10'97

Porównanie poborów i opłat portowych w Szczecinie i Gdyni przedstawia się w sposób następujący (w gr): drzewo i zboże w Gdyni 40, w Szczecinie 42; cukier w Gdyni 75, w Szczecinie 63. Wyższe częściowo pobory w Gdyni równoważą się jednak dzięki ekonomii we frachtach.

Korzyści, jakie posiada tranzyt z Rumunii przez polskie porty, stosują się w równym stopniu i do tranzytu z całego Bliskiego Wschodu przez porty powyższe. Obecnie ładunki pospieszne, wysyłane do Anglii z Grecji, Syrii, Palestyny i Egiptu, kierują się przez Triest i Genuę i stamtąd transportują się kolejami. Droga ta jest, jednak, droższa niż transport przez Constanzę i porty polskie i wymaga prócz tego więcej czasu.

Transport z Constanzy do Gdyni trwa najwyżej 92 godziny, z Constanzy do Stambułu 15 godz., i ze Stambułu do Aleksandrii 66 godz.

WĘGRY

GŁOSY PRASY O „ANSCHLUSIE”.—O ile można wynioskować z głosów prasy węgierskiej, porozumienie austriacko-niemieckie w sprawie unii celnej zaskoczyło opinię publiczną, gdyż Węgry już od kilku tygodni prowadzą poważne, tym razem już pod znakiem największej przyjaźni toczące się rokowania o nowy traktat taryfowy z Austrią, i wynika obawa, że dotychczasowe wysiłki

w tym kierunku pójdą na marne. Szybko jednak zorientowano się, że do zrealizowania planu unii celnej, o ile do takiego wogóle dojdzie, jeszcze daleko, uregulowanie zaś stosunków handlowo-politycznych między obydwojoma krajami jest i w międzyczasie niezbędne. Rokowania węgiersko-austriackie toczą się przeto dalej i istnieje przypuszczenie, że nowy traktat zostanie niebawem zawarty i rozpoczną się rokowania z Niemcami.

Co się tyczy stanowiska węgierskich sfer gospodarczych w kwestii projektowanej unii celnej austriacko-niemieckiej, i ewentualnego przystąpienia do niej Węgier, to stanowisko to nie jest jednolite. Gdy bowiem sfery rolnicze wypowiedają się na ogół za przystąpieniem w danym momencie do unii, to młody stosunkowo przemysł węgierski mógłby się na to zgodzić jedynie pod warunkiem ustanowienia ceł wewnętrznych i zawarcia wspólnych umów kartelowych, zabezpieczających produkcję przemysłowej Węgier odpowiednio możliwości zbytu.

W węgierskich sferach urzędowych dominuje stanowisko spokojnego oczekiwania. Według zdania tych sfer, porozumienie celne austriacko-niemieckie nie wyszło z fazy projektu, zrealizowanie tegoż jest jeszcze wątpliwe i napewno ulegnie jeszcze gruntownej krytyce, wobec czego dla Węgier narazie nie zdaje się być celem wypowiedać się co do przystąpienia lub też nieprzystąpienia do nowego tego ugrupowania.

TURCJA

HANDEL ZAGRANICZNY W 1930 R.—Po raz pierwszy w historii Turcji ogłoszono bez znacniejszego opóźnienia statystykę handlu zagranicznego za rok poprzedni. Zwłkle statystyka ta opóźniała się mniej więcej o 1 rok.

Według tych danych, wartość importu tureckiego wyniosła w 1930 r., (w miljn. £ tur.): 147'3 wobec 248'6 w 1929 r.; eksport zaś—151'4 wobec 155'2 w 1929 r.

Z liczb powyższych wynika, że eksport turecki utrzymał się w r. ub. mniej więcej na tym samym poziomie, co i eksport z 1929 r., natomiast import zmniejszył się w 1930 r. w porównaniu z rokiem poprzednim o £ 101'3 miljn. Naogół bilans handlowy Turcji w r. ub. wykazuje nie tyle równowagę, lecz nawet nieznaczną nadwyżkę.

Bilans handlowy Turcji wykazuje w 1930 roku, w porównaniu z 6 latami poprzednimi (od 1924 r.), zmniejszenie, tak po stronie eksportu, jak i importu. Poza tem w r. ub. po raz pierwszy od wojny światowej bilans handlowy, który był stale deficytowy, wykazał równowagę między eksportem a importem.

Największy udział tak w imporcie, jak i w eksporcie tureckim wzięły w roku sprawozdawczym kraje następujące: Francja (18'8% całego importu i 21'1% eksportu), Niemcy (18'6% i 13'1%), Włochy (10'5% i 12'2%), Anglia (11'2% i 8'9%), Stany Zjednoczone (4'1% i 11'7%), Rosja Sowiecka (7'2% i 4'9%), Belgia (5'9% i 2'4%) i Czechosłowacja (0'8% i 5'4%).

Z. S. R. R.

DUMPING WŁÓKIENNICZY.—Dumping włókienniczy Sowietów, stanowiący poważne niebezpieczeństwo dla europejskich przemysłów włókienniczych, zajmuje w obecnej polityce gospodarczej Z. S. R. R. wydatne miejsce i zasługuje na baczną uwagę jako zjawisko symptomatyczne i groźne.

Polityka włókiennictwa rosyjskiego idzie w kilku kierunkach.

Z jednej strony forsowany jest bardzo silnie eksport towarów włókienniczych na wszystkie rynki, na których walczy ze sobą konkurencja europejska. Inwazja Sowietów na te rynki prowadzona jest z całą bezwzględnością w pierwszym rzędzie przy pomocy do maksimum znizowanych cen, na które nie może sobie pozwolić nawet popierany przez system premij eksportowych przemysł państw europejskich. Tkaniny włókiennicze forsowane są przez Sowietów w pierwszym rzędzie na te rynki, które pochłaniają manufakturę niższych gatunków. Bardzo dotkliwie odczuwają eksportujące przemysły dumpingu sowieckiego na rynkach Bliskiego Wschodu. Persja, Afganistan i kraje, pod względem geograficznym wygodne dla ekspansji sowieckiej, są formalnie manufakturą rosyjską. Ostatnio w orbicie tych poczynań znalazła się Turcja, co uderzyło nie tylko w konkurentów europejskich, ale i w miejscowe wielkie kupiectwo, które przez organizację sprzedaży sowieckiego „Textiltrustu” zostało poprostu wyeliminowane z obrotów. Z. S. R. R. zakłada składy konsygnacyjne na Stambuł i Anatolję, angażując kilku fachowców branży włókienniczej z pośród podupadłych kupców tureckich. Specjalne agentury i biura sprzedaży utworzone zostały dla handlu

nićmi z centralą w Stambule. Stanowi to poważne niebezpieczeństwo dla znanego angielskiego syndykatu „Coats”, gdyż dumping sowiecki już w ciągu kilku tygodni dał się poważnie we znaki temu koncernowi.

Poczynania polityki sowieckiej wywierają ostatnio poważny wpływ na rynkach niektórych surowców włókienniczych. W pierwszym rzędzie dotyczy to lnu. Rynek lniany w okresie ostatnich kilku tygodni znajduje się pod wpływem rosyjskiej polityki cen. We wszystkich państwach Europy Wschodniej i Zachodniej zauważyć się daje zmniejszenie obszarów uprawnych. Jedyne wyjątkiem stanowi Z. S. R. R. Według oświadczeń przewodniczącego Głównego Komitetu Lnianego Odincowa, obszar uprawny w r. b. zwiększył się o 21% do 2,100.000 ha. Na rok 1932 zapowiedziano uprawę 2,400.000 ha, na rok 1933—2,800.000 ha. Ten systematyczny wzrost obszarów uprawnych idzie w parze z mechanizacją produkcji i wzrostem spożycia nawozów. Gdyby więc te projekty Sowietów zostały zrealizowane, wówczas w okresie 2 najbliższych lat Sowiety byłyby w możności zalać rynek europejski i spowodować zupełną ruinę produkcji lnu w państwach europejskich.

Nie mniej ciekawie przedstawiają się projekty Z. S. R. R. w dziedzinie bawełny, gdzie zapowiadają bolszewicy akcję dumpingową w bardzo szerokich rozmiarach. Kolektywizacja pól bawełnianych w 1930 r. obejmowała 538.520 ha w porównaniu z 59.000 ha w 1924 r. Z tej liczby 112.000 ha przypada na okręgi, w których uprawa bawełny dopiero została zapoczątkowana. Z ogólnej ilości 2.170.000 ha, przeznaczonych w tym roku pod uprawę, przewiduje plan oficjalny 1.103.400 ha pod uprawę bawełny na fermach kolektywów. W związku z tem oczekiwane jest powiększenie zbiorów o 3.000.000 bel. Dążeniem Sowietów jest pokrycie wewnętrznej zapotrzebowania na przędzę i manufakturę bawełnianą już w tym roku z własnych zapasów. W 1932 r. projektują Sowiety nawet zapoczątkowanie eksportu bawełny, która już, zresztą narazie w nieznacznych ilościach, znalazła się na rynkach europejskich. Ma to jednak o tyle znaczenie symptomatyczne, że Rosja, która była krajem, importującym bawełnę (w 1928 r. przywieziono do Rosji 424.000 bel bawełny amerykańskiej), staje się krajem eksportującym ten surowiec.

Jednocześnie prowadzone są w Z. S. R. R. prace nad udoskonaleniem produkcji i przynależą, że tutaj osiągnięto pewne okazałe wyniki. Tak więc założona została w Moskwie „Fabryka doświadczalna Nr. 10”, która jest pierwszą rosyjską placówką eksperymentalną w dziedzinie maszyn włókienniczych.

Według informacji rosyjskiego „Textil-trustu”, ostatnio wynaleziono szereg udoskonaleń konstrukcyjnych dla przemysłu włókienniczego. M. in. zbudowana została maszyna pończosznicza, która przynieść ma kompletny przewrót w wytwórczości pończoch. Maszyna ta czyni zbędną pracę robotnika, który ma poprostu tylko nakładać surowiec i zdejmować z maszyny gotowy fabrykat.

Jeżeli nawet poczynania sowieckiej polityki włókienniczej w rzeczywistości odbiegają daleko od projektów i planów, to jednak szereg zjawisk na światowych rynkach włókienniczych, wywołanych

dumpingiem rosyjskim, nakazuje na nie zwrócić baczną uwagę, jako na grożące nowymi komplikacjami kryzysowemu niebezpieczeństwu.

M. K.

PERSJA

MONOPOL HANDLU ZAGRANICZNEGO. — Ustawy z dn. 28 lutego i 11 marca r. b. wprowadzają w Persji monopol handlu zagranicznego, którego praktyczne wykonywanie rozpocznie się zapewne już w najbliższej przyszłości. Przyczyną tego zarządzenia była obawa przed zalaniem Persji dumpingowanym towaram zagranicznym, co uważano za niebezpieczeństwo realne ze względu na brak w kraju produkcji przemysłowej i wielką podaż towarów na rynkach światowych. W gruncie rzeczy chodzi tu o uchronienie się przed biernością bilansu handlowego, a nawet uczynienia go aktywnym, i to niezależnie od importu inwestycyjnego, dokonywanego przez Rząd w znacznych rozmiarach, m. in. w związku z budową kolei żelaznych; za takim rozumieniem sprawy przemawia okoliczność, że, według enuncjacji sfer miarodajnych, rozmiary importu uzależnione będą od eksportu, z którego jednak wykluczone są towary, wywożone na mocy specjalnych koncesyj przez Persyję, t. j. przedsiębiorstwo, trudniące się eksportem kawioru i ryb z Persji północnej, oraz przez Anglo-Persian Oil Company, eksportującą z Persji południowej ropę naftową. Należy zaznaczyć, że wywóz, dokonywany przez Anglo-Persian Oil Company, stanowi około połowy całego wywozu perskiego, a na bilans płatniczy oprócz efektywnych kosztów produkcji wpływa przez to, że przedsiębiorstwo wpłaca do Skarbu 16% swych czystych dochodów.

Dzisiaj ustalono szczegóły organizacji monopolu przewidującej rozdzielenie importu na dwie kategorie zasadnicze. Do pierwszej z nich należą będą towary, mające być wymienione imiennie, a dla gospodarstwa narodowego pożądane; przywóz tych towarów dokonywany będzie na

mocy pozwoleń, udzielanych indywidualnie w ramach kontyngentów, ustalonych przez Rząd i rozdzielanych pomiędzy urzędy celne, które zajmowa się będą wydawaniem pozwoleń. Druga kategoria obejmować będzie towary o charakterze luksusowym lub zbliżonym, których import regulowany będzie bezpośrednio przez Rząd, na podstawie ustaw specjalnych. Lista towarów, należących do pierwszej kategorii, ogłaszana będzie corocznie.

Monopolizacja handlu zagranicznego przewiduje zasadniczo, że prawo importowania i eksportowania przysługuje jedynie Rządowi, w wyniku czego system kontyngentów i pozwoleń przywozowych rozumiany być winien jako odstąpienie tych praw poszczególnym osobom lub instytucjom. Niema dotąd informacji, jak przedstawiać się będzie zastosowanie monopolizacji do działalności wywozowej, poza ogólnym stwierdzeniem, że ma ona prowadzić do wzmocnienia eksportu.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

FRANCJA. — Podwyżka ceł od trzody chlewnej i mięsa. — W dn. 19 maja r. b. uchwalona została przez Parlament ustawa, rozszerzająca dotychczasowe pełnomocnictwa Rządu do podnoszenia stawek celnych od zbóż, zwierząt domowych, mięsa, produktów mleczarskich, zawarte w t. zw. „loi de cadenas”, również na produkty, pochodzące z przerobu mięsa, jak wędliny, konserwy i t. p.

Na podstawie w ten sposób rozszerzonych pełnomocnictw Rząd w drodze dekretu z dn. 26 marca, ogłoszonego w „Journal Officiel” z dn. 27 marca r. b., podwyższył cła na szereg artykułów, jak trzodę chlewną, mięso wieprzowe, słoninę, szmalce, konserwy mięsne i t. p.

Nowe cła przedstawiają się, jak następuje:

Poz. taryfy celnej	Nazwa towaru	Cło — we fr. od 100 kg:	
		taryfa generalna	taryfa minimalna
12	Trzoda chlewna	300	150
	prosięta o wadze szt. 15 kg — od szt.	45	25 ⁵⁰
z 16 A	Mięso wieprzowe świeże i chłodzone	500	250
16 B	„ „ mrożone	260	130
z 17	Mięso wieprzowe solone w stanie surowym nieprzyrządzone:		
	słonina i płuca	600	300
	inne (z wyjątkiem szynki)	800	400
z 17 bis	Mięso wieprzowe przyrządzone:		
	niegotowane, wędzone, peklowane:		
	słonina i płuca	600	345
	inne	920	460
z 17 ter	W stanie gotowym, z wyjątkiem produktów, wymienionych w poz. 19	780	390
	Wędliny przyrządzone z wyjątkiem kiszki paszтетowej:		
	kiełbasy wieprzowe, wołowe lub z innego mięsa:		
	kiełbasy suche	1.150	575
	inne	1.000	500
	wędliny przyrządzone (wieprzowe) inne niż kiełbasy, sala mi, mortadele i t. p.	940	470
z 19	Konserwy mięsne:		
	a) z mięsa wieprzowego gotowanego w pudełkach lub innych opakowaniach	800	400

	c) z mięsa wieprzowego z truflami	1.000	500
z 19 ter	Pasztety, mus z wątroby w pudełkach, w pecherzjach lub w innej formie inne:		
	bez truflii	740	370
	z truflami	1.000	500
z 20 B	Szmalc:		
	surowy	500	250
	rafinowany	700	350

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 9 do dn. 22 kwietnia 1931 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	9 — 15/IV		16 — 22/IV		Różnica (w % -ach) cen z 16 — 22/IV w stcs. do cen z 9 — 15/IV
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
Pszemica:					
Berlin	28'98	6'90	28'92	6'88½	— 0'1
Praga	153'50	4'55	154'50	4'58	+ 0'6
Chicago	—	3'03	—	3'05	+ 0'6
Buenos Aires	—	2'02	—	2'22	+ 9'9
Liverpool	—	2'50	—	2'57	+ 2'8
Wiedeń	22'30	3'13	—	—	—
Hamburg	7'25	2'93	7'67½	3'10	+ 5'8
Zyto:					
Berlin	19'06½	4'53½	19'40	4'61½	+ 1'7
Praga	134'50	3'99	132'50	3'93	— 1'4
Chicago	—	1'42	—	1'48	+ 4'2
Wiedeń	20'95	2'94½	—	—	—
Owies:					
Berlin	17'48	4'16	18'46	4'39½	+ 5'6
Praga	145'50	4'31½	143'50	4'25½	— 1'3
Chicago	—	2'14	—	2'22	+ 3'7
Buenos Aires	—	1'36	—	1'42	+ 4'4
Liverpool	—	2'06	—	2'22	+ 7'7
Wiedeń	23'81	3'34½	—	—	—
Hamburg	4'15	1'68	4'40	1'78	+ 6'0
Jęczmień browarowy:					
Berlin	23'97½	5'70	24'70	5'88	+ 3'0
Praga	158'75	4'71	158'75	4'71	—
Chicago	—	2'20	—	2'30	+ 4'5
Wiedeń	30'00	4'21	—	—	—
Hamburg	5'00	2'02	5'35	2'16	+ 7'0
Jęczmień zwykły:					
Berlin	22'48	5'35	23'51½	5'59½	+ 4'6

BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku bekonów w Anglii w II połowie marca zaznaczyła się tendencja nieco mocniejsza przy lekkiejwyżce cen. Pokażniej zwykowały bekony duńskie, które cieszyły się lepszym popytem wskutek mniejszych dowozów. Cena towaru polskiego również zwykowała. W drugiej połowie okresu sprawozdawczego ogólna sytuacja na rynku bekonów w Anglii nie uległa zmianie. Ceny pozostały na poprzednim poziomie.

W Pradze na targu żywca panowała tendencja słabsza, tak w odniesieniu do bydła rogatego, jak i nierogacizny. Ceny cieląt nie uległy prawie żadnym zmianom. Dla świń bitych w ostatnim tygodniu marca utrzymywał się na rynku praktycznym nastrój nieco mocniejszy.

W Wiedniu rynek trzody chlewnej w okresie przedświątecznym cechowały obroty dość żywe, ceny jednak poważniejszym zmianom nie uległy.

W Gdańsku ceny zarówno bydła rogatego, jak i trzody chlewnej utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

LONDYN. — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: duńskie Nr. 1 sizeable 70, — Nr. 2 67, — Nr. 3 62, ciężkie Nr. 1 69, — Nr. 2 65, szóstki Nr. 1 68, — Nr. 2 66, szwedzkie Nr. 1 sizeable 66, — Nr. 2 63, — ciężkie Nr. 1 65, — Nr. 2 50 — 51, holenderskie Nr. 1 sizeable 54 — 58, — Nr. 2 61, — Nr. 3 53, polskie chude 55, — najchudsze 58, — prima 53, — ciężkie najchudsze 56, — chude 53, — prima szóstki 55.

WIEDEŃ. — Notowano — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: świnię słoninową prima 1'35 — 1'60, angielskie krzyżówki 1'35 — 1'60, mięsne lekkie z Polski 1'30 — 1'70, grube 1'25 — 1'40, tertio 1'20 — 1'25, stare 1'30 — 1'35, chłopskie 1'35 — 1'55.

PRAGA. — W iatkach Praga VII płacono — w Kcz. za 1 kg bitej wagi łącznie z podatkiem: cieleta 8'00 — 9'00, świnię krajową 8'25 — 9'50, polskie 7'50 — 8'50. Na targu bydła żywego płacono — w Kcz. bez podatku: woły krajowe 4'50 — 6'50, stadniki 5'00 — 6'10, krowy 4'75 — 5'80, jałówki 5'50 — 6'75, polskie woły 5'00 — 6'75, stadniki 4'00 — 6'10, krowy 4'25 —

5'50, jałówki 5'40 — 6'00. Za świnię płacono: krajowe 6'25 — 7'00, słowackie 6'25 — 7'00, bagony jugosłowiańskie 8'25 — 9'35.

MASŁO

— Na zagranicznych rynkach masłarskich w II połowie marca sytuacja uległa gwałtownemu osłabieniu. Wpłynęły na to znaczne dowozy towaru na rynki z krajów eksportowych, likwidowanie poczynionych uprzednio zapasów przez hurtowników oraz ograniczone zapotrzebowanie pomimo niskich cen.

Rynek niemiecki obsypany był obficie przez masło z krajów bałtyckich, przyczem usiłowania, czynione przez Rząd niemiecki, w kierunku podniesienia własnej produkcji, wpłynęły na to, że w r. b. daje się obserwować znacznie zwiększoną podaż masła pochodzenia krajowego. Ceny masła na rynku berlińskim 3 razy uległy obniżce w okresie sprawozdawczym.

Na rynku angielskim dowozy masła kolonialnego oraz duńskiego i holenderskiego są duże, wskutek czego tendencja na rynku jest zniżkowa, przyczem ceny spadły.

BERLIN. — Ceny loco Berlin kształtowały się następująco — w RM za 50 kg: I gat. 140 — 136 — 131, II gat. 132 — 128 — 123, III gat. 118 — 114 — 109.

LONDYN. — Notowano loco Londyn — w sh za 1 cwt: nowozelandzkie 116 — 118, 111 — 113, — niesolone najlepsze 124 — 128, 120 — 124, — wyjątkowo 130, australijskie 115 — 118, 110 — 112, — niesolone 118 — 122, 114 — 118, duńskie 134 — 136, 126 — 128, holenderskie niesolone 134 — 136, 126 — 128; polskiego masła nie dowieziono.

JAJA

Światowy rynek jajczarski w II połowie marca stał pod znakiem stale wzrastających dowozów. Dowozy towaru na światowy rynek, mimo normalnego przebiegu zimy, osiągnęły poważne rozmiary już na początku sezonu jajczarskiego, ponieważ ilość kur w r. ub. została znacznie powiększona prawie we wszystkich krajach. W związku z powyższym ceny w okresie sprawozdawczym kształtowały się na niskim poziomie. Tendencja, jak zwykle w tym okresie, przeważała zniżkowa.

W okresie przedświątecznym prawie żadnego ożywienia nie było, gdyż konsumpcja rozszerzyła się mniej, niż by to można było się spodziewać przy obecnych niskich cenach. Zapotrzebowanie przedświąteczne naogół spowodowało tylko zahamowanie zniżki cen.

Na rynku niemieckim położenie było spokojne. Dowozy tak jaj krajowe produkcji, jak i towaru zagranicznego, — duże i w dalszym ciągu wzrastają. Aczkolwiek ceny kształtują się na niskim poziomie, popyt w okresie przedświątecznym nie rozszerzył się do spodziewanych rozmiarów. Produkcja nie osiągnęła jeszcze punktu kulminacyjnego, to też sfery kupieckie liczą się ze stabilizacją cen nie wcześniej, jak w połowie kwietnia.

Na rynku angielskim wskutek dużych dowozów ceny już na początku

okresu sprawozdawczego uległy pokaźnej niższe. Wybitnie niżkowa tendencja cechowała rynek angielski przez cały okres sprawozdawczy. W okresie przedświątecznym zarysowała się na rynku angielskim pewna poprawa. Na jaja gatunków ciężkich tendencja mocniejsza przy lekkości wyższe cen. Cena towaru normalnego nie uległa zmianie. Po świętach należy liczyć się ze niżkową tendencją.

Na rynku austriackim panowała tendencja słaba. Szczególnie spadła cena towaru jugosłowiańskiego oraz węgierskiego. Ceny towaru polskiego ukształtowały się jeszcze stosunkowo korzystnie. W przewidywaniu dalszej niżki cen importerzy zachowywali się z daleko idącą ostrożnością. W okresie przedświątecznym ceny utrzymywały się na niezmiennym poziomie ze względu na nieco lepszy popyt.

Na rynku czeskosłowackim mimo zbliżających się świąt usposobienie słabe, ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie, jednak liczyć się należy ze niżkową tendencją.

Na rynku włoskim usposobienie spokojne przy dużych dowozach. Zbyt towaru importowanego utrudniony. Lepszym popytem cieszy się jedynie towar krajowej produkcji.

BERLIN. — Notowano — w fenigach za sztukę franco wagon Berlin: niemieckie do picia ponad 65 g wagi 10½, — ponad 48 g 7; niemieckie wysortowane 6 — 6½, 18 lbs duńskie — 10½, 68 g holenderskie 10½, bułgarskie 7½ — 7½, rumuńskie 6½ — 7, węgierskie i jugosłowiańskie 7 — 7½, zagraniczne drobne 6 — 6½. Tendencja utrzymana.

LONDYN. — Notowano — w sh za 120 sztuk: angielskie 12/6, 18 lbs holenderskie brązowe 11/9—12/3, 18 lbs duńskie 11/6—12, chińskie 6 — 6/6, polskie 51/54 kg 6/6 — 6/9, — 48/51 kg 6/3 — 6/6, — 45/48 kg 6, polskie czerwone 5/9 — 6.

WIENIĘ. — Notowano — w gr. austr. za sztukę: prima jugosłowiańskie i węgierskie przerobione 10½ — 10½, — oryginalne 10 — 10½, polskie 51/54 kg 9 — 9½, — 48/51 kg 8½ — 9, rosyjskie 8½ — 9½.

METALE

Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH. —

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 9 kwietnia 1931 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1.016 kg	za 1.000 kg	
Surówka:			
odlew. Nr. III (25-30% Si)	2.18.6	2. 9.6	2. 9.6
tomasowska	—	2. 7.6	—
hematytowa	3. 7.6	—	—
ferromangan	9. 0.0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	3. 7.6	3. 7.6
plątyny	—	3.11.6	3.10.6
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	6. 7.6	3.17.0	3.17.0

belki	7. 5.0	3. 9.6	3. 9.0
kałowniki	7.10.0	3.16.0	—
blacha okrętowa, rezerwarowa i t.p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	4. 9.0	4. 9.0
drut-walcówka	7.12.6	5. 2.6	5. 2.6
blacha tomasowska	8.15.0	4.12.0	4.12.0
blacha czarna (24 gage)	8.10.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	4. 5.0	4. 5.0
gwoździe druc.	10. 0.0	4.18.6	4.18.6

W tygodniu sprawozdawczym, od 11 do 17 kwietnia, żadnych specjalnych oznak poprawy na rynku żelaznym zauważyć się nie dało.

W Niemczech trudno jest mówić jeszcze o jakimś wyraźnym polepszeniu, jednakże niema również i pogorszenia, o czym wymownie świadczy zatrzymanie się wzrostu liczby bezrobotnych nie tylko w ogólnej liczbie, lecz i w hutnictwie. Otrzymane ostatnio duże rosyjskie zamówienia wpłynęły dodatnio na poprawę stanu zatrudnienia w hutach.

W przemyśle wielkopiecowym stan zatrudnienia jakgdyby się ustabilizował. Obecnie na ogólną ilość 160 wielkich pieców w ruchu znajduje się 58 pieców. Zapasy surowki zaczynają się cokolwiek zmniejszać. Cena za Nr. 3 surówki lejarzkiej wynosiła RM 78 loco Oberhausen; cena wywozowa pozostawała sh 48 — 49 za tonnę f. o. b. port. Na rynku wytwórców walcowniczych zauważyć się dało lekkie ożywienie. Również i w blasze dało się zauważyć pewne polepszenie zamówień, a szczególnie w blasze cienkiej. Ceny krajowe pozostawały bez zmiany (p. zesz. 16, str. 660) przy zasadniczej cenie żelaza sztabowego RM 128 loco Oberhausen. Ceny eksportowe na kwiecień wynosiły: żelazo sztabowe RM 79, bednarka RM 88-50, belki RM 71, drut walcowany RM 104, blacha gruba RM 103, blacha średnia RM 105. Interesy wywozowe przedstawiały się naogół dosyć słabo.

Na rynku starego żelastwa zmian nie było. W okręgu reńsko-westfalskim notowano: staliwo RM 41, żelastwo I gatunek RM 39, żelastwo martenowskie RM 36 — 37, materiał wielkopiecowy RM 30, wszystko loco huta spożywająca.

We Francji kryzys objął przemysł przetwórczy, co obecnie w bardzo silnym stopniu odbija się na hutnictwie. Przed rokiem ceny żelaza były mniej więcej na wysokości cen 1913 r. przy uwzględnieniu parytetu złota, ceny zaś obecne są znacznie niższe.

Na rynku surówki położenie się nie zmieniło i wydaje się dosyć mocne, pomimo tego, że zapotrzebowanie na surówkę odlewniczą nieco się zmniejszyło. Stabilizacja tego rynku ma prawdopodobnie swoje podłoże również i w wiadomościach o wznowieniu porozumienia surówkowego, które nabiera coraz większego prawdopodobieństwa. Surówkę fosforową PL Nr. 3 notowano ok. 305 fr. fr., surówkę półfosforową 310—325 fr., obie loco Longwy.

W dziale walcowniczym wielkich zmian ku lepszemu nie było. Zapotrzebowanie naogół było dosyć słabe. Ceny nie wykazywały wielkich odchyżeń. Żelazo handlowe utrzymywało się w hutach wschodnich przy cenie 490—500 fr. fr. za 1.000 kg, żelazo betonowe 480 fr., belki Gray'a

720 fr., bednarka 670—690 fr., żelazo uniwersalne 610—630 fr.

Na rynku starego żelastwa w dalszym ciągu panuje zastój. Istnieje nadzieja na ożywienie się rynku przez zakupy ze strony Włoch. Poza tem Anglii został przyznany kontyngent na II kwartał w wysokości 10.000 t. Ceny pozostają prawie bez zmiany: ok. 140 fr. za gatunek martenowski i 280 fr. za druzg żeliwny w I gatunku. Zasadnicza cena za tonnę żelastwa I gatunku wynosiła 170—180 fr. fr.

W Belgii położenie utrzymuje się prawie bez zmian. Przeciętnie transakcje zawierane są po sh 75 do 76 za tonnę. W każdym razie za pewne można uważać to, że oznak pogorszenia niema, natomiast zjawiają się widoki na bliskie już może polepszenie się stanu zatrudnienia hut.

W dziale wielkopiecowym zauważyć się daje pewna większa odporność, a z tem i nieznaczne polepszenie cen pomimo silnej konkurencji ze strony Holandji. Ostatnio giełda brukselska notowała: za surówkę odlewniczą Nr. 3 475 fr. belg., za surówkę przerobczą 420 fr.

Na rynku wytwórców walcowniczych lepsze usposobienie trwa nadal, ceny jednak, jak się obecnie okazuje, przeciętnie nie sięgają podawanej wysokości, lecz faktycznie kształtują się cokolwiek niżej: żelazo sztabowe £ 3.15—3.16.6, belki P.N. £ 3.8.6 — 3.10, kałowniki £ 3.15 — 3.16. W blasze dawał się odczuwać więcej niż w innych gatunkach wpływ okresu świątecznego, skutkiem czego ożywienia nie było, i zawierane były tylko nieliczne interesy. Ceny pozostawały bez zmian: blachy grube £ 4.6—4.7, średnie 1/8" £ 4.10—4.11, cienkie £ 5 — 5.1.

Rynek starego żelastwa przedstawiał się dosyć mocno, szczególnie dla gatunku wielkopiecowego, za który płacono ok. 290 fr. belg.; za żelastwo martenowskie płacono 280—290 fr. belg.

Na rynku angielskim zmian nie było. Ożywienie było nieznaczne, i ceny utrzymywały się bez zmiany (p. zesz. 16, str. 660).

Na rynku starych metali panuje zastój. Skutkiem silnych wahań cen na rynku nowych metali zapotrzebowanie na stare jest minimalne i ceny mają tendencję niżkową.

Ostatnio notowano następujące ceny za 1.000 kg w Niemczech loco Berlin i we Francji loco Paryż:

	Niemcy	Francja
	17/IV RM	14/IV Fr. fr.
Miedź grube	78	425
Bronz "	65	miesz. 415
Mosiądz "	53	" 275
Cynk mieszane	14	" 80/90
Ołów "	20	135

ANGLJA. — Położenie na rynku metali w tygodniu od 11 do 17 kwietnia było dosyć zmienne. W ciągu całego tygodnia wyodrębniła się cyna, gdzie silnie zaznaczyła się działalność spekulacji, wskutek której nastąpiła znaczna niżka ceny.

Na rynku miedzi na początku tygodnia panowało zwiększone ożywienie; tanie oferty hut pozakartelowych znikły zupełnie, tak że ceny rynkowe mogły odpowiednio się podnieść, zarówno dla miedzi standardowej, jak i elektrolitycznej. Do

wzmocnienia się nastrojów rynkowego dużo przyczyniły się korzystne wiadomości statystyczne z miesiąca marca. W drugiej połowie tygodnia sytuacja się zmieniła, gdyż znów pojawiła się duża ilość tanich ofert pozakartelowych, które od razu rynek popsuły, powodując silną zniżkę ceny, która znacznie przewyższyła zyski z początku tygodnia.

Rynek cyny wykazywał w ciągu całego tygodnia silną depresję, powodując spadek ceny o ok. £ 4.

Przyczyną widoczną tego były wiadomości ze Stanów Malajskich o ciągłych jeszcze nieporozumieniach i protestach ze strony tamtejszych przedsiębiorstw cynowych co do wysokości i podziału ograniczenia produkcji. Istnieje nawet obawa, że przedsiębiorstwa malajskie będą dążyły do wycofania się z konwencji. Z drugiej strony z takiego stanu rzeczy postarano się skorzystać spekulacją, której gra na zniżkę była bardzo widoczna w tygodniu sprawozdawczym. W połowie przyszłego miesiąca przewidywana jest ponowna konferencja wytwórców cyny, mająca się odbyć w Hadze.

Rynek ołowiu znajdował się pod wpływem rynku miedzanego. Na początku tygodnia ceny wykazywały pewną zwzżkę. Pomimo znacznego dopływu materiału na rynek w drugiej połowie tygodnia, pewne ożywienie utrzymywało się, i ceny wykazały stosunkowo tylko nieznaczny spadek.

Znacznie gorzej przedstawiał się rynek cynku, gdyż po chwilowym nieznacznym wzroście ceny nastąpił silny spadek, który ponownie doprowadził ceny do osiągniętego niedawno minimum. Zainteresowanie rynkiem ze strony konsumentów było bardzo nieznaczne.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się, jak następuje:

Miedź standard straciła w ciągu tygodnia £ $\frac{5}{8}$ przy sprzedaży gotówkowej i £ $\frac{13}{16}$ przy operacjach terminowych. Miedź elektrolityczna i rafinowana zamknęły tydzień na zero. Blacha miedziana pozostawała bez zmiany.

Cyna straciła £ 4 przy operacjach kasowych i £ $\frac{37}{8}$ przy transakcjach terminowych.

Ołów stracił £ $\frac{1}{16}$ przy sprzedaży za gotówkę i £ $\frac{3}{16}$ przy operacjach terminowych.

Cynk wykazał również stratę £ $\frac{3}{8}$ przy operacjach gotówkowych, a przy terminowych £ $\frac{7}{16}$.

Glin i nikiel pozostawały bez zmiany zarówno w sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej.

Antymon, blacha biała, rtęć i platyna pozostawały bez zmiany.

Ruda wolframowa zyskała sh $\frac{1}{4}$ na 1% w tonnie.

Srebro jedyne z metali wykazało zysk przy sprzedaży gotówkowej $\frac{3}{8}$ d i przy terminowej $\frac{5}{16}$ d na uncji.

Złoto wykazało stratę $\frac{3}{4}$ d na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach (0.32 mm), rtęci—w £ za butlę, rudy wolframowej—w sh za 1% w tonnie, platyny—w £ za uncję, złota—w sh za uncję i srebra—w d za uncję):

Metal	Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:			
	tydz. ultimo	maksy- mum	mini- mum	ulti- mo
M i e d ź:				
standard				
kasa . .	43 $\frac{3}{16}$ - $\frac{5}{8}$	44 $\frac{1}{4}$	42 $\frac{11}{16}$	42 $\frac{11}{16}$ - $\frac{13}{16}$
term. . .	44 $\frac{3}{16}$ - $\frac{1}{2}$	44 $\frac{3}{4}$	43 $\frac{3}{8}$	44 $\frac{3}{8}$ - $\frac{7}{16}$
elektrol.	45 $\frac{1}{4}$ -46 $\frac{1}{4}$	47	45 $\frac{3}{4}$	45 $\frac{3}{4}$ -46 $\frac{3}{4}$
rafinow.	44 $\frac{1}{2}$ -45 $\frac{1}{4}$	46 $\frac{1}{4}$	44	44 $\frac{1}{2}$ -45 $\frac{1}{4}$
blacha miedz.	77	77	77	77
C y n a:				
kasa . .	115 $\frac{7}{8}$ -116	115 $\frac{3}{4}$	111 $\frac{3}{4}$	111 $\frac{7}{8}$ -112
term. . .	117 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{8}$	117 $\frac{1}{4}$	113 $\frac{1}{8}$	113 $\frac{3}{8}$ - $\frac{1}{2}$
O ł ó w:				
kasa . .	12 $\frac{5}{8}$	13	12 $\frac{9}{16}$	12 $\frac{9}{16}$
term. . .	12 $\frac{15}{16}$	13 $\frac{5}{16}$	12 $\frac{3}{4}$	12 $\frac{3}{4}$
C y n k:				
kasa . .	11 $\frac{3}{4}$	11 $\frac{15}{16}$	11 $\frac{9}{16}$	11 $\frac{3}{4}$
term. . .	12 $\frac{1}{8}$	12 $\frac{1}{2}$	11 $\frac{7}{8}$	11 $\frac{15}{16}$
G l i n:				
dla kraju .	85	85	85	85
„ zagr. .	85	85	85	85
Antymon	42- $\frac{1}{2}$	42 $\frac{1}{2}$	42	42- $\frac{1}{2}$
B l a c h a				
biała .	15 $\frac{1}{8}$	15 $\frac{1}{8}$	15 $\frac{1}{8}$	15 $\frac{1}{8}$
R t ę ć .				
	22 $\frac{5}{8}$	22 $\frac{5}{8}$	22 $\frac{5}{8}$	22 $\frac{5}{8}$
N i k i e l:				
dla kraj. .	175	175	175	175
„ zagr. .	175	175	175	175
R u d a				
wolfram. .	13 $\frac{1}{4}$	13 $\frac{1}{2}$	13 $\frac{1}{4}$	13 $\frac{1}{4}$
P l a t y n a				
„Spong”	5 $\frac{1}{4}$	5 $\frac{1}{4}$	5 $\frac{1}{4}$	5 $\frac{1}{4}$
S r e b r o:				
kasa . .	12 $\frac{15}{16}$	13 $\frac{3}{8}$	12 $\frac{15}{16}$	13 $\frac{5}{16}$
term. . .	12 $\frac{15}{16}$	13 $\frac{1}{4}$	12 $\frac{15}{16}$	13 $\frac{1}{4}$
Złoto	84.10 $\frac{1}{2}$	84.10 $\frac{1}{2}$	84.9 $\frac{1}{4}$	84.9 $\frac{1}{4}$

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w k r a j u:

kwartalnie—zł 15, półrocznie—zł 30, rocznie—zł 60

z a g r a n i c ą:

kwartalnie—zł 25, półrocznie—zł 50, rocznie—zł 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki—zł 1.200; II i III str. okł.—zł 900;
 $\frac{1}{2}$ str.—zł 500; strony zwyczajne—zł 600,
 $\frac{1}{2}$ str.—zł 350, $\frac{1}{4}$ str.—zł 200, $\frac{1}{8}$ str.—zł 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych,
petitowych oraz tabelarycznych
do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

ŚLĄSKI ZAKŁAD KREDYTOWY

Sp. Akc. w Bielsku

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O.		1,762.647'30	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		179.885'19	a) zakładowy	2,500.000'00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	450.000'00	
a) pożyczki państwowe	108.563'77		c) inne rezerwy	1.332.135'00	
b) papiery hipoteczne	173.763'25		d) fundusz amortyzacyjny	4.650'00	4,286.785'00
c) akcje	47.713'86	330.040'88	Wkłady:		
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		211.782'00	a) terminowe	10,390.518'20	
Banki krajowe		1,323.315'21	b) à vista	8,026.216'11	18,416.734'31
Banki zagraniczne		1,380.421'31	Rachunki bieżące		7,679.550'25
Weksle zdyskontowane		19,388.844'56	Redyskonto weksli		7,135.139'56
Rachunki bieżące:			Banki krajowe		1,305.617'93
a) zabezpieczone	15,105.620'26		Banki zagraniczne		8,695.328'56
b) niezabezpieczone	9,161.357'83	24,266.978'09	Różne rachunki		1,520.698'30
Nieruchomości		214.919'00	Zysk:		
Ruchomości		1'00	z lat ubiegłych	119.031'57	
Różne rachunki		891.832'78	za 1930 r.	791.781'84	910.813'41
		<u>49,950.667'32</u>		<u>791.781'84</u>	<u>910.813'41</u>
				<u>49,950.667'92</u>	
Gwarancje			zł 1,436.723'37		
Inkaso			zł 3,128.433'07		

Rachunek Strat i Zysków na dz. 31 grudnia 1930 r.

WINIEN	zł	zł	MA	zł
Procenty i prowizje wypłacone		3,404.280'11	Pozostałość zysków z lat ubiegłych	119.031'57
Koszty handlowe		1,119.998'59	Procenty i prowizje pobrane	5,935.182'64
Podatki		572.359'60	Różnice kursowe	88.125'17
Amortyzacja		4.650'00	Różne	171.352'67
Odpisy na dłużnikach		301.590'34		
Czysty zysk:				
z lat ubiegłych	119.031'57			
za 1930 r.	791.781'84	910.813'41		
		<u>6,313.692'05</u>		<u>6,313.692'05</u>

Bielsko, w marcu 1931 r.

Zarząd Spółki Akcyjnej

STEINHAGEN i SAENGER — Fabryki Papieru i Celulozy, S. A.

zawiadamia, iż w **poniedziałek dn. 27 kwietnia 1931 r. o godz. 18**, w lokalu biura Zarządu Spółki, mieszczącego się w Warszawie, ul. Smolna 17, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1930, pokwitowanie Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania obowiązków oraz powzięcie uchwały o podziale zysków; 2) Wyznaczenie tantjemy dla Rady Nadzorczej oraz wynagrodzenia Zarządu;

3) Wniosek w sprawie zmiany statutu Spółki w ten sposób, że: a) w § 1 dodaje się oznaczenie firmy w tłumaczeniu francuskim; b) w § 4 dodaje się postanowienie o prawie podpisu firmy przez dwóch prokurentów łącznie pod stemplem firmy; c) w § 8 przedłuża się termin do składania przez Zarząd sprawozdania z bilansem i rachunkiem zysków i strat i termin rozpatrzenia tychże przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów o dalszy jeden miesiąc; d) w § 11 powołuje się na nowelę do prawa o spółkach akcyjnych.

4) Zaakceptowanie kupna placu we Włocławku.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w myśl art. 59 prawa o Spółkach Akcyjnych w biurze Zarządu, nie później jak na 7 dni przed terminem Walnego Zebrania, swoje akcje lub zaświadczenia notariusza, instytucji kredytowych krajowych, wzgl. Banque de Paris et des Pays Bas (stosownie do pozwolenia P. Ministra Skarbu z dn. 24/III 1931 r. Nr. D.II 2177/3), stwierdzające, że akcje zostały złożone do przechowania i nie będą wydane właścicielowi przed terminem Walnego Zebrania.

Zarząd firmy

Biuro Budowlane F. SKĄPSKI i S-ka Inżynierowie, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 30 kwietnia r. b o godz. 18** w siedzibie Centralnego Związku w Warszawie ul. Chmielna Nr. 2, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1930 r. i udzielenie pokwitowania władzom spółki; 3) Podział zysku; 4) Uzupełnienie statutu spółki w sprawach: a) miejsca Walnych Zgromadzeń; b) przedłużenia terminu zwoływania Zwyczajnych Walnych Zgromadzeń z 4 miesięcy na 5 miesięcy po upływie roku sprawozdawczego; c) przedłużenia dwumiesięcznego terminu składania sprawozdań oraz bilansów władzom nadzorczym na termin trzechmiesięczny; 5) Wybory 5 członków Rady i uchwalenia im wynagrodzenia; 6) Wybory 3 członków Zarządu; 7) Wolne wnioski.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Towarzystwa Akcyjnego Fabr. Ołówków

ST. MAJEWSKI i S-ka

odbędzie się w **dn. 12 maja 1931 r. we wtorek o godz. 17** w Warszawie, ul. Wspólna Nr. 10 m. 5.

Porządek obrad obejmuje sprawy następujące: 1) Sprawozdanie i bilans za 1929/30 r.; 2) Podział zysku; 3) Wybory Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wyznaczenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje albo kwity depozytowe lub zastawne instytucji kredytowych z wyszczególnieniem numerów akcji w Biurze Towarzystwa w Warszawie, ul. Wspólna Nr. 18, najpóźniej do dn. 27 kwietnia r. b. w godz. od 10 do 14 z wyjątkiem niedziel i świąt.

ZARZĄD

TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEGO BLOCK - BRUN, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 15 maja 1931 r. o godz. 6 po poł.** w Biurze Zarządu, ul. Marszałka Focha 2, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania, Wybór Przewodniczącego i Sekretarza; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1930, rachunku strat i zysków oraz podziału zysków, udzielenie pokwitowania Zarządowi; 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komitetu Wykonawczego na 1931 r. i wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej za 1930 r.; 5) Ustalenie budżetu na 1931 rok operacyjny; 6) Określenie wysokości kredytu, z którego może korzystać Spółka; 7) Upoważnienie Zarządu do otwierania nowych Oddziałów według uznania Zarządu, względnie do likwidowania już istniejących; 8) Upoważnienie Zarządu do kupna, sprzedaży i obciążania nieruchomości Spółki; 9) Podwyższenie kapitału zakładowego drogą wypuszczenia nowej emisji akcji i ustalenie warunków nowej emisji; 10) Uchwalenie zmiany statutu w związku z nową emisją akcji i uzupełnienie statutu uzgodnionego z prawem o spółkach akcyjnych, uchwalonego przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dn. 30 maja 1930 r.; 11) Wybór członków Zarządu, ich zastępców oraz członków Komisji Rewizyjnej; 12) Wolne wnioski.

Akcjonariusze pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najmiej na 7 dni przed terminem Zebrania złożyć Zarządowi swe akcje albo świadectwa zastawowe lub depozytowe instytucji w § 22 Statutu Spółki wskazanych.

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie § 17 Statutu Lubelskiego Syndykatu Rolniczego, Sp. Akc. w Lublinie, zatwierdzonego dn. 15 marca 1927 r. przez PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu i ogłoszonego w „Monitorze Polskim” dn. 21 marca 1927 r., Nr. 65,

RADA ZARZADZAJĄCA

Lubelskiego Syndykatu Rolniczego, S. A. w Lublinie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 23 maja r. b., o godz. 5 po poł.** w gmachu własnym w Lublinie, ul. Krakowskie-Przedmieście 64, odbędzie się w pierwszym terminie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie Zebrania; 2) Wybór Prezydium; 3) Sprawozdanie za 1930 r.; 4) Odczytanie bilansu i rachunku Strat i Zysków za 1930 r.; 5) Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej; 6) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz wniosków i udzielenie Radzie i Zarządowi absolutorjum; 7) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na 1931 r.; 8) Wybory: a) Członków Rady Zarządzającej; b) Członków Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski, które w myśl Statutu winny być zgłoszone nie później, jak na 15 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie z powodu braku przewidzianej w statucie ilości głosów reprezentowanych przez PP. Akcjonariuszów (§ 20), Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w tymże dniu i w tymże samym lokalu o godz. 6 po południu i z tym samym porządkiem obrad, przyczem Zgromadzenie odbędzie się bez względu na ilość Akcjonariuszów.

UWAGA. — § 22 Statutu: Posiadacz akcji na okaziciela, który chce przyjąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winien na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć do kasy Spółki swoje akcje, lub przedstawić dowód złożenia ich do którejkolwiek instytucji kredytowej.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie „GAZOLINY“, S. A.

odbędzie się we Lwowie, ul. Leona Sapiechy 3, w lokalu własnym dn. 18 maja 1931 r. o godz. 17.

Porządek dzienny: 1) Zatwierdzenie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2) Przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, jakoteż rachunku strat i zysków i protokołu rewizyjnego Rady Nadzorczej Spółki za rok operacyjny 1930; 3) Rozdział zysków; 4) Wnioski.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na siedem dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone na 8 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia do depozytu w Banku Naftowym, S. A. we Lwowie, ul. Sapiechy 3.

Akcjonariusze, mający zamiar zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny Walnego Zgromadzenia, zechcą odnośnie wnioski nadesłać najpóźniej do dn. 5 maja r. b. do Zarządu Spółki w Borysławiu. Zarząd

Pierwsze zawiadomienie.

Zagórska Fabryka Krzeseł i Tartaki

S. A. W ZAGÓRZU POMORSKIEM.

Zawiadamia się PP. Akcjonariuszów naszej Spółki, że w dn. 21 maja r. b. o godz. 17 w kancelarii notariusza Jana Neumana w Wejherowie, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

Porządek dzienny:

- 1) Przedłożenie bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za 1930 r. operacyjny. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 2) Przyjęcie bilansu i powzięcie uchwały w sprawie podziału czystego zysku;
- 3) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 4) Zmiana statutu:

§ 1. Zmiana dotychczasowego brzmienia firmy na: Zagórska Fabryka Krzeseł, Spółka Akcyjna.

§ 5. Zmiana przez dodanie nowego ustępu: Zarząd Spółki jest obowiązany w ciągu trzech miesięcy od upływu roku operacyjnego sporządzić i przedłożyć władzom nadzorczym do zbadania bilansu na ostatni dzień roku operacyjnego, rachunek zysków i strat, oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły.

§ 11. Zmiana przez dodanie nowego ustępu: Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno się odbyć corocznie w ciągu pięciu miesięcy po upływie roku operacyjnego;

- 5) Wybór pisma nieurzędowego, w którym umieszczone będą obowiązkowe ogłoszenia;
- 6) Wolne wnioski.

Do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu są upoważnieni ci PP. Akcjonariusze, którzy co najmniej na siedem dni przed Walnym Zgromadzeniem złożą swoje akcje w Kasie Spółki w Zagórz Pomorskim.

Wskazujemy zarazem na możliwość zgłoszenia przez Akcjonariuszów, nie później jednak, jak na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem, dodatkowych spraw na porządek dzienny, które mogą być zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

Zagórze Pomorskie, dn. 16 kwietnia 1931 r.

Zarząd:

J. Mack A. Jahnz

Kolej Lokalna Lwów—Jaworów, S. A.

II OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów—Jaworów” odbędzie się dn. 12 maja 1931 r. o godz. 11 przed poł. w lokalu Biura Zarządów Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p., Nr. 453) we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej o zamknięciu rachunków za okres od 1/IV 1929 r. do 31/III 1930 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Radzie Zawiadowczej;
- 2) Wybór członków Rady Nadzorczej i Zarządu;
- 3) Przyznanie wynagrodzenia członkom Rady Zawiadowczej i Komitetu Wykonawczego za okres od 1/IV 1930 r. do 31/III 1931 r.;
- 4) Uchwała co do wartości znaczka obecności za okres 1930/31 i 1931/32;
- 5) Uchwała dodatkowa co do oznaczenia imiennej wartości akcji wskutek przyjęcia majątkowego bilansu brutto na dzień 1/VII 1928 r. oraz co do sposobu uwidocznienia tego przewalutowania na akcjach;
- 6) Oznaczenie pisma codziennego dla obowiązkowych ogłoszeń Spółki.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 21 nowego statutu Spółki.

Lwów, dn. 15 kwietnia 1931 r.

Rada Zawiadowcza:

Inż. Stanisław Rybicki wł. r. Prezes.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

„Dom Henry Bertrand, Sprzedaż Jedwabi”, S. A. „Maison Henry Bertrand Vente de Soieries Societe Anonyme”

zawiadamia niniejszem, że w dn. 29 kwietnia 1931 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Bielańska 4, z porządkiem dziennym następującym: 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku Zysków i Strat za 1930 r. oraz określenie wynagrodzenia dla Zarządu i dla Komisji Rewizyjnej; 2) Powzięcie uchwały w przedmiocie strat Spółki stosownie do § 112 Prawa o Spółkach Akcyjnych; 3) Pokwitowanie ustępującego Zarządu z wykonania obowiązków; 4) Wybór Zarządu; 5) Wybór jednego członka Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępującego. PP. Akcjonariuszom, służy prawo zgłaszania na porządek dzienny dodatkowych spraw trybem i w terminie przewidzianym w art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych z 1928 r. PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 tegoż Prawa.

Zarząd

Warszawskiego Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich S. A., Warszawa, Nowy Świat 41, m. 28

stosownie do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3 grudnia 1930 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 86 z dn. 6 grudnia 1930 r., poz. 664:

1) podaje niniejszem do wiadomości, że Walne Zebranie Akcjonariuszów z dn. 20 marca 1931 r. uchwaliło zmniejszenie kapitału zakładowego o zł 294.525, przez zmniejszenie nominalnej wartości każdej akcji o zł 75,

2) wzywa wierzycieli Towarzystwa, aby w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia zgłosili swój sprzeciw przeciwko postanowionemu zmniejszeniu kapitału zakładowego, w przeciwnym bowiem razie uważać się ich będzie za zgadzających się na obniżenie kapitału zakładowego Spółki.

RADA ZARZĄDZAJĄCA

Zakładów Przemysłowo - Budowlanych „DŹWIGNIA”, S. A. w Sosnowcu

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się **we wtorek, dn. 28 kwietnia 1931 r.**
o godz. 16, w Sosnowcu, ul. Swobodna Nr. 3.

Porządek dzienny obrad Walnego Zgromadzenia:

- 1) Zagajenie Zebrania, wybór przewodniczącego, assessorów i sekretarza;
- 2) Sprawozdanie Rady Zarządzającej z działalności i rachunkowości za 1930 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wnioskiem udzielenia absolutorjum Radzie zarządzającej;
- 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków;
- 5) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na 1931 r.;
- 6) Upoważnienie Rady Zarządzającej do ewentualnego kupna, sprzedaży lub wydzierżawienia;
- 7) Powzięcie uchwały o umorzenie niewymienionych akcyj markowych;
- 8) Wybór Komisji Rewizyjnej i członków Rady Zarządzającej na miejsce ustępujących;
- 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni stosownie do § 23 Statutu Spółki złożyć Radzie swoje akcje lub dowody banku na ich posiadanie conajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Wolne wnioski będą rozpatrywane, o ile zostaną przedstawione piśmiennie Radzie Zarządzającej najpóźniej na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

BILANS SUROWY

Banku Angielsko-Polskiego, S. A. w Warszawie

na dz. 31 marca 1931 r.

STAN CZYNNY

1) Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim P. K. O. i Banku Gospod. Kraj. zł 1,249.982'11; 2) Waluły zagraniczne zł 53.884'01; 3) Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 285'00, b) papiery hipoteczne zł 177.651'80, c) akcje zł 319.115'97; 4) Banki krajowe zł 57.984'41; 5) Banki zagraniczne zł 561.504'68; 6) Weksle zdyskontowane zł 27.885.136'84; 7) Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 3.572.983'44, b) niezabezpieczone zł 2.085.402'23; 8) Pożyczki terminowe zł 4.224.369'07; 9) Nieruchomości zł 464.715'50; 10) Różne rachunki zł 2.670.584'92; 11) Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 371.069'03; **Razem zł 43.694.669'01.**

STAN BIERNY

1) Kapitały własne: a) zakładowy zł 2.500.000'00, b) zapasowy zł 356.514'14, c) inne rezerwy zł 148.252'15, d) fundusz amortyzacyjny zł 231.257'58; 2) Wkłady: a) terminowe zł 3.082.551'98, b) à vista zł 3.779.664'40; 3) Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 4.026.500'95; 4) Zobowiązania inkasowe zł 64.352'87; 5) Redyskonto weksli zł 16.648.657'51; 6) Banki krajowe zł 4.031'25; 7) Banki zagraniczne zł 9.001.081'73; 8) Różne rachunki zł 3.339.259'79; 9) Procenty, prowizje i różne zyski zł 512.544'66; **Razem zł 43.694.669'01.**

Gwarancje zł 2,964.303'17

Inkaso zł 5,707.132'86

„TRWAŁE DROGI”, S. A.

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA:

Kasa i Banki zł 44.696'10; Dłużnicy zł 18.809'76; Raty Kolaudacyjne zł 90.035'99; Weksle Obce zł 7.559'12; Papiery Wartościowe zł 243.818'71; Gwarancje zł 306.952'40; Sumy przechodnie zł 16.666'76; Materiały zł 158.913'97; Narzędzia i Części Zamienne zł 120.303'03; Maszyny zł 745.975'45; Samochody zł 272.376'92; Ruchomości Biurowe zł 15.416'43; Ek pozytury zł 6.221'91; Straty i Zyski zł 54.972'03; **Razem zł 2,103.718'58.**

PASYWA:

Kapitał Akcyjny zł 500.000'00; Wierzyciele zł 911.160'58; Gwarancje zł 204.435'00; Konserwacja Dróg zł 287.418'87; Fundusz Amortyzac. zł 200.704'13; **Razem zł 12.103.718'58.**

Rachunek Zysków i Strat

WINIEN:

Strata z 1929 roku zł 68.327'29; Koszty Ogólne zł 672.517'14; **Razem zł 740.844'43.**

MA:

Zysk na Robotach zł 685.872'40; Strata zł 54.972'03; **Razem zł 740.844'43.**

Zarząd Towarzystwa Fabryki Motorów „PERKUN”, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 16 maja 1931 r. o godz. 5 po poł.** w biurze fabrycznym przy ul. Grochowskiej Nr. 46 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1930;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum za rok sprawozdawczy 1930;
- 4) Podział zysków, względnie pokrycie strat;
- 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działania za 1931 rok;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia dla Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Uzupełnienie Statutu w myśl Rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczyposp. z dn. 3/XII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86, poz. 664);
- 8) Wybór Członków Zarządu na miejsce ustępujących;
- 9) Wybór pięciu Członków Komisji Rewizyjnej;
- 10) Wybór pism, w których mają być umieszczane ogłoszenia Spółki;
- 11) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

BANK ZACHODNI, S. A.

na zasadzie §§ 25 i 26 statutu, ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

XIX Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

Banku Zachodniego, Spółki Akcyjnej, odbędzie się **we wtorek, dn. 12 maja 1931 r. o godz. 4 po południu**, w Warszawie, w siedzibie Banku Zachodniego, ul. Fredry Nr. 6.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie zebrania; 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Sprawozdanie z działalności Banku za 1930 rok, oraz wnioski Rady i Komisji Rewizyjnej; 4) Wniosek o zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za 1930 r., oraz o ustalenie podziału zysków i o udzielenie pokwitowania Radzie i Dyrekcji z ich czynności za 1930 rok; 5) Ustalenie liczby członków Rady na 1931 rok; 6) Wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących; 7) Wnioski Rady; 8) Wnioski Akcjonariuszów. Każdy Akcjonariusz, pragnący uczestniczyć w XIX Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, powinien złożyć posiadane akcje lub kwity na akcje zdeponowane w instytucjach bankowych, najpóźniej do wtorku dn. 5 maja r. b. do godz. 1 po południu, w kasie Centrali Banku Zachodniego, S. A. w Warszawie, ul. Fredry Nr. 6.

SĄD GRODZKI W BYDGOSZCZY
IV. 1. R. H. B. 328

W tutejszym rejestrze handlowym, dział B pod liczbą 328 wpisano dzisiaj firmę pod nazwą: Przemysł Dyktowy „Multipl”, Spółka Akcyjna z siedzibą w Bydgoszczy. Statut spółki ustanowiono w dn. 11 grudnia 1930 r. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi prowadzenie fabryki dykt klejonych oraz artykułów pokrewnych. Kapitał zakładowy wynosi zł 250.000 i jest podzielony na 2.500 akcji na okaziciela korzystających z jednakowych uprawnień po zł 100 każda. Zarząd składa się z jednego lub więcej ilości członków, których wybiera walne zgromadzenie. Publiczne ogłoszenia spółki uskutecznią się w gazetach „Monitor Polski”, „Polska Gospodarcza” oraz „Kurier Polski”, wychodzące w Warszawie. Ogłoszenia o zwołaniu walnych zgromadzeń uskutecznią się w powyższych gazetach, przyczem co do formy i sposobu ich zwołania mają zastosowanie przepisy ustawowe w myśl § 15 statutu. Założycielami spółki są: 1) inż. Karol Stronczyński, 2) Marek Tempkin inż., 3) inż. Hersz Lurie, wszyscy z Warszawy. Powyżsi trzej założyciele przejęli wszystkie akcje. Członkami zarządu, których obowiązują łączne zastępstwo są: 1) Salma Schalot, 2) Herman Heller, 3) Dr. Horacy Heller i 4) Mar. k. Riwlina, wszyscy z Warszawy. Do odbioru z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów oraz do podpisywania korespondencji nie zawierającej zobowiązań wystarcza jeden podpis członka zarządu lub prokurenta. Członkami Komisji Rewizyjnej są: 1) inż. Karol Stronczyński, 2) inż. Hersz Lurie, 3) inż. Marek Tempkin, 4) Norbert Dawidowski, 5) Władysław Ludwiczak, ad 1—4 z Warszawy, ad 5 z Bydgoszczy.

Dotychczas do zgłoszenia dokumenty leżą do wglądu w godzinach urzędowych w Sekretarjacie sądownym.

Bydgoszcz, dn. 2 kwietnia 1931 r.

Sąd Grodzki

FRANCUSKA SPÓŁKA AKCYJNA

Towarzystwo Bezimiennie Kopalń Węgla „CZELADŹ”
Société Anonyme Des Mines de Czeladź

Siedziba Towarzystwa: Paryż, ul. de la Victoire 76.

PP. Akcjonariusze Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź” proszeni są o przybycie na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w piątek, dn. 29 maja 1931 r. o godz. 10 min. 45, w Sali Inżynierów Cywilnych w Paryżu, ul. Blanche 19.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie rachunków za rok operacyjny 1930; 4) Ustalenie dywidendy; 5) Wyznaczenie Członków Rady Zarządzającej; 6) Wyznaczenie dwóch Członków Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienie dla Członków Rady Zarządzającej do rokowań z Towarzystwem; 8) Oznaczenie dzienników polskich, w których mają być zamieszczone ogłoszenia, przewidziane przez Statut.

W myśl art. 28 Statutu, mają prawo udziału w Walnym Zgromadzeniu jedynie Akcjonariusze, posiadający przynajmniej dwadzieścia akcji. Właściciele mniejszej ilości akcji, niż dwadzieścia, będą mogli łączyć się dla osiągnięcia tej liczby i powierzyć jednemu z pośród siebie swe przedstawicielstwo.

Akcje na okaziciela winny być złożone co najmniej na pięć dni przed datą Walnego Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dn. 24 maja 1931 r. w Kasach Tow. Towarzystwa Generalnego Kredytu Przemysłowego i Handlowego w Paryżu, ul. de la Victoire 66, lub w Banku Handlowym w Warszawie.

Rada Zarządzająca

Zarząd Spółki Akcyjnej

„PANTAREI”

Powszechne Zakłady Magazynowe i Transportowe, S. A.
w GDYNI

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się dn. 30 kwietnia r. b. w czwartek, o godz. 4 po południu, w siedzibie spółki w Gdyni, ul. Świętojańska, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu za czas ukonstytuowania się spółki w 1929 r. do 31 grudnia 1930 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku Zysków i Strat;
- 5) Udzielenie władzom spółki pokwitowania;
- 6) Zmiana brzmienia § 6 i 10 statutu spółki a mianowicie: w § 6 zmienia się okres umorzenia akcji przez losowanie z 25 lat po zł 40.000 na 20 lat po zł 50.000, poczynając od 6 roku egzystencji spółki, w § 10 zmienia się liczba członków Zarządu z „dwóch lub trzech” na „jeden lub więcej”;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących;
- 8) Wybór członków Zarządu;
- 9) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 10) Wolne wnioski, zgłoszone Zarządowi na piśmie najpóźniej do dn. 15 kwietnia 1931 r.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki.

TOMASZOWSKA PRZEDZALNIA WEŁNY CZESANKOWEJ

Spółka Akcyjna

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA: Place zł 544.769'36; Budyoki zł 1.673.797'88; Maszyny zł 2.140.294'99; Ruchomości zł 39.221'23; Kemanenty zł 1.548.74'34; Materjały i omocnicze zł 58.842'21; Kasa zł 10.841'24; Papiery Wartościowe zł 42.302'85; Weksle w Portfelu zł 46.256'56; Zaliczki zł 5.869'97; Banki zł 499.153'24; Dłużnicy zł 940.577'61; Sumy Przechodnie zł 23.492'00; Strata za 1929 r. zł 984.085'35; Strata za 1930 r. zł 202.055'15; Razem zł 8.760.308'98.

PASYWA: Kapitał Akcyjny zł 3.000.000'00; Kapitał Zapasowy zł 79.923'71; Kapitał Rezerwowy zł 337.179'92; Kapitał Amortyzacyjny zł 1.490.882'46; Rezerwa na Pokrycie Strat na Dłużnikach zł 70.703'30; Banki zł 223.129'41; Wierzyciele zł 3.543.481'36; Sumy Przechodnie zł 15.080'82; Razem zł 8.760.308'98.

Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1930 r.

ROZCHÓD: Wynagrodzenie Dyrekcji zł 28.184'70; Wynagrodzenie Zarządu zł 7.800'00; Wynagrodzenie Urzędników zł 28.746'00; Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej zł 2.500'00; Koszty Handlowe zł 60.850'71; Podatki zł 179.135'45; Opłaty Stemplowe zł 20.460'60; Procenty zł 273.563'77; Prowizje zł 62.302'00; Strata na Papierach Wartościowych zł 4.818'90; Strata na Dłużnikach zł 151.296'70; Amortyzacja zł 269.517'72; Razem zł 1.089.176'55.

PRZYCHÓD: Zysk na Fabrykacji zł 586.789'88; Dyskonto Pokrycia Wekslowego zł 102.668'41; Różnice Kursowe zł 18.451'94; Umorzony Podatek Obrotowy za 1927 r. zł 27.914'47; Przeniesienie Części Funduszu na Pokrycie Strat na Dłużnikach za Odpisane w 1930 r. na Straty zł 151.296'70; Strata za 1930 r. zł 202.055'15; Razem zł 1.089.176'55.

Sprawozdanie SCHNEIDER I ZIMMER, MŁYN PAROWY, S. A.

Bilans za 1930 r.

AKTYWA	zł	PASywa	zł
Nieruchomości	675.538'00	Kapitał zakładowy	2.500.000'00
Maszyny	1.304.128'44	Dług obligac.	688.000'00
Bocznica	22.240'00	Odsetki od tego	22.710'00
Samochody	78.852'00	Fundusz zapasowy	127.500'00
Inwentarz	141.750'00	" nadz.	185.000'00
Dłużnicy banki	184.098'63	" różne	70.600'00
" inne	1.317.807'52	Delkretere	25.000'00
Papiery wartośc. i weksel	132.354'71	Odpisania	977.330'00
Zapasy	932.482'00	Wierzyciele	55.363'40
Gotówka	47.541'87	Zysk	185.289'87
	<u>4.836.793'27</u>		<u>4.836.793'27</u>

Rachunek Zysków i Strat

WINIEN	zł	MA	zł
Wszystk. koszty	698.743'70	Przenies. z 1929 r.	633'58
Odpisania	172.755'00	Konto przemiału	1.044.313'83
Fund. zapas.	10.000'00	Konto różne	11.841'16
Dywid.	155.000'00		
Wynagr. zarz. i rady nadz.	13.600'00		
Do dyspoz. zarz.	6.000'00		
Przen. na 1931 r.	689'87		
	<u>1.056.788'57</u>		<u>1.056.788'57</u>

Leszno, dn. 16 kwietnia 1931 r.

Zarząd: Ernst Szneider

Pabjanickie Zakłady Włókiennicze

dawniej

R. KINDLER, S. A. w Pabjanicach

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA: Posiadłości i Urządzenia zł 13,293.950'07; Należności zł 1,558.698'69; Zapasy zł 3,427.997'88; Gotówka w Bankach i w Kasie zł 755.924'97; Należności w Przedsiębiorstwach Zrzeszonych zł 862.129'85; Długoterminowe Pożyczki zł 178.000'00; Inwestycje w Przedsiębiorstwach Zrzeszonych zł 300.000'00; Koszty do Rozłożenia zł 61.886'29; Straty zł 3,052.004'74; **Razem zł 23.490.592'49.**

PASYWA: Kapitał Akcyjny zł 10,620.000'00; Kapitał Amortyzacyjny zł 175.058'27; Płatności zł 1,454.498'61; Rezerwa na Przewidziane Straty zł 249.126'66; Przedsiębiorstwa Zrzeszone w kredycie zł 6,661.908'95; Długoterminowe Pożyczki zł 4,330.000'00; **Razem zł 23.490.592'49.**

Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1930 r.

ROZCHÓD: Utrzymanie Budynków zł 70.472'91; Koszty Urządzenia Farbiarni Dziańin zł 22.125'86; Procenty zł 600.378'12; Skonta Gotówkowe zł 724.406'01; Ogólne Koszty zł 653.075'27; Straty na Inwentarzach zł 177.199'50; Straty na Maszynach zł 95.349'54; Straty na Dłużnikach zł 231.430'69; **Razem zł 2,574.437'90.**

PRZYCHÓD: Zysk na Fabrykacji zł 818.930'42; Wpływy z Tytułu Wydierżawienia Budynków zł 77.521'02; Straty zł 1,677.986'46; **Razem zł 2,574.437'90.**

Zarząd Europejskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Towarów i Pakunków Podróżnych, S. A. w Warszawie

zawiadamia, że na zasadzie § 21 statutu zwołuje się na dz. 16 maja 1931 r. o godz. 12 w południe w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 59, **Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1930 r.; 3) Podział zysku za 1930 r.; 4) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków w roku sprawozdawczym; 5) Zatwierdzenie budżetu na 1931 r. oraz określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej i Zarządu Spółki na tenże rok; 6) Wybory do Rady Nadzorczej i do Zarządu Spółki, zezwolenie członkom Rady Nadzorczej i Zarządu na uczestniczenie we władzach innych towarzystw ubezpieczeniowych; 7) Wybór pism, w których będą drukowane obowiązkowe ogłoszenia Spółki; 8) Wnioski Akcjonariuszów, jeżeli zgłoszone będą zgodnie z postanowieniem art. 54 i 56 prawa o spółkach akcyjnych.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

**Fabryka Pończoch, Koronek i Wstążek „Emil Eisert
i Bracia Schweikert”, S. A. w Łodzi,
ul. Gdańska 47.**

zawiadamia, że zwołane na 20 b. m. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów nie doszło do skutku z powodu niezłożenia przepisanej ilości akcyj. Wobec tego zwołuje się **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

na dzień 12 maja 1931 r. na godz. 4 po południu w lokalu Zarządu z tymże porządkiem dziennym, ogłoszonym w „Monitorze Polskim” Nr. 69. „Polsce Gospodarczej” Nr. 16 i „Kurjerze Łódzkim” Nr. 81. Zgromadzenie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość zgłoszonych akcyj i liczbę obecnych Akcjonariuszów.

TOWARZYSTWO KOPALNÍ I ZAKŁADÓW HUTNICZYCH SOSNOWIECKICH, S. A.

Siedziba w Warszawie, ul. Kapucyńska 3

Zgromadzenie Walne Zwyczajne i Nadzwyczajne

Rada Zarządzająca Towarzystwa Kopalni i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Spółki Akcyjnej, ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że, zgodnie z § 49 Statutu, odbędzie się Walne Zgromadzenie Zwyczajne i Walne Zgromadzenie Nadzwyczajne w dn. 30 maja 1931 r. o godz. 11 i 11 min. 45, w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Kapucyńska 3.

Walne Zgromadzenie Zwyczajne

Porządek dzienny obrad:

Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Zarządzającej, rachunku Strat i Zysków, bilansu za rok operacyjny 1930 i planu działalności na 1931 r.;

Protokół Komisji Rewizyjnej;

Zatwierdzenie sprzedaży i zamian gruntów;

Wybór Członków Zarządu, Zastępców i Członków Komisji Rewizyjnej;

Zgromadzenie zwoływane będzie ważne powziąć uchwały, jeżeli, zgodnie ze statutem, ilość akcji reprezentowanych wyniesie conajmniej piątą część kapitału zakładowego.

Walne Zgromadzenie Nadzwyczajne

Porządek dzienny obrad:

Zmiany w statucie Spółki w celu uzgodnienia jego treści z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39 za 1928 r., pozycja 383), zmienionem Rozporządzeniem ogłoszonym w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 86 za 1930 r., pozycja 664;

Wybór zgodnie z nowym statutem Członków Rady Nadzorczej i Członków Komisji Rewizyjnej, mających urzędować od chwili wejścia w życie nowego statutu;

Potwierdzenie uchwał, powziętych na Walnym Zgromadzeniu Nadzwyczajnym z dn. 14 stycznia 1930 r., a dotyczących powiększenia kapitału (część b) dotychczas niezrealizowanego;

Uchwalenie w nowym statucie zmian, jakie wynikną z powodu powiększenia kapitału (część b);

Upoważnienie dla Rady Nadzorczej do ewentualnej realizacji tego powiększenia kapitału i do wprowadzenia w życie spowodowanych tem zmian statutu.

Zgromadzenie zwoływane będzie ważne powziąć uchwały, jeżeli, zgodnie ze statutem, ilość akcji reprezentowanych wyniesie co najmniej połowę kapitału zakładowego.

Osoby, życzące sobie wziąć udział osobiście lub przez pełnomocnika w Zgromadzeniach powyżej wymienionych, winny złożyć swoje akcje w jednej z wyszczególnionych poniżej instytucji, najpóźniej dn. 16 maja 1931 r.:

w Paryżu: Société Générale de Credit Industriel & Commercial, 66, rue de la Victoire,
Banque de l'Union Parisienne, 5 et 7, rue
Chauchat,

MM. de Neufilize & C-ie, 31, rue Lafayette,
Banque Franco-Polonaise, 15, rue des
Pyramides,

w Genewie: Banque Darier & C-ie, 4, Boulevard du
Théâtre,

a najpóźniej dn. 22 maja 1931 r.:

w Warszawie: Siedziba Spółki, ul. Kapucyńska 3,

Bank Handlowy w Warszawie,

Bank Dyskontowy w Warszawie,

Bank Francusko-Polski, ul. Czackiego 4,

Zgodnie ze statutem, jedynie właściciele najmniej dwudziestu akcji mają prawo głosu.

Jednakże Akcjonariusze, posiadający mniej niż dwadzieścia akcji, mogą je łączyć, za pośrednictwem upoważnień, dla nabycia prawa do jednego lub wielu głosów.

Rada Zarządzająca

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

Poznańskiego Banku Ziemian, Spółki Akcyjnej w Poznaniu

odbędzie się dn. 19 maja 1931 r. o godz. 12 w południe w gmachu własnym w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 13.

Porządek obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Przedłożenie i rozpatrzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1930 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych; 4) Powzięcie uchwały co do zatwierdzenia sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat na 1930 r. oraz co do rozdziału zysków; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 6) Wolne wnioski akcjonariuszów.

Zwraca się uwagę na możliwość zgłoszenia przez akcjonariuszów dodatkowych spraw na porządek dzienny, które zamieszczone będą w ostatnim ogłoszeniu (art. 57 ust. 2 prawa o spółkach akcyjnych).

Poznań, dn. 20 kwietnia 1931 r.

Zarząd:

(—) Dziembowski (—) Zakrzewski

Polsko-Belgijskie Towarzystwo dla Impregnacji Drzewa i Polski Krezonaft, Spółka Akcyjna.

Bilans w dniu 31 grudnia 1930 r.

Stan czynny: 1) Sumy do dyspozycji zł 167.684'57; 2) Rachunki bieżące — dłużnicy zł 1.065.189'45; 3) Kaucje zł 465.488'16; 4) Materjały zł 186.758'80; 5) Ruchomości zł 80.505'29; 6) Maszyny, urządzenia i narzędzia zł 400.523'60; 7) Nasykalnia w Rawie-Ruskiej zł 2.012.867'87; 8) Aporty zł 400.052'64; **Razem zł 4.779.270'38.**

Stan bierny: 1) Kapitały własne: Akcyjny zł 2.000.000'00; Zapasowy zł 74.389'50; Amortyzacyjny zł 1.281.947'74; Rezerwowy zł 283.360'00; 2) Fundusz rezerwowy specjalny zł 400.052'64; 3) Rachunki bieżące — wierzyciele zł 181.775'11; 4) Sumy przechodnie zł 74.391'36; 5) Zysk netto zł 483.364'03; **Razem zł 4.779.270'38.**

Gwarancje zł 351.826'00.

Rachunek Zysków i Strat

Winien: 1) Podatki i opłaty stemplowe zł 327.702'03; 2) Koszty ogólne Centrali zł 195.023'86; 3) Amortyzacje zł 278.355'0; 4) Zysk zł 483.364'03; **Razem zł 1.284.424'92.**

Ma: 1) Pozostałość zysku z 1929 r. zł 8.112'19; 2) Zysk brutto na fabrykacji zł 1.204.478'98; 3) Odsetki zł 18.484'13; 4) Różne zł 53.349'62; **Razem zł 1.284.424'92.**

ZAKŁADY KAUCZUKOWE

PIASTÓW, S. A.

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

Aktywa: Kasa zł 250'62; Banki zł 3.765'58; Weksle zł 34.030'19; Dłużnicy zł 310.117'83; Wyroby gotowe i surowce zł 179.952'13; Maszyny i urządzenia zł 502.635'29; Nieruchomości zł 325.977'95; Kaucje zł 200'00; **Ogółem zł 1.356.929'59.**

Pasywa: Kapitał Akcyjny zł 800.000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 88.646'25; Akcepty zł 15.658'70; Wierzyciele zł 428.379'07; Sumy przechodnie zł 18.583'02; Zysk zł 5.662'55.

Rachunek Zysków i Strat

Straty: Koszty Handlowe zł 437.233'02; Koszty fabryczne zł 977.427'83; Amortyzacja zł 62.366'52; Różne koszty zł 86.128'79; Zysk zł 5.662'55; **Ogółem zł 1.568.818'71.**

Zyski: Zysk na towarach zł 1.568.818'71.

Powyższy bilans oraz rachunek Zysków i Strat został przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki w dn. 14/IV 1931 r. przyjęty i zatwierdzony, a Władzom Spółki udzielono absolutorjum.

Śląski Zakład Kredytowy w Bielsku

Bilans surowy na dz. 31 marca 1931 roku

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O.		519.863'38	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		335.939'39	a) zakładowy	2.500.000'00	
Papiery wartościowe:			b) zapasowy	800.000'00	
a) pożyczki państw.	116.768'03		c) inne rezerwy	1.450.000'00	
b) papiery hipoteczne	268.014'25		d) fundusz amortyzac.	4.650'00	4.754.650'00
c) akcje	47.846'87	432.629'15	Wkłady:		
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcj.		211.782'00	a) terminowe	10.196.944'78	
Banki krajowe		3.026.236'98	b) á vista	5.990.658'64	16.187.613'42
Banki zagraniczne		492.678'65	Rachunki bieżące		7.567.270'68
Weksle zdyskontowane		17.234.106'30	Redyskonto weksli		7.355.519'71
Rachunki bieżące:			Banki krajowe		1.700.990'00
a) zabezpieczone	17.269.268'08		Banki zagraniczne		11.104.250'54
b) niezabezpieczone	9.378.322'07	26.647.590'15	Różne rachunki		674.430'69
Nieruchomości		214.919'00	Procenty, prowizje etc.		517.294'66
Różne rachunki		646.833'92	Oddziały		3.778.982'70
Koszty handlowe		240.750'17	Zyski z lat ubiegłych		152.628'00
Oddziały		3.790.301'88			
		<u>53.793.630'97</u>			<u>53.793.630'97</u>
Gwarancje					
Inkaso					

Gwarancje zł 1.340.797'31
Inkaso zł 2.344.706'00

RADA

POWSZECHNEGO BANKU KREDYTOWEGO, S. A.

zaprasza niniejszem PP. Akcjonariuszów na

XXIII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w piątek dnia 15 maja 1931 r. o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń tegoż Banku w Warszawie, ul. Moniuszki 10, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady z czynności i stanu spraw Spółki oraz przedłożenie zamknięć rachunków za 1930 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz wnioski na udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorjum i na zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za 1930 r.;
- 4) Wniosek w sprawie użycia czystego zysku z 1930 r.;
- 5) Wybory do Rady oraz ustalenie wysokości znaczków obecności członków Rady i pborów członków Komitetu Wykonawczego;
- 6) Wybory członków Komisji Rewizyjnej na 1931 r. i określenie wysokości ich wynagrodzenia.

Akcjonariusze, którzy w powyższym Zgromadzeniu chcą wziąć udział, winni swe akcje lub świadectwa depozytowe złożyć najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie lub jego oddziałach we Lwowie, Krakowie i Bielsku, wzgl. w Banque des Pays de l'Europe Centrale w Paryżu lub w Zentral-Europäische Länderbank w Wiedniu.

Prezes:

(-) Władysław Długosz m. p.

Warszawa, dn. 22 kwietnia 1931 r.

ZARZĄD

Fabryki Portland-Cementu „KLUCZE”, S. A.

ma zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów Spółki o łaskawe przybycie na

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

odbyć się mające w dn. 12 maja 1931 r. o godz. 12 w południu, w biurze Zarządu w Kluczach, pow. Olkuskiego. Porządek dzienny:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku Zysków i Strat za 1930 rok oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 2) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na 1931 r.;
- 3) Wybór 2 Członków Zarządu, jak również 5 Członków Komisji Rewizyjnej;
- 4) Sprawozdanie Zarządu o stanie spraw w roku bieżącym;
- 5) Uzupelnienie statutu przez dodanie następującego ustępu: „Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie powinno się odbyć corocznie w ciągu pięciu miesięcy po upływie roku obrotowego”;
- 6) Uzupelnienie statutu przez dodanie następującego ustępu: „Zarząd Spółki jest obowiązany w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans, rachunek zysków i strat oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły”;
- 7) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w Zwyczajnym Ogólnym Zgromadzeniu, raczą złożyć w biurze Zarządu przy fabryce w Kluczach, pow. Olkuskiego, akcje lub kwity na zdeponowane akcje w instytucjach bankowych najpóźniej do dn. 5 maja 1931 r.

**Białostocka Fabryka Kołder i Sukna
OSWALD TRILLING i SYN, S. A.**

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY		zł
Kasa	6.382'26	
Weksle w portfelu i zaliczenia	440.698'75	
Waluty obce i papiery wartościowe	104.188'28	
Banki	354.114'32	
Sumy Przechodnie	8.429'50	
Nieruchomości	208.582'92	
Maszyny i urządzenia	864.387'60	
Dłużnicy i inne aktywa	754.206'46	
Surowcy i materiały do fabrykacji	338.837'84	
Towary gotowe i półgotowe	323.098'38	
Strata 1930 r.	276.892'74	
	<u>3,679.819'05</u>	

STAN BIERNY		zł
Kapitał Zakładowy	1.000.000'00	
Zapasowy	793.740'79	
Inne rezerwy i kapitały	739.557'81	
Wierzyciele	1.146.408'45	
Sumy Przechodnie	112'00	
	<u>3,679.819'05</u>	

Rachunek Zysków i Strat za 1930 r.

STRATY		zł
Koszty ogólne wraz z podatkami	456.173'30	
Świadczenia socjalne	43.023'09	
Odpisy	132.770'42	
	<u>631.966'81</u>	

ZYSKI		zł
Różnice kursowe i inne dochody	8.151'88	
R-k Towarów -- od sprzedaży towarów	346.922'19	
Strata 1930 r.	276.892'74	
	<u>631.966'81</u>	

ZARZĄD

Pierwszej Warszawskiej Palarni Kawy, Cykorji i Surogatów Kawy

„P L U T O N”

T. i M. TARASIEWICZÓW, S. A. w WARSZAWIE,

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 maja 1931 r. o godz. 5 po południu w lokalu przy ul. Żytniej Nr. 10 w Warszawie odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania; 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 3) Sprawozdanie zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1930 r.; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1930 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania; 5) Podział zysków za 1930 r.; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1931 r.; 7) Akceptacja kupna części nieruchomości w Warszawie Nr. hip. 2513 A oraz upoważnienie Zarządu do nabycia pozostałych części tejże nieruchomości i spłaty dożywocia; 8) Zmiana w nowym Statucie Spółki, polegająca na zmianie ustępu pierwszego § 9 Statutu, który otrzymuje następujące brzmienie: „Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów zwołuje Zarząd corocznie najpóźniej w miesiącu maju”, następnie na uzupełnieniu końcowej treści § 24 Statutu słowami „i z dn. 3 grudnia 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86 z 1930 r.)” oraz wprowadzeniu na zasadzie art. 1 punktu 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 3 grudnia 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86 z dn. 6/XII 1930 r.) nowego § Nr. 25 następującej treści: „Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego oraz rachunek zysków i strat i sprawozdanie z działalności Spółki”. Wobec czego treść zamieszczona w dotychczasowym § 25 oznaczona zostaje w Statucie § 26; 9) Wybory Członków Zarządu i Członków Komisji Rewizyjnej; 10) Wolne wnioski Akcjonariuszów, które winny być zgłoszone najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. — PP. Akcjonariusze, którzy życzą sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Żytnia Nr. 10, swoje akcje lub kwity na zdeponowane akcje w Banku Polskim lub u Notariuszów, w godz. od 10 rano do 2 po południu.

KABEL POLSKI, S. A. w Bydgoszczy

ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszy na

Zwyczajne Walne Zebranie

mające się odbyć w dn. 12 maja 1931 r. o godz. 12 w lokalu Sp. Akc. Siła i Światło w Warszawie, ul. Marszałkowska 94.

Porządek obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej za 1930 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930 oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki; 3) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków władz nadzorczych Spółki; 4) Wybór władz Spółki; 5) Uzupełnienie statutu Spółki odnośnie przedłużenia terminów, ustalonych w art. 50 i art. 102 rozp. Prez. Rzpl. z dn. 22/III 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/383); 6) Wnioski akcjonariuszów, które wpłyną do Zarządu Spółki nie później niż na 7 dni przed Walnym Zebraniem.

Prawo głosowania mieć będą tylko ci Akcjonariusze, którzy zgłoszą do Zarządu Spółki w Bydgoszczy, ul. Fordońska Nr. 42, najpóźniej na 3 dni przed Walnym Zebraniem swe uczestnictwo z jednoczesnym przedłożeniem oryginalnych akcji lub zastępujących je dowodów posiadania, ze wskazaniem ilości zgłoszonych akcji.

SPÓŁKA AKCYJNA

H. CEGIELSKI

w Poznaniu

zaprasza swoich Akcjonariuszy na

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

które odbędzie się w Poznaniu dn. 1 czerwca 1930 r. o godz. 12 w południe na sali Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, plac Wolności 15, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z przebiegu interesów na 1931 r.;
- 2) Przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Przyjęcie bilansu oraz rachunku strat i zysków i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 5) Uchwała dotycząca podziału zysku;
- 6) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 7) Wolne wnioski.

Do udziału w Walnym Zebraniu uprawnieni są wszyscy akcjonariusze, którzy są w posiadaniu akcji złotych i wypełnią następujące warunki:

a) Złożą w 11 tym dniu przed Walnym Zebraniem, a więc najpóźniej do dn. 21 maja 1931 r. wykaz numerów akcji, mających brać udział w Walnym Zebraniu, oraz płaszcze akcji, zgłoszonych w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu i jego zamiejscowych Oddziałach: w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Łodzi, Katowicach, Lublinie, Piotrkowie, Radomiu, Kielecach, Wilnie, Sosnowcu, Bydgoszczy, Grudziądzu, Toruniu i Gdańsku, albo też u notariusza polskiego lub w Banque de Paris et des Pays-Bas w Brukseli; kwity depozytowe powyższych instytucyj lub notariuszy muszą zawierać zapewnienie, że akcje pozostaną w miejscach depozytowych do końca Walnego Zebrania;

b) Oddadzą te kwity depozytowe w Banku Związku Spółek Zarobkowych Centrali w Poznaniu najpóźniej 4-go dnia przed Walnym Zebraniem, t. j. do dn. 28 maja 1931 r.

Na mocy kwitów depozytowych wystawi Bank Związku Spółek Zarobkowych uprawnionym karty wstępu, na których podana będzie wysokość kapitału akcyjnego przez deponenta reprezentowanego oraz przypadająca ilość głosów.

Poznań, dn. 21 kwietnia 1931 r.

Rada Nadzorcza:

(—) Seweryn Samulski, prezes

ZARZĄD

FABRYKI OBUIA MECHANICZNEGO „CETANJA”, S. A.

na zasadzie art. 56 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o spółkach akcyjnych, zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

odbędzie się w dn. 29 kwietnia r. b. o godz. 17 w Warszawie, w lokalu Zarządu Spółki, ul. Leszno 74, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunków zysków i strat za 1929/30 r.;
- 5) Podział zysków za 1929/30 r.;
- 6) Wybory członków Zarządu;
- 7) Wybory członków Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wolne wnioski.

„POLSKAROB”

Polsko-Skandynawskie Towarzystwo Transportowe

S. A.

Bilans za 1930 r.

AKTYWA	zł
Kasa	1.312.01
Statki Morskie	6.317.210.07
Instalacje Przeladunk.	3.690.510.60
Nieruchomości	143.728.55
Ruchomości	68.592.36
Niewpłac. Kapit. Akcyjny	750.000.00
Dłużnicy	6.508.228.20
	<u>17.479.581.79</u>

PASYWA	zł
Kapitał Akcyjny	1.000.000.00
Fundusz Rezerwowy	100.000.00
Fundusz Rezerw. Opodatk.	2.967.340.91
Fundusz Amortyz. I.	1.064.687.75
Fundusz Amortyz. II.	2.696.943.74
Akcepty	2.093.123.76
Wierzyciele	7.557.485.63
	<u>17.479.581.79</u>

Rachunek Strat i Zysków za 1930 r.

STRATY	zł
Koszty Handlowe	678.142.78
Świadczenia Publiczne	287.111.47
R-k Odsetek	600.911.31
Amortyzacja	2.696.943.74
	<u>4.263.109.30</u>

ZYSKI	zł
R-k Przeladunku	2.908.984.14
„ Przewozu	772.893.48
„ Maklerki	168.302.25
„ Działu Bunkrowego	114.563.52
„ Różnic Kursowych	10.602.31
„ Zwrotu Opłat Celnych	287.763.60
	<u>4.263.109.30</u>

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe
A. L. SOJKA, S. A.
w WARSZAWIE.

Bilans po dzień 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA: Kasa zł 12.202.64; Weksle zł 165.924.80; Instytucje Kredytowe zł 136.893.18; Dostawcy zł 32.150.58; Odbiorcy zł 1.135.982.72; Akcje i Udziały zł 394.573.14; Listy Zastawne zł 120.000.00; Koszty Organizacji zł 27.573.00; Gwarancje zł 2.839.000.00; Różni za Inkaso zł 284.282.79; **Razem zł 5.148.582.85.**

PASYWA: Kapitał Zakładowy zł 1.000.000.00; Rezerwa Statutowa zł 3.262.30; Rezerwa Specjalna zł 20.000.00; Rezerwa na Podatek zł 4.440.00; Instytucje Kredytowe zł 25.568.00; Dostawcy zł 749.485.24; Odbiorcy zł 211.846.87; Sumy Przechodnie zł 5.777.00; Gwarancje zł 2.839.000.00; Inkasa zł 284.282.79; Zyski i Straty — pozostałość na 1931 r. zł 4.920.65; **Razem zł 5.148.582.85.**

Rachunek Zysków i Strat za 1930 rok.

WINIEN: Procenty zł 115.350.84; Koszty Handlowe zł 291.285.26; Podatki, Świadczenia Socjalne i t. p. zł 91.799.56; Wydatki Oddziału w Katowicach zł 65.412.27; Odbiorcy — straty u różnych zł 11.351.70; Rezerwa Statutowa zł 3.262.30; Rezerwa Specjalna zł 20.000.00; Rezerwa na Podatek zł 4.440.00; Pozostałość zysku na 1931 r. zł 4.920.65; **Razem zł 607.822.59.**

MA: Pozostałość zysku z 1929 r. zł 7.511.62; Odzyskane z spisanych na straty zł 5.830.00; Węgiel zł 586.363.38; Koks Czeski zł 5.355.34; Prowizja zł 2.762.25; **Razem zł 607.822.59.**

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
ZAKŁADY CHEMICZNE „GRODZISK”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 18 maja 1931 r. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Chmielna 10, odbędzie się

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania rocznego i bilansu za 1930 r. i rachunku zysków i strat, oraz udzielenie absolutorjum;
- 4) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1931 r.;
- 5) Upoważnienia dla Zarządu;
- 6) Wybory Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Określenie wynagrodzenia władz;
- 8) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Zgromadzeniu, o ile conajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem złożą Zarządowi swoje akcje, zaś akcje imienne dają prawo głosu, o ile w tymże siedmiodniowym terminie zapisane były w księgach Spółki. Zamiast samych akcji mogą być złożone świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, S. A.

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA	zł	PASYWA	zł
Place i nieruchomości	22,768.877'60	Kapitał zakładowy	42,000.000'00
Urządzenia maszynowe i elektryczne	41,264.130'00	Kapitał zapasowy zgodnie z § 50 statutu	1,497.579'75
Sieć kablowa łącznie ze stacjami transformatorowymi i oświetleniem ulic	31,481.564'46	Fundusz amortyzacyjny	7,835.488'75
Ruchomości i narzędzia	1,872.285'00	Fundusz dyspozycyjny	138.181'33
Wydzierżawione liczniki i różne aparaty	4,626.612'88	Fundusz stosownie do § 12a uprawnienia	432.184'94
Rozpoczęte urządzenia	1,691.976'40	Wierzyciele	60,257.203'33
Materiały na składzie	4,006.142'50	Pozostałość na rachunku zysków i strat	4,805.856'30
Gotowizna w kasie	38.187'83		
Papiery wartościowe własne	145.015'16		
Dłużnicy	8,715.922'92		
Sumy przechodnie	365.779'65		
	<u>116,966.494'40</u>		<u>116,966.494'40</u>
Kaucje w papierach procentowych	1,862.000'89	Kaucje w papierach procentowych	1,862.000'89
	<u>118,828.495'29</u>		<u>118,828.495'29</u>

Rachunek Zysków i Strat za 1930 r.

WYDATKI	zł	WPŁYWY	zł
Podatki	2,951.898'06	Pozostałość z roku operacyjnego 1929	140.715'00
Oplaty komunalne i państwowe	1,186.114'47	Nadwyżka wpływów nad wydatkami eksploatacyjnymi i administracyjnymi	13,952.414'70
Procenty i różnice na kursie	2,592.988'54		
Wpłaty do Kasy Emerytalno-Pożyczkowej Pracowników Elektrowni Łódzkiej	437.448'20		
Amortyzacja	1,900.000'00		
Fundusz stosownie do § 12 a uprawnienia	218.824'13		
Pozostałość nadwyżki do dyspozycji Walnego Zgromadzenia	4,805.856'30		
	<u>14,093.129'70</u>		<u>14,093.129'70</u>

Jednocześnie Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, Spółka Akcyjna, zawiadamia PP. Akcjonariuszów zgodnie z § 51 Statutu Spółki, że począwszy od dn. 24 kwietnia 1931 r. wypłaca dywidendę za rok operacyjny 1930 w wysokości zł 50 (pięćdziesięciu) za każdy przedstawiony kupon Nr. 6 od akcji Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej.

Wypłatę dywidendy PP. Akcjonariuszom zagranicznym uskutecznią się w Bazylejskim Banku Handlowym w Bazylei lub „Société Générale de Belgique” w Brukseli, dla pozostałych zaś PP. Akcjonariuszów — w Kasie Towarzystwa w Łodzi, ul. Przejazd 58.

Stosownie do § 52 Statutu Spółki, dywidenda, po którą nikt się nie zgłosił, po upływie lat 5 przechodzi na własność Spółki.

RADA ZAWIADOWCZA SPÓŁKI

„ROPA—Spółka Akcyjna Przemysłu Naftowego we Lwowie”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 maja 1931 r. o godz. 4 po poł. odbędzie się w lokalu Spółki we Lwowie, ul. Akademicka 5,

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym: 1) Przyjęcie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie za 1930 r.; 3) Zatwierdzenie zamknięcia rachunków za 1930 r. i udzielenie absolutorium Zarządowi; 4) Rozdział czystego zysku; 5) Ustalenie liczby członków i wybór Rady Nadzorczej; 6) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i ustępującego Komitetu Rewizyjnego; 7) Wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w tem Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub świadectwa tymczasowo najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w lokalu Banku Naftowego, S. A. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 3.

Na zasadzie art. 57 prawa o spółkach akcyjnych mogą akcjonariusze zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny do dn. 30 kwietnia r. b.

Zakłady Akumulatorowe systemu „TUDOR”, S. A.

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA: Kasa Centrali i Oddziałów zł 6.731'64; Banki zł 12.192'40; Waluty obce zł 1.971'52; Weksle zł 301.293'86; Dłużnicy zł 1.067.418'11; Wyroby gotowe i surowce zł 335.956'68; Maszyny i urządzenia fabryczne zł 263.514'50; Inwentarz gospodarczy i biurowy zł 93.414'88; Nieruchomości zł 356.973'16; Sumy prze hodnie zł 56.614'06; **Ogółem zł 2.496.080'91.**

PASYWA: Kapitał Akcyjny zł 800.000'00; Kapitał Zapasowy zł 192.318'68; Kapitał Amortyzacyjny zł 194.835'71; Akcepty zł 11.200'00; Banki zł 187.492'10; Wierzyciele zł 790.919'92; Sumy przechodnie zł 73.617'54; Zysk z lat ubiegł. zł 148.685'83; Zysk zł 97.011'03; **Ogółem zł 2.496.080'81.**

Rachunek Zysków i Strat

STRATY: Koszty handlowe zł 949.440'61; Procenty i inne zł 204.512'26; Podatki i świadczenia zł 215.847'05; Zysk zł 97.011'03; **Ogółem zł 1.466.810'95.**

ZYSKI: Zysk na towarach i montażu zł 1,466.810'95.

Powyższy bilans oraz rachunek Zysków i Strat został przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki w dn. 14/IV 1931 r. przyjęty i zatwierdzony, a Władzom Spółki udzielono absolutorium.

ZARZĄD

Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

S. A.

na zasadzie § 22 statutu zaprasza PP. Akcjonariuszów na

60 ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE

odbyć się mające w **środe, dn. 6 maja 1931 r. o godz. 11 rano**, w sali sesyjnej Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, S. A. w Warszawie, ul. Jasna Nr. 4.

Porządek obrad obejmuje:

- 1) Zagajenie zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1930 r.;
- 3) Podział zysków za 1930 r.;
- 4) Pokwitowanie Władz Spółki z czynności za rok sprawozdawczy;
- 5) Zatwierdzenie budżetu na 1931 rok oraz określenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki na tenże rok;
- 6) Zatwierdzenie kupna nieruchomości nabytej w 1930 r..
- 7) Oznaczenie pism codziennych do ogłoszeń spółki;
- 8) Wybory do Zarządu i do Rady Nadzorczej Spółki na miejsce wylosowanych, zgodnie z § 26 i § 35 Statutu Spółki;
- 9) Zezwolenie członkom Władz Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń uczestniczenia we władzach innych towarzystw ubezpieczeń;
- 10) Wnioski PP. Akcjonariuszów, o ile będą zgłoszone zgodnie z art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

Warszawa, dn. 22 kwietnia 1931 r.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

Towarzystwa Elektrycznego „Bezet”

S. A. w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

Walne Zgromadzenie Członków Spółki

zwołane na dzień 25 kwietnia 1931 roku — nie odbędzie się z przyczyn od Zarządu niezależnych.

Nowy termin Walnego Zgromadzenia podany będzie do wiadomości PP. Akcjonariuszów zgodnie z art. 56 prawa o spółkach akcyjnych.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

**„KRAJ” FABRYKI MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH d. ALFRED VAEDTKE
W KUTNIE**

podaje do wiadomości, że **dn. 16 maja r. b. o godz. 12**, w lokalu Zarządu w Warszawie, pl. Małachowskiego 4, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów,

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego, assessorów i sekretarza;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za 1930 r. i bilansu na dz. 31 grudnia 1930 r., rachunku strat i zysków, oraz dokonanie podziału zysków;
- 3) Zatwierdzenie planu działania i budżetu na 1931 r., oraz określenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wybór członków Zarządu i Zastępcy oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 5) Zmiana statutu stosownie do noweli prawa o spółkach akcyjnych;
- 6) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone w odpowiednim terminie.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w tem Zebraniu, winni złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe w biurze Zarządu najpóźniej na 7 dni przed Zebraniem.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Polskie Zakłady Skody, S. A.

W OKĘCIU POD WARSZAWĄ

na zasadzie §§ 13 i 15 Statutu zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 18 maja 1931 r., o godz. 17** w lokalu Polskiego Towarzystwa Zakładów Skody, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Zgoda Nr. 7, odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Ustalenie ilości członków Rady Nadzorczej, ich wybór oraz określenie stałego wynagrodzenia, w związku z nowym brzmieniem statutu, uzgodnionem z nowym prawem akcyjnym;
- 3) Zatwierdzenie dotychczasowych mandatów członków Komisji Rewizyjnej;
- 4) Ewent. wolne wnioski.

Właściciele akcji imiennych i świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu o ile najmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, t. j. do dn. 11 maja 1931 r., godz. 14 zostali zapisani do księgi akcyjnej, a właściciele akcji na okaziciela, o ile w tymże terminie złożą w Zarządzie Spółki na Okęciu swe akcje i nie odbiorą ich przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zamiast akcji może być złożone zaświadczenie wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Piąte Walne Zgromadzenie

Walcowni Metali, Sp. Akc.

odbędzie się w **piątek, dn. 15 maja 1931 r., o godz. 11 przed połudn.** w Dziedzicach, w lokalach kancelaryjnych Spółki Akcyjnej. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z czynności i rachunków za rok handlowy 1930; 2) Bilans roczny z sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej; 3) Wybór Rady Zawiadowczej; 4) Wybór Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, uprawnieni do głosowania, którzy chcą wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni swoje akcje zdeponować najdalej do dn. 7 maja r. b. w Powszechnym Banku Związkowym w Polsce, S. A., Biała, lub w Banku Polskim w Warszawie, lub w Walcowni Metali, Spółka Akcyjna w Dziedzicach.

Dziedzice, dn. 21 kwietnia 1931 r.

Rada Zawiadowcza

RADA NADZORCZA

LESIENICKIEJ FABRYKI DROŻDZY PRASOWANYCH I SPIRYTUSU,

SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE

podaje niniejszem PP. Akcjonariuszom do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Spółki, odbyte dn. 18 kwietnia 1931 r., uchwaliło wypłacić tytułem dywidendy i superdywidendy za 1930 r. **po 25 od każdej akcji złotowej, wartości nominalnej 100.**

Wyplata ta nastąpi, począwszy o 1 dn. 21 kwietnia r. b. w kasach Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddz. we Lwowie, ul. 3 Maja 14, za przedłożeniem kuponu dywidendowego Nr. 8.

Lwów - Lesienice, w kwietniu 1931 r.

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE
U L. K R Ó L E W S K A 5

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 150.000.000. REZERWY 58.362.380

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁGOTERMINOWEGO, PRZEDWZYSTKIEM
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE.

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,
ZAOPATRZONE SĄ W GRARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA